

Nie można naprawić każdej nieprawości, ale można zepsuć każde prawo

(Marie von Ebner-Eschenbach)

LWIEŚCI[®] LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 1
(144)

Styczeń 2003

44 strony + Wkładka Urzędu Miejskiego

Cena 3,00 zł
(w tym 7% VAT)

W NUMERZE:

- Odejście kierownika Wydziału Budownictwa
- Podwyżka dla Burmistrza
- Polska rodzina z Kazachstanu w Luboniu
- Co się czyta w Luboniu i sondaż o „Wieściach”
- Kobieta piłkarzem roku
- Wykupy pod centrum
- Ślub Manueli



W styczniu często wspominamy 1945 rok, wyzwolenie spod niemieckiej okupacji. Jest takie miejsce w naszym mieście, może za mało przez nas znane, odwiedzane i pielęgnowane, gdzie miały miejsce tragedie wojenne – to obóz żabikowski.

Korzystając z materiałów miejscowych, pragnąc przybliżyć okrutny czas wojny, opracowaliśmy, wykorzystując doświadczenia techniki, panoramiczne zdjęcie obozu tuż po jego likwidacji 19-21 stycznia 1945 r. (patrz środkowa rozkładówka). Jest też informacja o powołaniu Rady Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie oraz refleksja nad przyszłością tego miejsca.



Pensja burmistrza

O nowym wynagrodzeniu dla burmistrza Włodzimierza Kaczmarka informacja jedynie w „Więściach Lubońskich”

8

24-27

Okres Bożego Narodzenia charakteryzuje się dużą ilością tradycyjnych imprez – jasełek, spotkań opłatkowych itp.



foto: Paweł Jankowiak



foto: Paweł Jankowiak

O losach rodziny kazachskiej pochodzenia polskiego zamieszkałej obecnie w Luboniu

Powrót do korzeni 15

18

Końska pasja

Młody lubonia- nin realizujący swoją pasję, nie ma czasu na nudę. Na zdjęciu – Tomasz Mańczak na koniu o nazwie Czart oraz trener Jacek Bobik.



foto: Izabella Chodorowska

Kobieta piłkarzem roku!

Trzecią edycję plebiscytu „Luboński Piłkarz” wygrała Milena Mańka. Na zdjęciu: laureatka, obok kierownik drużyny – August Krawiec, po bokach organizatorzy konkursu – Władysław Szczepaniak (z lewej) i Krzysztof Moliński – prezes Forum Lubońskiego (z prawej).



foto: Piotr Paweł Ruskowski

30

Manuela powiedziała „tak”

W pierwszy dzień świąt znana z programu TV „Big Brother” Manuela Michalak wyszła za mąż.



foto: Izabella Chodorowska

17

Polecamy:

- Dobre, bo..... 3-4
- Co nowego5
- Analizy6
- Co się czyta
- Centrum Lubonia
- Czarno na białym 7-8
- Pensja burmistrza
- Policja/Straż9
- Samorząd 10-11
- Gospodarka / UE 12
- Nominacja Fosforów
- Atrakcyjny Luboń
- Polityka lokalna ..13
- Refleksja osobowa
- Ludzkie sprawy 14-15
- Powrót do korzeni
- Ludzie 16-18
- Kto jest Kim w Luboniu
- Historia 19
- Kultura20
- Z parafii21
- Ze statystyki parafii – 2002 r.
- Oświata21
- Obóz Żabikowski 22-23
- Tradycje 24-27
- Turystyka28
- Sport 28-30
- Noworoczne derby
- Baw się z nami ...31
- Ogłoszenia ... 32-33

FOTO BŁYSK

PN - PT: 10 - 18
SOB. 10 - 14

PRACUJEMY NA MATERIAŁACH FUJIFILM

LABORATORIUM

- WYWOŁYWANIE FILMÓW
- ODBITKI BARWNE
- CYFRA - FOTO: cyfrowa obróbka zdjęć, reprodukcje, retusz, montaż
- POLAROID CYFROWY
- zdjęcia paszportowe, dowodowe, legitymacyjne, w 3 minuty
- podgląd ujęć na monitorze

USŁUGI

- ŚLUBY, WESELA, KOMUNIE
- IMPREZY, REPORTAŻE

SKLEP

- APARATY FOTOGRAFICZNE
- FILMY
- ALBUMY, RAMKI, ANTYRAMY
- BATERIE
- POKROWCE DO APARATÓW

ul. 28 CZERWCA 1956r. 323, POZNAŃ - DĘBIEC (naprzeciw kościoła pw. Św. Trójcy), tel. 83 50 394



Jeśli coś wymaga interwencji prasowej – zadzwoń

0-609 616 290

Na tych szpaltach przedstawiamy szczególnie ciekawe zdarzenia, zjawiska, sprawy, o których sygnały odbieramy od Państwa. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych zdjęć i godnych uwagi materiałów.

Dobre, bo huczne

Sylwestrowo

Mimo niskiej temperatury i niedostatecznej informacji o imprezie, stosunkowo sporo lubonian dotarło na parking przed Pajo Centrum, by wziąć udział w zorganizowanej przez miasto po raz drugi dyskotekce sylwestrowej. Dyskdotekę zabawiali przybyłych na plac od godz. 22.00 do 2.00. Bawiono się i tańczono. O północy burmistrz Wł. Kaczmarek w asyście wiceburmistrza R. Olszewskiego złożył mieszkańcom noworoczne życzenia. Odbył się pokaz sztucznych ogni. Niestety, prawdopodobnie z uwagi na późną decyzję o zorganizowaniu imprezy, żaden z handlowców nie odpowiedział na apel Urzędu Miasta i zabawa obyć się musiała bez grzańca, ciepłego bigosu i innych atrakcji. Miejski Sylwester kosztował ok. 10 tys. zł.

Tej nocy bawiono się także w wielu innych miejscach Lubonia. Bal zorganizowały m.in. restauracje Verona – mieszcząca się na piętrze Pajo Centrum – i Sabała przy ul. Sienkiewicza. W sali bankietowej lokalu Jan III Sobieski odbył się Sylwester dla 130 gości, z których 80 % stanowiły osoby młode. Tańczono do 6.30. Właściciele lokalu zachwycają się kulturą tegorocznych gości. Balle zorganizowano także w remizie strażackiej, obu budynkach Ośrodka Kultury (przy ul. Armii Poznań i Sobieskiego) oraz w szkołach. W SP I bawiła się młodzież z lubońskiego KSM-u (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży), w



Parking przed Pajo Centrum w noc sylwestrową

Gimnazjum nr 2 – rodzice i grono pedagogiczne, a w Bibliotece Miejskiej pracownicy i ich rodziny. Wstęp na bal sylwestrowy kosztował Luboniu w większości przypadków 300 zł od pary (w restauracji Jan III Sobieski płacono 500 zł).

Przed nami czas zabaw karnawałowych. 18 stycznia odbędą się bale w SP I i zorganizowany przez ZHP w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego. Rada Rodziców i dyrekcja Przedszkola nr 1 zaprasza na zabawy karnawałowe 24 i 28 stycznia do sali Zakładów Chemicznych. (HS)

Dobre, bo zimowe

... na pazurki

Oprócz wałów przeciwpowodziowych nad Wartą jako „stoki” saneczkowe wykorzystuje się nasypy przy autostradzie. Na zdjęciu – okolice obozu żabińskiego.



Dobre, bo na nowym

Przybieżeli do...

W scenografii powstających dopiero murów nowej świątyni pw. Maksymiliana Kolbego ustawiono oryginalny i przestrzenny żłóbek.



Dobre, bo dobre

Ptasia ucztą

Ze świątecznego obżarstwa skorzystały też lubońskie wróble

Dobre, bo pomyślne

Rok 2003 – jaki będzie?

Według lubońskiej wróżki Tekli zapowiada się czas dużych zmian, na co wskazuje numerologiczny odpowiednik roku 2003 – „5”. Zmiany na szczęście będą pozytywne ze względu na dobre decyzje ekonomiczne, polityczne i społeczne. Jakość tych zmian ocenimy jednak dopiero w połowie 2004 r.

Styczeń będzie miesiącem rozważań i dyskusji, luty – czasem koniecznych podwyżek – najtrudniejszym okresem dla Polaków. Marzec będzie obfitował w rozmaite skandale polityczne, pranie starych brudów, strajki bezrobotnych, ale dojdzie wtedy też do istotnych rozmów na temat pieniędzy dla Polski z zewnątrz. W kwietniu i w maju toczyć się będą burzliwe dyskusje i negocjacje – prawdopodobnie czekają nas jeszcze korzystne zmiany związane z przystąpieniem do Unii Europejskiej. W czerwcu możemy spodziewać się dobrych uchwał dotyczących zdrowia i opieki społecznej. Lipcowe i sierpniowe debaty przyniosą od września znaczne obniżenie bezrobocia. Październik i listopad to czas przygotowań do istotnych zmian w szkolnictwie – prywatnym i państwowym, a w grudniu spodziewać się możemy korzystnych decyzji w sprawach budownictwa, które do 2006 r. powinny poprawić los bezdomnych i mniej zamożnych. Uściślone zostaną też plany związane z wprowadzeniem w Polsce euro.

Niestety na świecie nie będzie działać się równie pomyślnie. Mnożyć się będą klęski żywiołowe i konflikty zbrojne, ale to skłoni wreszcie polityków do konkretnych decyzji na temat zmian. Rok 2004 – rok „6” – będzie już czasem harmonii, miłości, pokoju i bezpieczeństwa.

(tekst ukazał się wcześniej w „Gazecie Poznańskiej”)



Wróżka Tekla – Małgorzata Mateczyńska – jest od urodzenia lubonianką. Ezoteryką zajmuje się od 25 lat, od 15 zawodowo wróży innym, od 2,5 roku posiada swój gabinet w Luboniu. Ma wykształcenie średnie, nim zmieniła profesję, była nawet naczelnikiem poczty w Poznaniu. Przygotowanie do stawiania wróżb zajęło jej 6 lat i polegało głównie na pracy nad sobą. Nie można bowiem, zdaniem pani Małgorzaty, pomagać innym bez uporządkowania własnego życia i harmonii

wewnętrznej. Ukończyła kilka potrzebnych kursów m.in. w zakresie bioterapii (dwa stopnie Polarity), kontrolowania umysłu (dwa stopnie i kurs specjalistyczny Silvy), programowania neuro-lingwistycznego (NLP), poznała metodę Reiki (dwa stopnie) i tajemnice widzenia aury. Systematycznie doskonalili swoje umiejętności i pracę nad sobą. Zajmuje się głównie wróżeniem z kart (jest znaną tarocistką) i pomaganiem ludziom za pomocą Arte-terapii (terapia sztuką). Maluje mandale – tworzone w skupieniu i medytacji obrazy energetyczne sporządzane zazwyczaj na planie koła, zawierające pozytywne przesłania

– i pisze wiersze. Pani Małgorzata uczy, jak pracować nad sobą poprzez malarstwo, muzykę, taniec i medytację. Jej zdaniem, każdy człowiek ma naszkicowaną drogę życia, ale posiada też wolną wolę, więc od niego samego zależy, jak tę drogę przebedzie. Odczytuje karty tak, by zdopingować osobę do „brania życia w swoje ręce”. Nie emocje i logika, a intuicja liczy się w fachu wróżki Tekli najbardziej.

Hanna Siatka

Dobre, bo prestiżowe

Jest Rada Muzeum

We wtorek 7 stycznia odbyło się posiedzenie inauguracyjne Rady Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie powołanej przez Sejmik Województwa Wielkopolskiego.

Dzięki życzliwości i pomocy panów: W. Chmiela i J. Cegłowskiego - właścicieli firmy MAXBUD, pierwsze posiedzenie miało miejsce, w ich nowym reprezentacyjnym gmachu przy ul. Kościuszki, w tzw. ogrodzie zimowym, znajdującym się na najwyższej kondygnacji.

Przewodniczącą Rady została **dr Maria Rutowska** z Instytutu Zachodniego w Poznaniu, a sekretarzem **dr Anna Ziółkowska** z Muzeum w Żabikowie. Ponadto w skład Rady weszli: **mgr Krystyna Oleksy** - wicedyrektor Muzeum Auschwitz- Birkenau w Oświęcimiu, **dr Włodzimierz Kaczmarek** - burmistrz Miasta Lubonia, **mgr**

Jerzy Starostecki - Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, **mgr Mieczysław Nadolski** - Departament Kultury i Sztuki Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

W trakcie posiedzenia Rada podjęła uchwałę o dokooptowaniu w skład Rady **prof. dr. hab. Stanisława Sierpowskiego** (dyrektora Biblioteki Kórnickiej) oraz pana **Piotra Kadłičika** z zarządu Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w Warszawie.

Rada pełni funkcje doradcze wobec dyrektora placówki oraz sprawuje nadzór nad wypełnianiem przez Muzeum jego powinności wobec zbiorów i społeczeństwa.

Na spotkaniu Rada ustosunkowała się też do osiągnięć (oraz niedociągnięć) Muzeum w Żabikowie, co jest konstruktywne dla jego działalności.

Andrzej Beryt

Od lewej –
A. Beryt, w głębi –
A. Rutowska, dalej
W. Kaczmarek,
J. Starostecki,
K. Oleksy i
M. Nadolski



Dobre, bo zbliża

Dzień Irlandzki w gimnazjum

Wszystko wskazuje na to, że 1 maja 2004 roku Polska stanie się oficjalnym członkiem Unii Europejskiej. Do tego czasu możemy bliżej przyjrzeć się przyszłemu partnerom z Unii. Dlatego też w Gimnazjum nr 2, w obecnym roku szkolnym (podobnie jak w ubiegłym) odbywają się Dni Europejskie, podczas których uczniowie mają okazję bliżej poznać kulturę, obyczaje, historię, sztukę i tradycje państw „piętnastki”.

W poniedziałek 16.12.2002 r. młodzież szkolna „odbyła podróż” do pięknego i dotąd tajemniczego kraju - Irlandii. Tego dnia przy wejściu do szkoły uczniowie przywitali napis: „Welcome to Ireland”. Wystrój szkolnego holu: olbrzymia flaga północnego kraju, baloniki w kolorach flagi irlandzkiej, robiły wrażenie. Dzięki uprzejmości pracowników Konsulatu Irlandii, z którymi nawiązaliśmy współpracę, uczniowie mogli podziwiać na slajdach przepiękne krajobrazy, wyjątkowe miejsca i zabytki Zielonej Wyspy. Gazetki ścienne informowały o życiorysach i uznanych pozycjach literackich Oskara Wilde’a, Jamesa Joyce’a, George Bernarda Shaw i innych pisarzy irlandzkich. Młodzież w tym dniu poznała legendę o najbardziej znanym skrzacie irlandzkim – Leprechaun, który wygląda jak łachmaniarz i jest bardzo trudny do oswojenia. Uczniowie dowiedzieli się też o święcie narodowym mieszkańców Zielonej Wy-

Niewątpliwie największą atrakcją tego dnia był występ grupy tanecznej „An Chóisir”, która przedstawiła nie tylko tradycyjne tańce narodowe, ale również własne choreografie. Nazwa zespołu oznacza „dobrą zabawę” – i tak też było. Tańce, które zaprezentowała grupa, pochodzą głównie sprzed 200 lat. Są wyjątkowe ze względu na charakterystyczną postawę tancerza, któ-



Podczas występu grupy „An Chóisir”

ry nie wykonuje ruchów rąk i tułowia – porusza jedynie bardzo energicznie nogami. Nie dzieje się tak bez przyczyny. Irland-

dia jest uważana za bardzo katolicki i religijny kraj. Kiedy powstawały pierwsze układy taneczne, księża protestowali przeciwko zbyt niemu zbliżaniu się tancerzy do siebie, uznając to za nieprzyzwoite i dlatego dzisiaj jednym z najpopularniejszych rodzajów tańca irlandzkiego są tak zwane tańce solowe – „Jig solo” i „Slip jig”. Irlandczycy nie są tak całkowicie skazani na samotność w tańcu. Zespół wykonał również układ taneczny „4 Hand Reel” z kanonu ceili (co w języku irlandzkim oznacza dużą zabawę z muzyką i standardowymi tańcami irlandzkimi, w których udział bierze parzysta liczba tance-

Dobre, bo z lamusa

Hej kolęda...

W okresie świątecznym nasze domy odwiedziła przebrani kolędnicy. W tym roku aż kilka grup młodzieży można było spotkać w różnych rejonach miasta. Widać, że powszechny przed wojną zwyczaj odżywa. Na zdjęciu młodzież z Gimnazjum nr 2.



Dobre, bo piękne

Zabytki zimą

Aleja blisko stuletnich lip ul. Szkolnej. Jedno z niewielu w naszym mieście miejsc uznanych za chronione.



Dobre, bo przeciwpoślizgowe

Szlaka na szlakach



Dojazdy do niektórych lubońskich skrzyżowań szczególnie dróg gruntowych posypywano zapobiegawczo szlakią.

rzy: 4, 6, 8, 16 lub nieograniczona ilość par). Między kolejnymi tańcami: „Clonnen Jigiem” a „Prostym Reelem” goście wspomnieli o instrumentach – harfie, skrzypcach, bodhranie, dudach, z których dźwięki muzyki irlandzkiej brzmią wyjątkowo. Występy zespołu urozmaicone były opowieściami o historii tańca irlandzkiego i grą jednego z gości na flażolecie. Oprócz muzyki z przełomu XIX i XX w. gimnazjaliści w czasie przerw słuchali współczesnych przebojów irlandzkich muzyków: U2, The Coors, Enya, The Cranberries. Dzień Irlandzki w Gimnazjum nr 2 to znakomita lekcja historii, geografii, literatury i kultury. Podobnych, niezapomnianych wrażeń w naszej szkole będzie wiele. W tym roku szkolnym w naszym gimnazjum „zagoszczą” jeszcze Grecja, Luksemburg i Finlandia.

Joanna Taberska

W tym miejscu, oprócz informacji o tym, co się buduje w Luboniu, będziemy sygnalizować o przedsięwzięciach publicznych – miejskich i prywatnych. Jeżeli Jesteście Państwo autorami tych publicznych zmian, bierzcie w nich udział lub zauważyliście je, podzielcie się tym z innymi!

Niedzielna poczta

Od grudnia w Pajo Centrum na piętrze (box 35) działa filia Urzędu Pocztowego z Lubonianki. Placówka świadczy pełen zakres usług pocztowych każdego dnia (również w niedzielę) w godzinach od 9.00 do 19.00. (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak

Rekonstrukcja

W miejscu spróchniałej, postawionej po wojnie wieży strażniczej w obozie żabikowskim wkopano nową. (I)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Widzieć więcej

Naprzeciw wyjazdu z parkingu Przychodni Lekarza Rodzinnego, na łuku ul. Okrzei ustawiono lustro. Pomaga wyjeżdżającym, gdy przed przychodnią – na ulicy stoi duża ilość zaparkowanych samochodów. (I)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

DAL - DENT

Prywatna Przychodnia Stomatologiczno-Protetyczna DAL-DENT na ul. Kościuszki 53 została przeniesiona do nowego budynku (widoczny na zdjęciu – dobudowany do bloku). W związku z tym wydłużono czas przyjęć o godziny popołudniowe. Jest większa i przestronniejsza od poprzedniej. (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak

Aga

Na ul. Wojska Polskiego 2 otwarto nowy salon kosmetyczny AGA i solarium. Czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 21.00 oraz w soboty 10.00 - 18.00. (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak

Informujemy, że...

- Firma German organizująca kursy językowe (niemiecki, angielski, włoski) przeniosła się z ul. Streicha 29 na ul. Cieszkowskiego 2 (wejście od ul. Dworcowej). Kontakt telefoniczny – 0601 16 99 08. (K.K.)
- Do lokalu po dawnej kawiarence internetowej „e-cafe” przy placu Bojanowskiego przeniósł się pobliski sklep drogerijny (SR)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRID

DEALER

OFERUJE

AUTORYZOWANY
SERWIS OPON



PROMOCJA
20% RABATU!



* OGUMIENIE
* PASKI KLINOWE



* AKUMULATORY



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(w6xx)



foto: Kazimiera Kubiak

Na piętrze Pajo Centrum działają od miesiąca dwa nowe sklepy – z antykami i zoologiczny. W pierwszym oferowane są oryginalne starocie. W mini Zoo największym okazem jest żmija zygzakowata w ciekawie wyeksponowanym terrarium. (K.K.)

W Pajo

Jeden z wystawionych na sprzedaż antyków – sekretarzyk



foto: Kazimiera Kubiak

POPULARNOŚĆ PRASY W LUBONIU



Co się czyta?

Czyli o tym, jakie tytuły prasowe są najchętniej kupowane w Luboniu

W ubiegłym miesiącu przeprowadziliśmy sondaż na temat czytelnictwa gazet w naszym mieście w prawie wszystkich punktach, w których sprzedawana jest jakakolwiek prasa. Prosimy sprzedawców o podanie w zaokrągleniu wielkości sprzedaży niektórych tytułów. Pytaliśmy nie tylko o znane i popularne dzienniki ale również o drugi miesięcznik luboński „Echo”, a także o inne najchętniej nabywane czasopisma.

Przedstawione dane są zsumowanymi wielkościami średnimi zwykłych nakładów – tzn. takich, które kupuje się ze względu na merytoryczną treść, a nie na dołączone często do wydań specjalne atrakcje, np. program telewizyjny, kalendarz, płyty CD, a nawet biżuterię czy bieliznę. Przy dodatkowych prezentach sprzedaż pism, jak podają sprzedawcy, wzrasta niekiedy do 50% w zależności od „załącznika”.

Jak widać na wykresie, największą popularnością cieszą się tytuły lokalne. Bezapelacyjnie najpopularniejszy w naszym

Centrum Lubonia

Już pierwszy samorząd, wybrany w 1990r., postanowił o konieczności przystąpienia do scalania przypadkowego i chaotycznego układu przestrzennego oraz funkcji miejskich Lubonia, który z racji powstania ze zlepek trzech osad pozbawiony był klasycznego i charakterystycznego dla miast śródmieścia.

Szeroka debata publiczna oraz pomoc administracji wojewódzkiej w przeprowadzeniu konkursu nad planem centrum, doprowadziła do tego, że w 1994r. gotowa była koncepcja miejscowego planu śródmieścia. Dalej pracowano nad ukonkretnieniem projektu i załatwieniem formalności.

Wykupy pod drogi

Jak dziś realizuje się śródmieście Lubonia?

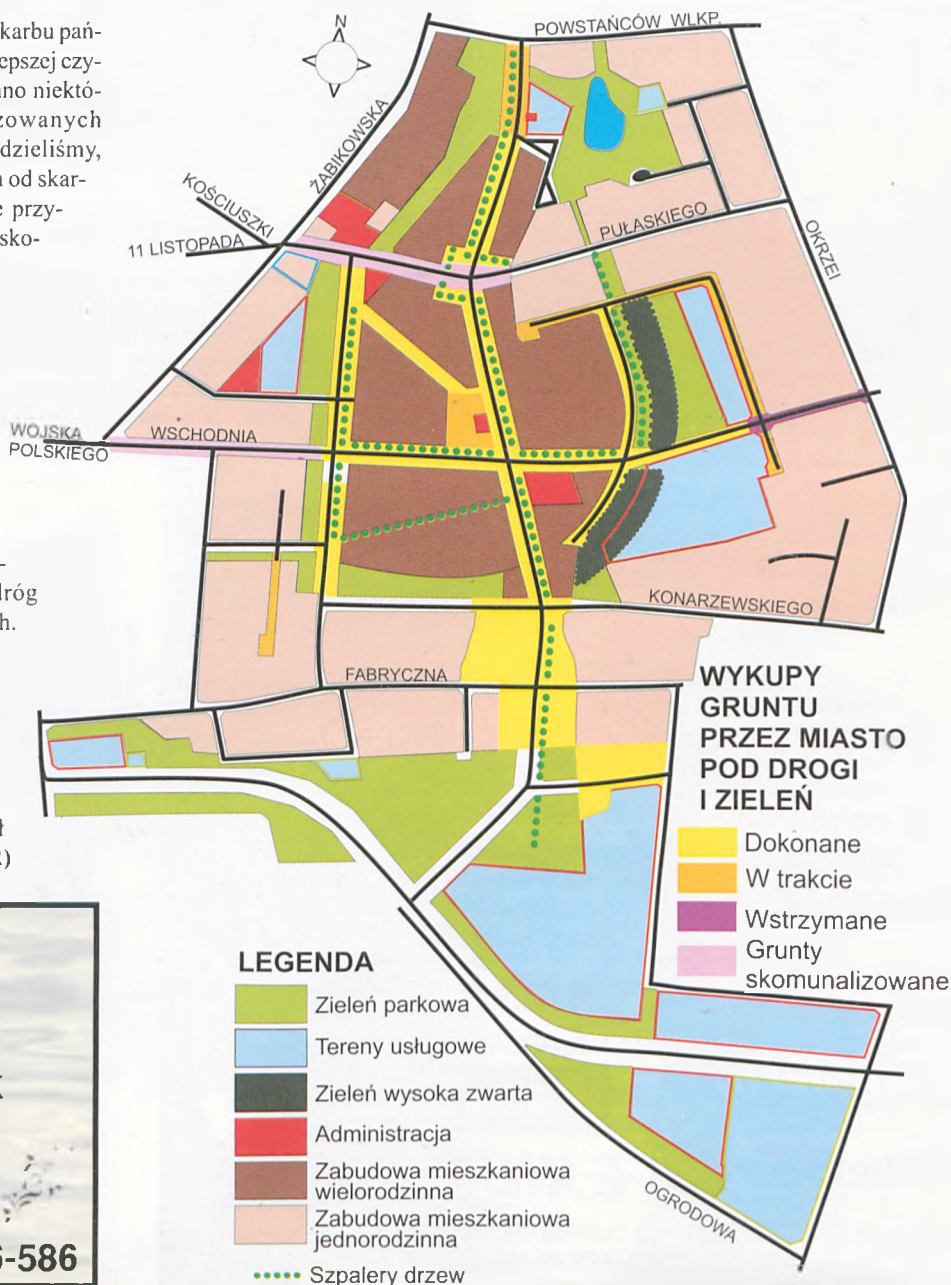
Przemierzając ul. Pułaskiego, zaobserwować można jedynie jak powstają pierwsze bloki przy ul. Wschodniej.

Na zamieszczonym obok planie pokazujemy to, czego nie zobaczymy w terenie. Kolorami żółtymi i fioletowymi przedstawiamy grunty, które zostały przejęte przez miasto. Jasnożółtym kolorem zaznaczyliśmy tereny wykupione przez Luboń pod drogi, place i zieleń miejską. Ciemniejszym natomiast te, których wykup trwa. Ciemnofioletowym zaznaczyliśmy fragment wylotu ul. Wschodniej w Okrzei, gdzie, ze względu na brak zgody właścicieli na sprzedaż, toczy się postępowanie zmierzające do wywłaszczenia. Jasnym fioletem opisaliśmy odcinki ulic, które zo-

stały przejęte bezpośrednio od skarbu państwa przez komunalizację. Dla lepszej czytelności na planie nie zarysowano niektórych drobnych, skomunalizowanych odcinków ulic. Jak się dowiedzieliśmy, wszystkie możliwe do przejęcia od skarbu państwa tereny na obszarze przyszłego centrum Lubonia zostały skomunalizowane.

Ponadto z uzyskanych w Urzędzie Miasta informacji wynika, że do końca ubiegłego roku miasto przejęło na własność ponad 10 ha z około 25 wszystkich terenów potrzebnych pod ulice, place i zieleń.

Wykupu pod drogi dokonuje się w dwóch zasadniczo szerokościach: 30 metrów dla dróg głównych i 15 dla pozostałych. Specjalnie na wykup dróg wypuszczono też przed dwoma laty obligacje miejskie. Łączna ich wartość to 9 mln zł, z czego do końca ubiegłego roku wydano około 5157 tys. zł. W 2001r. przeznaczono 3208 tys. zł na wykup prawie 4,7 ha. (PPR)

USŁUGI
POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK

LUBOŃ, UL. WIŚNIOWA 1

ZARZĄDCA CMENTARZA

24 h tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586

mieście jest Niezależny Miesięcznik Mieszkańców „Wieści Lubońskie”. Dalej, grubo poniżej połowy poziomu sprzedaży „WL” regionalne poznańskie dzienniki – „Głos Wielkopolski” i „Gazeta Poznańska”. Następnie kolorowe tygodniki, zwane popularnie „prasą kobiecą”. Jak twierdzą sprzedawcy, głównie sprzedają się tańsze, np. „Życie na gorąco”, „Tina”, „Naj” itp., oraz tygodniki ilustrowane z programem TV w porównywalnych poziomach sprzedaży pomiędzy 800 a 900 sztuk. Swoich stałych czytelników, najczęściej mężczyzn, ma też prasa sportowa. Najpopularniejszy jest „Przegląd Sportowy” sprzedawany w ilości około 160 egz.

Przedstawione powyżej dane pochodzą z pierwszych przeprowadzonych na taką skalę badań w Luboniu. Odpytaliśmy blisko siedemdziesiąt punktów: prawie wszystkie, w których sprzedawane są „Wieści Lubońskie”. W 54 punktach Lubonia sprzedaje się najpopularniejszą prasę codzienną – „Głos Wielkopolski” i „Gazetę Poznańską”, w 37 sprzedawano ostatnie „Echo Lubonia” i tylko w 22 „Rzeczpospolitą”.

Choć niektórzy pytani podpierali się danymi, np. z faktur, sondaż może być obciążony pewnym błędem. Dla pełnego obrazu socjologicznego czytelnictwa prasy w Luboniu na początku XXI w. należałoby dodać pewien procent osób kupujących prasę nielubońską przy okazji, np. sprawunków w Poznaniu.

(HS i PPR)

Komu, na co, dano

Do końca sierpnia roku poprzedzającego rok budżetowy wszystkie jednostki nie związane bezpośrednio z Urzędem Miasta, jeżeli chcą starać się o dotacje celowe z budżetu miasta, składają stosowne wnioski wg wzoru formularzy dostępnych u Skarbnika Miasta. Na 2003 rok pieniądze publiczne otrzymały stowarzyszenia przedstawione w tabeli (według wielkości dotacji). (PPR)

Dotacje celowe z budżetu miasta Luboń dla stowarzyszeń i jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych

Nazwa jednostki	Wysokość dotacji w 2003 roku	Przeznaczenie dotacji:
Luboński Klub Sportowy	97 000	bez wskazania przeznaczenia
Towarzystwo Młodzieży Sportowej Stella - Luboń	48 000	bez wskazania przeznaczenia
Spółeczny Fundusz Ludzi Dobrej Woli	30 000	na przygotowanie i wydawanie tanich obiadów dla osób z rodzin najuboższych
Szkolny Związek Sportowy	27 000	bez wskazania przeznaczenia
Centrum Współpracy z Zagranicą – LUBOŃ BEZ GRANIC	15 000	bez wskazania przeznaczenia
Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia	15 000	na organizację imprez dla mieszkańców Lubonia
Polskie Towarzystwo Turystyczne Krajoznawcze	14 500	na organizację imprez turystycznych dla dzieci i młodzieży
Uczniowski Klub Sportowy JEDYNKA	10 000	bez wskazania przeznaczenia
Stowarzyszenie Kulturalno – Oświatowe FORUM LUBOŃSKIE	5 000	na współdziałanie w wydaniu książki – „Luboń i okolice – dzieje osadnictwa i dziewięciu parafii”
Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne	3 000	na dokumentowanie historii miasta
Związek Harcerstwa Polskiego	2 500	na renowację sztandaru
RAZEM	267 000	

S O N D A Ż

JAK „WIEŚCI LUBOŃSKIE” – NIEZALEŻNY MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW CZASOPISMO O CHARAKTERZE OBYWATELSKIM – SPEŁNIA SWOJĄ FUNKCJĘ?

W sondażu ulicznym zbadaliśmy około 1% mieszkańców naszego miasta czyli ponad 250 osób. Przedstawiamy wypowiedzi mieszkańców oraz obecnej władzy Lubonia.

Na konkretne pytanie było, jak zwykle, do wyboru kilka możliwych odpowiedzi, z których wskazać należało tylko jedną. Ankietowani w sondzie ulicznej są dobierani w sposób przypadkowy, niereprezentatywny.

Sondaż tradycyjnie przeprowadzono w charakterystycznych dla każdego rejonu miasta - mocno uczęszczanych miejscach - w pobliżu skupisk handlowych i komunikacyjnych: w Lasku – przy ul. Krętej i Sobieskiego; w Żabikowie – przy placu Edmunda Bojanowskiego, w Luboniu – przy skrzyżowaniu ulic Powstańców Wlkp. i Armii Poznań oraz w Luboniance – na byłym parkingu w pobliżu poczty.

Wyniki sondażu przedstawiamy w postaci wykresu. Kolorem szarym uwidocznione są łączne opinie mieszkańców całego miasta, a czarnym przedstawiamy ocenę dokonaną przez władzę Lubonia z nowym podziałem na władzę uchwałodawczą – radnych i wykonawczą - burmistrzów. Rozdziału dla

władzy dokonaliśmy w związku z tym, że burmistrzowie nie mogą być wg obecnych praw radnymi, a mają duży wpływ na życie miasta.

Wnioski dotyczące władzy Lubonia:

Spośród 21 radnych - 12 dokonało oceny. Sześciu nie miało zdania na tak posta-

Wnioski dotyczące sondażu ulicznego:

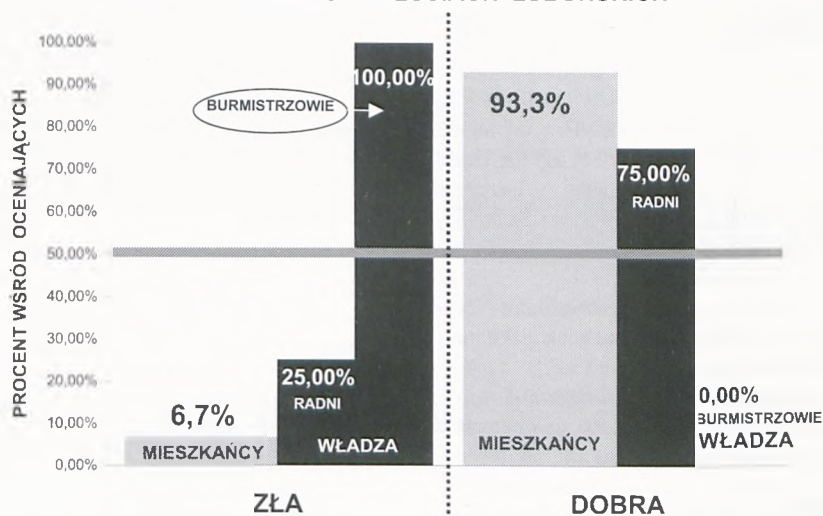
Wśród wypowiedzi ulicznych przeważały zdecydowanie głosy pozytywne..

Spośród zapytanych ponad 230 osób - 9 odmówiło wzięcia udziału w naszym sondażu. 13,6% biorących udział w sondażu nie miało zdania, większość to tacy, którzy po prostu nie czytają „WL”.

Wśród wypowiedzi ekstremalnych 2 obywateli oceniło bardzo źle funkcje „Wieści Lubońskich”, a 51 mieszkańców (27,4%) oceniło Niezależny Miesięcznik bardzo dobrze.

Wśród oceniających, najgorsze opinie o „WL” wyrażali mieszkańcy Lasku – 21,6% opinii negatywnych. Najlepiej wyrażali się badani przy Luboniance i w Luboniu - blisko 100% odpowiedzi pozytywnych.

OPINIA O "WIEŚCIACH LUBOŃSKICH"



wione pytanie, wśród nich byli tacy, którym brakowało pośredniej formy pomiędzy odpowiedzią na dobrze lub źle. Skrajnych odpowiedzi: „bardzo źle” nie było a bardzo dobrze obywatelską funkcję „Wieści Lubońskich” oceniło trzech radnych. W sondażu w ogóle nie wzięło udziału trzech radnych – dwóch z ugrupowania Forum Obywatelskie (w tym P. Ruskowski związany bezpośrednio z czasopiśmie). Wszyscy trzech burmistrzowie, w dodatkowym komentarzu uznali „Wieści Lubońskie” jako pismo zależne, z których tylko jeden wziął udział w sondażu. Podobnie wypowiedziało się kilku radnych.

Wiek biorących udział w sondażu ulicznym to: 19 % młodzieży do 20 lat, największą ilość, bo 38%, stanowili mieszkańcy do 40 roku życia, 29% - do 60 lat i 14% emerytów, czyli w wieku szacowanym na ponad 60 lat. W sondażu ulicznym wypowiedziało się 10% więcej kobiet niż mężczyzn. (PPR)

Sondaż ten traktujemy bardzo poważnie jako sprawdzian naszej służby wobec społeczeństwa. Wynika z niego, że najwięcej do zrobienia pozostaje u władzy. Wszystkim Państwu biorącym udział w sondażu dziękujemy za tak dobrą opinię o nas i ciekawe komentarze. Wszystkie przeanalizujemy.

Jednorodzinny to jednorodzinny

Nowe przepisy budowlane

16 grudnia weszły w życie nowe przepisy budowlane. „Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie” z dnia 12 kwietnia 2002 r. (Dz.U.Nr 75, poz. 690) wprowadza istotne zmiany w dotychczas obowiązujących ustaleniach wykonawczych do prawa budowlanego.

Na uwagę zasługują tu szczególnie definicje zabudowy jednorodzinnej i budynku jednorodzinnej, mające istotne znaczenie również na naszym lokalnym gruncie m.in. w aspekcie inwestycji deweloperskich powstałych w ostatnim czasie w Luboniu, o których szeroko pisaliśmy na łamach „WL”.

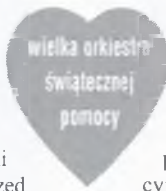
W myśl nowych ustaleń **zabudowa jednorodzinna** „to jeden budynek mieszkalny jednorodzinny lub ich zespół, wraz z przeznaczonymi dla potrzeb mieszkających w nich rodzin budynkami garażowymi i gospodarczymi”.

Pojęcie budynku jednorodzinnej nie jest sprecyzowane, ale jego określenie wynika z definicji budynku wielorodzinnego, który zgodnie z nowymi przepisami zawiera „2 lub więcej mieszkań”. **Budynek jednorodzinny** to więc dom z jednym mieszkaniem (wcześniejsze ustalenia dopuszczały istnienie czterech lokali mieszkalnych w jednym wejściu do budynku) (HS)

Wielkiej Orkiestry czar

W XI finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w niedzielę 12 stycznia Luboń zebrał 40 448,83 zł. To tak, jakby każdy lubonianin wrzucił do puszek blisko 2 zł.

Pieniądze na pomoc zwykłym oddziałom pediatrycznym zbierało w naszym mieście 150 wolontariuszy z lubońskich szkół, którym towarzyszyło drugie tyle młodych ludzi (o wiele mniej, niż wyrażała taką chęć). Datki zbierano głównie przed kościołami (przed kościołem Jana Bosko naliczono aż 18 puszek) i czynnymi tego dnia placówkami handlowymi. Finał lubońskiej akcji Jurka Owsiaaka odbył się po raz drugi w Gimnazjum nr 2. Od 14.00 kilkanaście osób liczyło tu pieniądze przynieszone przez młodzież. Na wolontariuszy czekała grochówka i gorąca herbata. W holu szkoły bawiły przybyłych występy chó-



ru Gimnazjum nr 2, grup artystycznych Ośrodka Kultury i wykonawcy muzyki irlandzkiej – Krzysztofa Brycha. Niestety publiczność była niewielka. Większą zgromadziła dopiero licytacja, na której obok tradycyjnych gadżetów WOŚP wystawiano m.in. podarowany przez lubońską OSP mundur holenderskiego strażaka oraz wykonane specjalnie na V finał lubońskiej akcji srebrne serduszka z napisem: „WOŚP Luboń 2003”. To one zgromadziły największy dochód (ceny kształtowały się od 100 – 1700 zł, wśród nabywców byli m.in. dwaj burmistrzowie Lubonia). Sprzedano 8 z 15 przygotowanych serduszek, reszta zostanie prawdopodobnie zlicytowana podczas tegorocznego Koncertu Noworocznego, a zebrane pieniądze – dosłownie Wielkiej Orkiestrze. Atmosferę licytacji „podgrzewała” grupa młodzieży z Gimnazjum nr 2. To ona zapewniała wspaniałą zabawę i zakupiła największą ilość wystawianych przedmiotów. Jedną z gimnazjalistek nabyła poduszkę w kształcie serca z nazwą akcji za najwyższą kwotę – 1700 zł. Dochód z licytacji przekroczył 2 tys. zł.

Najwięcej datków do puszek zdołały zebrać na lubońskich ulicach **Sandra Roszak** z Gimnazjum nr 2 – 1055,40 zł, **Magdalena Młyniek** z SP 3 – 970 zł i **Paulina Gołąb** z Gimnazjum nr 1 – 882,81 zł.

Weźmiejszej niż w innych miastach Polski – ok. godz. 19.00 – zapłonęło w Luboniu złożone z zimnych ogni „światelko do nieba”. (HS)

Wymień dowód!

Lubonianie, których dowody osobiste zostały wydane w latach 1962-1972 są zobowiązani do końca 2003 r. wymienić dokumenty na nowe. Należy zgłosić się do Działu Ewidencji Ludności w Urzędzie Miasta w Luboniu przy pl. E. Bojanowskiego i zabrać ze sobą:

- 2 aktualne fotografie
- skrócony odpis aktu urodzenia (dotyczy osób, które nie zawarły związku małżeńskiego)
- skrócony odpis aktu małżeństwa
- kwotę 30 zł potrzebną na dokonanie opłaty skarbowej (B.R.)

Reakcja łańcuchowa

Porządki w Urzędzie Miasta po artykułach w „Więściach Lubońskich”

Od połowy grudnia ub. roku **Andrzej Wiśniewski** nie jest już kierownikiem Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Luboniu.

Przed kilkoma miesiącami, nim rozpoczęliśmy na łamach „WL” cykl poświęcony sprawom budowlanym w naszym mieście, nic nie zapowiadało jego odejścia ze stanowiska. Przypomnijmy, że pisaliśmy m.in. o łączeniu przez A. Wiśniewskiego funkcji kierownika Wydziału Budownictwa ze sprawowaniem nadzoru budowlanego na budowach deweloperskich w Luboniu.

Jak poinformował nas burmistrz **Włodzimierz Kaczmarek**, rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło na wniosek A. Wiśniewskiego. Zapytany o ocenę sytuacji, która doprowadziła do zmiany na stanowisku kierownika Wydziału Budownictwa, burmistrz wymijająco u motywował tę konieczność wnioskiem A. Wiśniewskiego, który powołał się w swoim piśmie na problemy zdrowotne.

Uważam, że jeśli pracownik chce odejść, trzeba mu na to pozwolić – skwitował sprawę **Wł. Kaczmarek**.

Wiceburmistrz **Lechosław Kędra** (w poprzedniej kadencji – członek Zarządu Miasta ds. komunalnych) określił A. Wiśniewskiego jako osobę znającą się na budownictwie. Na pytanie, czy był zadowolony z tego pracownika, nie chciał udzielić odpowiedzi.

Nie ma jeszcze decyzji co do następcy na stanowisku kierownika WBiOŚ (do czasu przyjęcia nowej osoby funkcję tę pełni burmistrz). Jak nas poinformował **Wł. Kaczmarek**, na ogłoszenie prasowe o poszukiwaniu nowego pracownika zgłosiło się 5 chętnych, 3 z nich mieszka w Luboniu.



fort. arch. „WL”

Burmistrz nie ukrywa, że oprócz wyższego wykształcenia w zakresie budownictwa niebagatelne znaczenie będzie tu miała znajomość problematyki administracyjnej. Docelowo chce bowiem przekazać kierownikowi Wydziału Budownictwa wszystkie uprawnienia, jakie w tej dziedzinie posiada wóldarz miasta (m.in. podpisywanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu rozpoczynającej proces inwestycyjny). Trwają rozmowy co do warunków przyjęcia prowadzone przez trzech burmistrzów i sekretarza miasta z osobą, która dysponuje takim doświadczeniem. **Hanna Siatka**

Z ostatniej chwili: Nowym kierownikiem Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska będzie od 20 stycznia **Hubert Prałat**, mieszkaniec Mosiny.

Pensja burmistrza

Jak się okazuje – studiując lubońskie media jedynie „Więści Lubońskie” informują mieszkańców o apanażach dla burmistrza **Włodzimierza Kaczmarka**.

Podczas trzeciej sesji RML przyjęte zostały nowe zasady i wysokości wynagrodzenia burmistrza. Z obliczeń, wg dotychczasowych oficjalnych danych z Urzędu Miasta (patrz odpowiedź na artykuł „WL” - Informator Miejski Lubonia styczeń 2002), nowe wynagrodzenie jest wyższe

zapis w uchwale), czego nie uczynił podczas 4 sesji - 27 grudnia.

Informacja wstydliva

Ostatni grudniowy Informator Miejski – wkładka do „Więści Lubońskich” - pominał opublikowanie uchwały nr 29 Rady



od poprzedniego o 935,5 zł, czyli 11,3%. Jednak faktyczny, czyli wg danych z „Więści Lubońskich”, wzrost wynagrodzenia **Włodzimierza Kaczmarka** wynosi 3,4%, czyli o 300,70 zł. Oznacza to, że obecna pensja burmistrza wyniesie 9207,50 zł brutto. Oprócz wynagrodzenia, z kasy miejskiej **Włodzimierz Kaczmarek** otrzymywać będzie zwrot kosztów za używanie własnego samochodu – miesięcznie w wysokości 225,57 zł.

Miasta Luboń właśnie w sprawie wynagrodzenia dla burmistrza. Należy zaznaczyć, że uchwała obecna różni się od dotychczasowych kilkoma nowymi zapisami. Wszystkie są propozycjami Forum Obywatelskiego:

1. Uchwała, oprócz zasad, zawiera, co prawda jedynie w uzasadnieniu, a nie jak ustaliła Komisja Organizacyjno – Prawna RML, w treści uchwały konkretne kwoty.

2. Po raz pierwszy Uchwała posiada uzasadnienie określające, na co w danym roku burmistrz Lubonia otrzymuje dodatek specjalny.

3. Uchwała obliuguje przewodniczącego rady do informowania o każdej zmianie wysokości stawek.

Apetyt roślinny

Ciekawostka historyczna. Na początku samorządów, w 1990r. wynagrodzenie tego

samego burmistrza wynosiło (przed denominacją) 2mln 900 tys. zł co stanowiło 202% średniej wówczas pensji krajowej. Dziś jest to około 403% średniej.

Piotr Paweł Ruszkowski

W następnym numerze „Więści Lubońskich” więcej o dietach dla radnych

	Składniki wynagrodzenia	Uchwalone na sesji	Jest wg rozporządzenia z 3 grudnia 2002 r.
a	wynagrodzenie zasadnicze XXI kategoria stawka maksymalna	4530	4600
b	dodatek funkcyjny wg 9 stawki w wysokości 220% najniższego wynagrodzenia	1775	1775
c	dodatek za wieloletnią pracę – 20%	906	920
d	dodatek specjalny – 30% (a+b)	1891,50	1912,50
	RAZEM	9102,50	9207,50

Tę szczegółową tabelę publikujemy, gdyż od 03 grudnia 2002r. (opublikowane 13.12.2002) minister zmienił stawki podstawowe. Wynagrodzenie dla burmistrza zostało uchwalone dzień przed opublikowaniem, czyli 12.12.2002r. Przewodniczący Rady Miejskiej zobowiązany jest poinformować niezwłocznie o zmianach (nowy

@ uwaga!

Nowy adres elektroniczny „Więści Lubońskich”

Zmianie ulega redakcyjny adres e-mailowy. Od stycznia obowiązują:

wiesci.redakcja@mail.lubon.net

Wszystkich, którzy korespondują z naszą redakcją za pomocą poczty elektronicznej prosimy o uwzględnienie zmiany.

Zmianie ulegają także adresy do korespondencji z redaktorem naczelnym i dla reklamodawców.

wiesci.naczelnym@mail.lubon.net

wiesci.reklama@mail.lubon.net

Za powstałe nie z naszej winy utrudnienie przepraszamy!

redaktor naczelny „WL”



POLICJA

TEL. 8 130 997

28.11-01.12. – na ul. Walki Młodych z części ładunkowej samochodu **skradziono 2 rowery** oraz elektronarzędzia. Straty 800 zł;

02/03.12. – z garażu na ul. Szkolnej **skradziono samochód** Peugeot 307. Straty 53 000 zł;

03/04.12. – na ul. Żabikowskiej **skradziono 2 zewnętrzne lusterka** od samochodu KIA o wartości 1000 zł;

22.11-05.12. – z wiaduktu kolejowego nad autostradą na ul. Dworcowej **skradziono 30 metrów bieżących aluminiowej balustrady**. Straty wyniosły 15 000 zł;

05.12. – na ul. Poniatowskiego **uszkodzono żaluzje antywłamaniowe i drzwi balkonowe** o wartości 1000 zł;

05/06.12. – na ul. Kurowskiego **dokonano krótkotrwałego zaboru samochodu** Peugeot 206, a następnie uszkodzony porzucono na ul. Leśmiana;

06/08.12. – z niezabezpieczonego garażu na ul. Piaskowej **skradziono rower górski** o wartości 3000 zł;

09.12. – na ul. Sobieskiego **uszkodzono auto** marki Renault Clio poprzez zniszczenie tylnej wycieraczki oraz lampy przedniej. Straty 1500 zł;

09/10.12 – **włamano się do kasy biletovej stacji PKP Luboń** na ul. Dworcowej i skradziono komputer „Scenic”, monitor, klawiaturę oraz zasilacz o łącznej wartości 9800 zł;

10.12. – na ul. Kościuszki miał miejsce **nagły zgon** 38-letniej mieszkanki Lubonia;

10/11.12. – **włamano się do samochodu** marki Fiat Punto na ul. Żabikowskiej, skąd skradziono akumulator o wartości 700 zł;

12.12. – z terenu posesji na ul. Paderewskiego **skradziono 4 kompletne koła** z obręczami aluminiowymi oraz komplet przewodów miedzianych z zaciskami. Straty 2500 zł. Sprawca został ustalony;

13/14.12. – **włamano się do magazynu** gospodarczego Zakładów Ziemniaczanych na ul. Armii Poznań, skąd skradziono 5 butli gazowych, piecyk gazowy oraz narzędzia na szkodę firmy Hadex Gaz;

15.12. – na pl. Bojanowskiego **dokonano rozboju**. Młody chłopak został kopnięty w brzuch, po czym skradziono mu telefon komórkowy marki Nokia. Straty 300 zł. Sprawcę ustalono;

16.12. – na ul. Kurowskiego miało miejsce **krótkotrwałe użycie samochodu** marki Fiat Seicento. Auto zostało następnie porzucone. Pomimo pościgu sprawcy nie udało się schwytać;

16/17.12. – na ul. Cmentarnej **uszkodzono samochód** VW Passat. Straty 6000 zł;

17.12. – w trakcie kontroli drogowej na ul. Sobieskiego **zatrzymano mieszkańca Poznania**. W toku przeszukania pojazdu znaleziono 10 sztuk tabletek amfetaminy oraz 2 silniki z uszkodzonymi polami numerowymi;

17/18.12. – **włamano się do piwnicy** na ul. Żabikowskiej i **skradziono** męski rower górski wartości 1000 zł;

18.12. – na ul. Dworcowej **uszkodzono antywłamaniową szybę wystawową** do sklepu RTV „Techpex”. Straty 3000 zł;

18/19.12. – na ul. 11 Listopada **skradziono samochód** marki Fiat Brava o wartości 17 000 zł;

16-19.12. – z piwnicy na ul. Żabikowskiej **skradziono rower górski** o wartości 1200 zł;

19.12. – na ul. Wojska Polskiego miał miejsce **rozbój**. Dwaj młodzi mężczyźni, grożąc nożem swej ofierze, skradli jej telefon komórkowy Nokia 5510. Straty 450 zł;

19.12. – **zatrzymano kierowcę**, który miał sądowo orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych za jazdę pod wpływem alkoholu;

20/21.12. – na ul. Rydla **włamano się do samochodów** marki Toyota Corolla, gdzie uszkodzono centralny zamek, wybito szybę i dokonano innych uszkodzeń – straty 1500 zł oraz Peugeot poprzez wybite szyby w drzwiach, skąd skradziono odtwarzacz płyt compactowych. Straty 1625 zł;

21.12. – z kasy sklepu PSS Społem na ul. Kościuszki **skradziono pieniądze** w kwocie 520 zł;

22.12. – na ul. Cmentarnej **skradziono samochód** marki Audi A4 Avant o wartości 80 000 zł;

20-23.12. – **włamania do sklepów**: ogólnospożywczego na ul. Żabikowskiej, skąd skradziono papierosy, alkohol, perfumy o wartości 6000 zł, na ul. Fabrycznej – skradziono czekolady i papierosy o wartości 2350 zł oraz na ul. Osiedlowej – karty telefoniczne, bilety MPK, Translubu oraz papierosy o łącznej wartości 6500 zł;

24.12. – na terenie Pajo centrum na ul. Żabikowskiej **skradziono saszetkę z dokumentami**;

25/26.12. – na ul. Kościuszki **uszkodzono szybę wystawową** sklepu „WW”. Straty 1000 zł. Tej samej nocy na pl. Bojanowskiego uszkodzono samochód marki Toyota Corolla. Straty wyniosły 500 zł;

27-30.12. – **dokonano włamań do samochodów marki**: Polonez na ul. Wschodniej (skradziono radioodtwarzacz Panasonic o wartości 1500 zł), Ford Mondeo na ul. Poniatowskiego (ukradziono portfel z pieniędzmi w kwocie 50 zł. Straty łączne wyniosły 850 zł), Fiat Seicento na pl. Bojanowskiego (podważono uszczelki i usunięto tylną boczną szybę. Z auta nic nie zginęło, straty wyniosły 1000 zł).

Opracował:
Przemysław Kwiatkowski



**OCHOTNICZA
STRAŻ POŻARNA**

**TEL. 998
8 130 998**

W grudniu 2002 r. odnotowaliśmy 8 interwencji: 5 pożarów oraz 3 miejscowe zagrożenia. Interwencje te miały miejsce w Poznaniu, Luboniu, Puszczykowie, Komornikach, Rosnówku i Walerianowie (gmina Komorniki). Najważniejsze z akcji to:

– gaszenie pożaru budynku mieszkalnego w Puszczykowie (14 XII), gdzie udział brała także Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 9 oraz Szkoła Aspirantów Pożarnictwa;



STRAŻ MIEJSKA

TEL. 8 131 986

Rok 2002 był 11 rokiem działalności Straży Miejskiej Miasta Luboń.

Oto kilka danych statystycznych podsumowujących ten okres.

Wykonaliśmy łącznie 4742 interwencji, co w odniesieniu do roku 2001 stanowi wzrost o 73,12%.

Ponad połowę (54%) stanowią interwencje własne strażników (2563). W roku poprzednim liczba interwencji własnych wyniosła 1364, co stanowiło 49,8% ogólnej liczby tego typu działań.

Znaczący wzrost ilościowy odnotować należy również w kategorii interwencji zleczonych Straży Miejskiej przez Komisariat Policji w Luboniu. Ten wskaźnik wzrósł o 97,39% (758 interwencji).

W minionym roku wykonaliśmy również 12 wspólnych patroli z Sekcją Ruchu Dro-

gowego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, głównie w obrębie lubońskich szkół.

W 143 przypadkach użyliśmy urządzenia do blokowania kół, zakładając je na nieprawidłowo zaparkowane pojazdy mechaniczne.

Warto podkreślić, iż strażnicy miejscy dbali o porządek i bezpieczeństwo mienia na wszystkich imprezach kulturalnych, rekreacyjnych i sportowych w naszym mieście.

Oczywistym jest, że te wrywkowe i ogólne dane nie oddają w pełni obrazu pracy naszej formacji. Jednak choć w części mogą obrazować trud, który strażnicy miejscy w roku 2002 włożyli w poprawę ładu i bezpieczeństwa w Luboniu.

Komendant SM Miasta Luboń
Paweł Dybczyński

Tylko za pieniądze

Jedynie w ramach płatnych usług pojawiają się w Luboniu patrole policji drogowej.

Od niedawna na naszych ulicach spotkać można policjantów z radarem zatrzymujących kierowców do standardowych kontroli oraz tych, którzy łamią przepisy ruchu drogowego. Przykład Lubonia to kolejny po precedensie gminy Czerwonak, która dla poprawy bezpieczeństwa drogowego po bezskutecznym dopominaniu się o odpowiednią ilość kompetentnych patroli, postanowiła za pieniądze wynajmować instytucję państwową – policję drogową. Jak widać precedens ten się przyjmuje i nieśmiało zaczyna rozwijać się w innych gminach. Z informacji uzyskanych od wiceburmistrza Ryszarda Olszewskiego wynika, że jednorazowo ośmiogodzinny patrol drogowki kosztuje nas około 450 zł. Natomiast mandaty uzyskane podczas kontroli w całości trafiają do skarbu państwa.

Warto też zaznaczyć, że w obliczu zaniechania w ogóle jakichkolwiek interwencji policji przy użyciu samochodu, w ubiegłym roku z budżetu Lubonia dofinansowano paliwo dla naszych stróżów prawa w wysokości 5000 zł. Przypomnijmy, że lubońska policja już na początku lat dziewięćdziesiątych została uzbrojona przez ówczesną Radę Miasta Lubonia w radar do badania prędkości pojazdów, który jak dotąd jest niewykorzystywany. (PPR)

KRÓTKO

Wirtualne kary?

12 tysięcy złotych to kwota zaległych wobec budżetu miasta Lubonia mandatów. Nałożone przez Straż Miejską, a nieściągnięte kary zalegają od kilku lat. Jak poinformował wiceburmistrz Ryszard Olszewski, część spraw znajduje się już u komornika. Mandaty są ostateczną formą kary nakładaną na obywateli Lubonia dopiero po kilkukrotnych upomnieniach. (I)

Co może Straż

18 października zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie wykreślenia, za które strażnicy straży miejskiej są uprawnieni do nakładania mandatów. Są tam też opublikowane maksymalne stawki mandatów. (W)

Złapani lubonianie

Na Dębcu w okolicy ul. Bławatkowej przyłapano na gorącym uczynku czterech chłopaków z Lubonia w czasie kradzieży kabli kolejowych. Złodzieje mieli od 17 do 21 lat. (GW)

Złamanie ciszy?

Do komisariatu policji w Luboniu wniesiona została sprawa (policja nie chce podać przez kogo) o złamanie ciszy wyborczej w sobotę 9 listopada 2002 r. przeciwko Zygmuntovi K. z Forum Obywatelskiego. W toczącym się lubońskim komisariacie dochodzeniu zasadniczym dowodem domniemanego przestępstwa (zrywanie plakatów wyborczych) są m.in. zeznania autora zdjęć dostarczonych policji, jednocześnie świadka zdarzenia – Izabelli S. W sprawie tej toczy się drugie postępowanie – o pomówienie przeciwko Izabelli S. i drugiemu świadkowi Tomaszowi K. wniesione przez członka Forum Obywatelskiego Andrzeja B. – uczestnika zdarzenia. Wg policji obie sprawy powinny zakończyć się w styczniu. (red.)

R. Sobocinski
Sekretarz OSP w Luboniu

Z notatek obywatela

Bezpośrednio przed sesją część radnych wzięła udział w inauguracyjnej kadencji mszy św., która odbyła się w kościele pw. św. Jana Bosko.

Następnie radni udali się do urzędu na obrady.

Ostatnie przeszacowanie

Po przyjęciu porządku obrad skarbnik miasta p. Teresa Socha przedstawiała proponowane zmiany budżetu miasta jeszcze na 2002 r. Wśród wielu zmian przyjęto zmniejszenie wydatków Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej o 5100 zł. Był to wniosek kierowniczką MOPS-u, która z powodu zmniejszenia liczby podopiecznych zwolniła kilka opiekunek zatrudnionych na umowę zlecenie.

Podatki o 2,8% w górę

W kolejnej części uchwalano stawki podatków i opłat lokalnych na 2003 r. Utrzymano stosowane już od dwóch kadencji rozwiązanie systemowe polegające na utrzymaniu wskaźnika stawek na poziomie 80 % maksymalnych, proponowanych przez ministerstwo. Oznacza to bezpośredni wzrost kwot podatku o około 2,8%. Tradycyjnie z podatku od nieruchomości zwolniono: Translub, Kom-Lub, straż miejską, straż pożarną, policję, MOPS.

Bez zmian

Stawki podatku od środków transportowych (tylko dla samochodów ciężarowych) utrzymano na poziomie szesnastoprocentowym. Burmistrz argumentował, iż podatek ten jest już płacony przez wszystkich zmotoryzowanych w cenie paliwa. Warto zaznaczyć,

Na początku sesji podzielono się opłatkiem.

Ostatnie sprzątnięcie

Po przyjęciu porządku obrad uchwalono ostateczną, związaną z niespodziewanymi wpływami do kasy miasta pieniędzy, wersję budżetu na 2002 r., w której zwiększono dochody i wydatki o ponad 100 tys. zł.

Następna uchwała dotyczyła niezrealizowanych kwot wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2002.

Coś „na ząb”

W kolejnej części przyjęto Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2003 r. Przewodniczący Gminnej Komisji Leon Wawrzyniak przytoczył cały program. Podczas wywołanej dyskusji Wawrzyniak podał, iż Komisja zajmuje się również problemami przemocy, narkomanii, a także - co jest pewnym novum - ma pracować nad wydawaniem koncesji na sprzedaż alkoholu. Marek Samulczyk pytał, kto kontroluje picie alkoholu przy sklepach. Odpowiadano, iż od tego jest straż miejska. Wg Ewy Rogowicz mamy tutaj do czynienia z niedoskonałością prawa i trudnościami w jego egzekwowaniu. Preliminarz kosztów na realizację programu uchwalono na poziomie 195 tys. zł, w tym 12 tys. to diety dla ośmiu członków komisji.

Planowanie pieniędzy

Głównym punktem sesji miało być przyjęcie budżetu na nowy rok, dlatego długa



że dokonano dodatkowego podziału na podgrupy wg dopuszczalnej masy całkowitej pojazdów, co oznacza, że preferowane są pojazdy mniejsze. Z punktu widzenia ekologii niższe stawki płać też właściciele silników EURO, posiadający napęd gazowy, elektryczny lub napęd na biopaliwo.

Dla rolników

By utrzymać, podobnie jak przy innych podatkach, poziom 80% wysokości dla podatku rolnego, Rada obniżyła cenę 1q żyta dla celów naliczania podatku rolnego z 33,45 zł do 26,76 zł. Jedynym głosującym przeciw był Adam Dworaczyk (SLD-UP).

Pies też człowiek

Najwięcej dyskusji wywołał podatek od posiadania psów. Przypomnijmy, że w ostatnich dwóch latach Rada zrezygnowała z pobierania tego podatku. Mirosław Klecz (WsLu) był za dalszym jego uchYLENIEM w myśl zasady, iż „za przyjaciół się nie płać”. Dla burmistrza Kaczmarska z kolei przeciwnym jest bezcenny i dlatego byłby skłonny zapłacić każdą kwotę. Tadeusz Waliczak (FO) wnioskował, by za pierwszego psa płać symboliczną złotówkę, a za kolejne psy normalne opłaty.

Poproszony o więcej informacji wiceburmistrz Ryszard Olszewski wyjaśniał, że w rejestrze sprzed kilku lat jest 2461 psów, w tym psy ustawowo zwolnione, np. osób

powyżej 65 roku życia. W swarzędzkiem schronisku przebywają wyłapane na ulicach 33 lubońskie psy. Miasto płaci 6 zł dziennie za każdego. W ten sposób rocznie z kasy miejskiej wypływa ponad 72 tys. zł!!! Gdyby przyjęto podatek w wysokości sprzed kilku lat - 20 zł, to od właścicieli zarejestrowanych oficjalnie psów powinna wpłynąć kwota ponad 40 tysięcy zł. Ściagalność tego podatku stanowi osobny problem. Ostatnie wpływy do budżetu miasta (z 2000 r.) wynosiły zaledwie 2 tys. zł (za 100 psów). Na 2003 r. zapisano w budżecie kwotę 10 tys. zł, czyli wpływy za około 500 psów. Zobaczymy, jak budżet w tym zakresie zostanie wykonany. Podczas głosowania radni byli mocno podzieleni i chyba po raz pierwszy nie było wyraźnych podziałów politycznych. Za wprowadzeniem podatku głosowało 12, a przeciw 8 radnych.

Przy tej okazji padało wiele uwag natury porządkowej. Np. Stefan Krukowski (FO) złożył wniosek, by straż miejska egzekwowała wyprowadzanie psów w kagańcach.

Mało widać dla Burmistrza

Po przerwie kolejna dyskusja na temat wynagrodzenia Burmistrza. Przyjęto zasady i wysokość wynagrodzenia, która na dzień głosowania wynosiła 9102,50 zł plus kilometrówka za używanie samochodu. Radni FO wnioskowali o dokładne sprecyzowanie zadań w ramach płatnego dodatku specjalnego. Zapisów szczegółowych jednak nie przyjęto. A Burmistrz otrzymywać będzie 30% wynagrodzenia dodatkowo przez rok. Wypytywany o szczegóły zadań specjalnych zadeklarował około 20% zdołbyce zewnętrznych środków pieniężnych z Totalizatora na budowę hali sportowej przy Gimnazjum nr 2. Ostatecznie uchwalono pensję dla Burmistrza wyższą od dotychczasowej o 196 zł (na dzień głosowa-

wynoszącego ponad 1,5 mln zł oraz odsetki kredytowe i obligacyjne. Na koniec 2003 r. całość zadłużenia wyniesie 9 mln zł i będzie dotyczyła jedynie obligacji. Dochody mają być wyższe o 13,4% od ubiegłorocznych. W strukturze wydatków zaś 28 % pochłonie szkolnictwo, a 23 % gospodarka komunalna. Planowane są też wyższe inwestycje, głównie kanalizacja - 62%. Opinię Komisji Gospodarczej przedstawił radny Smogur, a Regionalnej Izby Obrachunkowej pani Skarbnik. Obie opinie były pozytywne. Przewidziano również rezerwy budżetową w kwocie 150 tys. zł. Radny Woźniak wnioskował o przeznaczenie 10 tys. zł zapisanych jako wpływy z podatku od posiadania psów, w całości na dofinansowanie wypoczynku dzieci. Całą uchwałę budżetową przegłosowano przy głosach wstrzymujących się wszystkich obecnych radnych FO.

Pieniądze na środowisko

W dalszej części przyjęto plan przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska na 2003 r. Od razu rzucił mi się w oczy wysoki stan środków tego funduszu na początek roku. Z uwagi na cel, któremu służy ów fundusz, pieniądze te winny być wydawane na ochronę środowiska, a nie przetrzymywane na koncie bankowym. W czasie omawiania tego punktu, burmistrz Kędra, spodziewając się pytania na ten temat, sam rozwił wątpliwości, stwierdzając, iż wysoki stan tych środków był przetrzymywany celowo jako

nia), która przeszła przy głosach przeciwnych wszystkich radnych Forum Obywatelskiego.

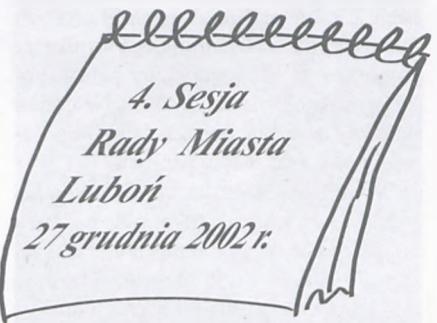
Kaloryczność diety

W dalszej części radni zajęli się już własnymi uposażeniami. Piotr P. Ruskowski w imieniu radnych FO proponował kolejny raz obniżkę diet jako kosztów pełnienia funkcji o 20 %. Rafał Marek uznał, że wysokie diety są negatywnie odbierane przez społeczeństwo. Dla Wspólnoty Lubońskiej - zwolenników utrzymania dotychczasowej wysokości uposażenia, otrzymywane z budżetu pieniądze są też rekompensatą za tracone zdrowie - nerwy (dla Leona Wawrzyniaka informacja z komisji) - a Ewie Rogowicz dieta rekompensuje nadgodziny w szkole, których nie może wykonywać w związku z zaangażowaniem w samorządzie miasta. Oklaski ze strony ugrupowań rządzących wywołała propozycja zrzeczenia się diet przez radnych Forum Obywatelskiego na rzecz budżetu miasta zaproponowana przez radnego Adama Dworaczyka z SLD-UP. Za obniżką diet głosowali wszyscy radni Forum Obywatelskiego. Przeciwnych było 12 radnych. Od głosu wstrzymali się: Ewa Rogowicz (WsLu) i Andrzej Sobiło (LuzM).

Według przyjętej uchwały zwykła dieta radnego bez żadnej funkcji wynosi 962,14 zł miesięcznie. Maksymalna dieta przysługuje przewodniczącemu Rady w wysokości 1804 zł i ryczałt 300 kilometrów. Za nieobecności na posiedzeniach wobec wszystkich radnych, oprócz przewodniczącego, będą stosowane potrącenia.

Tradycyjnie sesję kończyły: interpelacje i zapytania oraz wolne głosy i wnioski. Sesja zakończyła się o godzinie 22.15.

**Paweł Radosław Krzyżostaniak i
Piotr Paweł Ruskowski**



debata i szczegółowa prezentacja nad przytoczonym powyżej punktem, który wprowadzony został do porządku obrad w ostatniej chwili, wydała się mocno przesadzona. Najważniejsze bowiem ustalenie budżetu było jeszcze przed radnymi.

Po przerwie zajęto się wreszcie tym problemem. Przedstawiono projekt, wg którego Burmistrz otrzymał upoważnienie do zaciągania krótkoterminowego kredytu, w celu uniknięcia przejściowych zatorów płatniczych. I tak w I półroczu zaciągany kredyt mógł wynosić 2,5 mln zł., a w II półroczu połowę tej wysokości. Kredyt taki miałby być spłacony do końca roku.

Spadek dochodów własnych

Burmistrz przyznał, że struktura budżetu z roku na rok zmienia się w sposób niekorzystny dla Lubonia, bowiem dochody własne maleją i obecnie wyniosą jedynie 46% budżetu. Projekt zakłada nadwyżkę budżetową w wysokości ok. 1,765 mln zł z przeznaczeniem na spłatę całego kredytu

środki własne, które są często wymagane przy staraniu się o środki pomocowe zewnętrzne. Oficjalny sprzeciw wobec głosowania uchwały na sesji bez zaciągnięcia opinii stosownej komisji złożył P. Ruskowski.

Przyjęto ponadto plan pracy Komisji Rewizyjnej oraz upoważniono Przewodniczącego Rady do sprawowania funkcji wynikających z prawa pracy wobec Burmistrza.

Na łapu - capu

Ostatnia uchwała dotyczyła przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Luboń. Radny Ruskowski zwracał uwagę, iż tryb przygotowania tak ważnej uchwały jest karygodny, bowiem zaciągnięcie opinii komisji komunalnej odbyło się jedynie na stojąco w przerwie sesji. Tryb pracy na ostatnią chwilę bez odpowiedniego przygotowania jest znany z poprzedniej kadencji - gdzie, np. wysypiskiem śmieci zajęto się dopiero wówczas, gdy autostrada wkroczyła na budowę i zakazała wywozu śmieci. Podobnie w sprawie cementarza zaczęto poważnie działać dopiero, gdy zaczęło brakować na nim miejsca.

W wolnych głosach radny Marek wnioskował, aby terminy obrad komisji Rady były umieszczane na stronie internetowej UM. Po przyjęciu protokołu z II sesji obrady zakończono. Zegar pokazywał godzinę 21.20.

Paweł Radosław Krzyżostaniak

Ułatwienie dla inwestorów

Ogólny plan zagospodarowania przestrzennego Luboń będzie ważny jeszcze przez rok.

Luboń, jak większość gmin w Polsce, posiada plany miejscowe obejmujące tylko część miasta. Dla pozostałej części podstawą do podejmowania decyzji administracyjnych związanych z jakąkolwiek zabudową jest plan ogólny zagospodarowania przestrzennego, którego ważność od trzech lat była systematycznie przedłużana.

Nieoficjalnie mówiono, że Sejm zamierza przedłużyć ważność planów ogólnych do końca 2003 roku. Ustawodawca dał gminom możliwość przedłużania ważności planu ogólnego zagospodarowania o jeden rok, a mianowicie wtedy, gdy Rada Gminy podejmie do końca roku 2002 uchwałę o przystąpieniu do opracowania planu miejscowego dla całej gminy lub jej części.

Na ostatniej sesji w 2002 r. nasi radni, (przy jednym głosie sprzeciwu) podjęli uchwałę o przystąpieniu do opracowania

planu miejscowego dla całego Lubonia. Jest to dobra wiadomość dla mieszkańców planujących jakąkolwiek budowę w tym roku. Inwestor planujący budowę domu, garażu czy choćby przyłącza do kanalizacji składał w urządzie wniosek o wydanie „decyzji o warunkach zabudowy”. Urząd „decyzję” wydaje zgodnie z planem miejscowym, a dla terenów nie objętych planami miejscowymi – zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego Lubonia.

W przypadku utracenia ważności tych planów, inwestor musiałby na własny koszt zlecić urbaniście opracowanie miejscowego planu dla własnej działki. Są to dodatkowe koszty dla inwestora i wydłużają czas załatwiania niezbędnych dokumentów potrzebnych do rozpoczęcia budowy.

Podjęjąc powyższą uchwałę, Rada Miasta wyszła naprzeciw potrzebom

mieszkańców, umożliwiając funkcjonowanie inwestorom na dotychczasowych zasadach.

W ciągu roku będzie czas na dokładne przeanalizowanie obszarów, dla których w pierwszej kolejności powinny być opracowane plany miejscowe, bo procedury uchwalenia planów są długotrwałe i uciążliwe.

Nowe plany są kosztowne dla miasta, a po ich zatwierdzeniu gmina jest zobowiązana wykupić grunt pod drogi, zieleni czy objekty miejskie.

Obecnie mamy uchwalone cztery plany miejscowe, a trzy plany są w trakcie realizacji.

Nie znam takiej gminy, która dla całego swojego obszaru miałaby miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

Lechosław Kędra – zastępca burmistrza

Mniejsze zło – potwierdzone

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę państwa Kościaków na uchwałę Rady Miasta Luboń odrzucającą ich protest do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Lasek – Północ”.

Ciągnąca się przez dwa lata sprawa, którą szczegółowo opisywaliśmy w kwietniu ub. roku (WL 4/02 – „Mniejsze zło”) dotyczy postanowień planu uchwalonego przez Radę 25 października 2001. Zdaniem Kościaków plan pozbawia ich działkę, położoną w głębi pasa gruntu pomiędzy ul. Traugutta i Polną, drogi dojazdowej planowanej przez miasto w przeszłości i skazuje ich na wydzielenie ze swojej wąskiej posesji przy ul. Traugutta tzw. drogi koniecznej gwarantującej dotarcie do działki w

głębi. Powstanie takiej drogi narazi ich na szkody materialne.

Protest państwa Kościaków w tej sprawie Rada Miasta odrzuciła na sesji, na której przyjęła plan, co stało się kolejnym przedmiotem ich sprzeciwu. O wyjaśnienie okoliczności podjęcia uchwały przyjmującej plan „Lasek – Północ” również wnioskowali do NSA.

Podstawową kwestią rozpatrywaną przez sąd było ustalenie, czy argumenty podnoszone przez Kościaków uprawniały Radę Miasta do potraktowania ich jako

zarzut, jak to stwierdziła Rada, czy też jako protest. NSA podzielił w tym względzie stanowisko Rady Miasta, gdyż zdaniem sądu, domaganie się uwzględnienia w planie publicznej drogi dojazdowej, która miałaby przebiegać przez grunty osób trzecich, stanowi interes faktyczny, a nie prawny Kościaków (ograniczenia nałożone na Kościaków przez plan nie naruszają ich prawa materialnego).

Zainteresowani zamierzają wystąpić teraz w swojej sprawie do prokuratury. (HS)

Luboń wypromowany

Pod koniec ubiegłego roku w Poznaniu odbyła się kolejna edycja Targów Inwestycyjnych Miast Polskich - Inwestycy. Tradycyjnie już bez udziału Lubonia. A jak było przed laty? Czy Luboń nigdy nie stawał na promocję? Otóż nie. Początkowo wystawiał się regularnie. Pisały o tym „Więści Lubońskie”. Miasto nasze po raz pierwszy brało udział w wystawie w 1995 r. Stoisko Lubonia mieściło się na 12 m². Wówczas pisano w „Więściach Lubońskich”, że głównym akcentem było piękne, duże zdjęcie wtedy jeszcze placu Wolności (dziś plac bł. Edmunda Bojanowskiego), wykonane „z lotu ptaka”, z przylegającą zabudową tonącą w zieleni. Na ekranie telewizora można było obejrzeć nagrany na taśmę wideo film o mieście i jego ofertach inwestycyjnych. Wydano także specjalny informator m.in. z indeksem firm lubońskich. Przed 7 laty martwiono się niską frekwencją na stoisku. Ale był to jakiś początek promocji miasta.

Rok później Luboń też był obecny na tej imprezie. Pisano wówczas, iż z roku na rok przybywa uczestników, a fakt, że pojawiają się na nich nie tylko ekipy najlepszych miejskich specjalistów od inwesty-

cji i promocji, ale także prezydenci i burmistrzowie, świadczy, że doceniają wagę odbywanych tu spotkań, rozmów, dyskusji. Uczestnictwo w tych targach nie zawsze przynosi natychmiast wymierne efekty, ale stanowi dla miasta dobrą inwestycję na przyszłość. Koszt samej wystawy jest śmieszny, jeśli weźmiemy pod uwagę potrzebny metraż 12 m². Materiały prasowe ilustrowano zdjęciami z targów.

Później Luboń przestał być na Inwestycy - pisaliśmy o tym wielokrotnie. Nasi

sąsiedzi doskonale wykorzystują swoją szansę i promują gminy nie tylko tym, co mają, ale przede wszystkim tym, co chcieliby mieć, szukając inwestorów.

Bliskość Poznania jest dodatkowym atutem w zorganizowaniu stoiska, a utworzone przy urzędzie kilka lat temu przez Burmistrza, samodzielne stanowisko do spraw promocji miasta powinno być między innymi wykorzystane do tego celu.

Uważam, że na tych targach po prostu wypada Luboniowi być.

Paweł Radosław Krzyżostaniak

Dyżury radnych

W każdy I i III poniedziałek miesiąca w godzinach 16.00 do 18.00 w poszczególnych okręgach wyborczych dyżurują radni z tych okręgów w następujących miejscach:

- okręg nr 1 – Żabikowo – Biuro Rady Miasta, Urząd Miasta pokój nr 113*
- okręg nr 2 – Lubonianka – Biblioteka Miejska,*
- okręg nr 3 – Luboń – Gimnazjum nr 1, sala 7a,*
- okręg nr 4 – Lasek – Ośrodek Kultury ul. Sobieskiego.*

K R Ó T K O

Przeoczenie?

Informator Miejski Lubonia redagowany i wydawany przez Urząd Miasta jest też wkładką do „Więści Lubońskich”. Od kilku lat zamieszczane są w niej wszystkie uchwały Rady Miasta Luboń. Czy aby na pewno wszystkie? W ostatnim numerze 12(42) tegoż Informatora na stronie 7 uważny czytelnik znajdzie dziwny przeskok w numeracji. Brakuje bowiem Uchwały nr 29. Ktoś uznał, że informacja która dotyczyła wynagrodzenia Burmistrza była mało istotna dla mieszkańca miasta. (P.R.K.)

Bogactwo

Majątek Lubonia oszacowany jest na 135 mln złotych. Stanowi to 227 ha gruntów komunalnych, w tym: około 60 ha dróg, 33 ha dzierżawy wieczystej, 4 ha dzierżawy oraz 29 budynków komunalnych mieszkalnych i 11 niemieszkalnych (szkoły, urząd itd.). (I)

Długi

Zadłużenie Lubonia na koniec III kadencji władzy samorządowej wynosiło 9 mln 136 tys. złotych. Na początek roku 2003 wynosi już 10 mln 765 tys. złotych co stanowi 8,9% majątku miasta. Na koniec roku ma wrócić do poziomu 9 mln zł – zakłada Burmistrz. (I)

Przywilej

Jedyną służbą ratowniczą placącą podatek od nieruchomości w Luboniu jest Pogotowie Ratunkowe. Ze względów formalnych zwolnienia od tego podatku może udzielić jedynie burmistrz na wniosek zainteresowanego nie zaś Rada Miasta. Jak dotąd dla tej jednostki burmistrz nie skorzystał z tego przywileju. Uchwałą Rady Miasta zwolnione zostały tradycyjnie m.in. Straż Pożarna i Policja. (I)

Pierwszy w powiecie

Witraz przedstawiający herb powiatu poznańskiego został zaprojektowany i wykonany w kościele pw. Najświętszego Arcykapłana Jezusa Chrystusa w Murowanej Goślinie. (I)

Księgowa poszukiwana

Urząd poszukuje osoby na wolne stanowisko księgowego Miejskiego Zespołu Obsługi Szkół. (s)

Nawierzchnie w 2003

Jak wynika z przyjętego budżetu i orientacyjnych kosztów w br. środków finansowych wystarczy na dokończenie pętli autobusowej przy ul. Poniatowskiego – 355 tys. zł oraz na ulicę Buczka (od Poprzecznej) – 1170 zł. W następnej kolejności utwardzone zostaną ulice: Chopina i Niepodległości. (P)

Chodniki w 2003

Wg zasad przyjętych przez komisję komunalną 10% budżetu na nawierzchnie przeznaczonych będzie na budowę chodników. W obecnym roku powstaną w ul. Ogrodowej – 48 tys. zł, Lemańskiego – 36 tys. zł, dokończenie ul. Szkolnej – 24 tys. zł i Koziańskiego – 42 tys. zł. W następnej kolejności wg ilości środków wykonane zostaną chodniki na ul. Kurowskiego i Niepodległości. (P)

Nominacja Fosforów

W sobotę 4 stycznia br. odbyło się tradycyjne Spotkanie Noworoczne samorządowców Województwa Wielkopolskiego, parlamentarzystów oraz przedstawicieli nauki, kultury i gospodarki z marszałkiem i wojewodą wielkopolskim. W tym roku po raz pierwszy wręczano Nagrody Gospodarcze Województwa Wielkopolskiego. Nagrody są przyznawane w 5 kategoriach: Przedsiębiorstwo w Wielkopolsce, Małe Przedsiębiorstwo w Wielkopolsce, Eksporter, Inwestycja w Wielkopolsce i Wynalazek w dziedzinie produktu lub technologii. Do nagród zostało nominowanych 15 firm z całej Wielkopolski. Wśród nominowanych są Zakłady Chemiczne LUBOŃ - zespół kierowany przez p. Józefa Kończalę za wdrożenie metody granulacji nawozów fosforowych. Więcej o nagrodzonych w następnym numerze „WL”.

Wojciech Dutka

Atrakcyjny Luboń?

W państwach UE sporządzenie szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego dla gminy lub miasta to jeden z najważniejszych kroków, dzięki którym możliwe staje się dofinansowanie z unijnej kasy. Aby jednak taka pomoc była możliwa, szczegółowo musi się określić wszystkie parametry inwestycji, jakie mają powstać na danych działkach ze szczególnym uwzględnieniem tradycyjnych form budownictwa regionalnego. Odnosi się to w tej samej mierze do obiektów mieszkalnych małych i dużych oraz, co najważniejsze, przemysłowych. Celem zmian wprowadzonych do planu zagospodarowania Lubonia powinno być działanie na rzecz poprawy jakości przestrzeni i krajobrazu, które są obecnie mocno zniszczone, oraz podkreślenie znaczenia historycznego, gospodarczego i turystycznego miasta. Nasze miasto musi być atrakcyjne nie tylko dla mieszkańców Lubonia, ale, ze względu na sąsiedztwo z Poznaniem o tar-

gowych tradycjach, także dla odwiedzających nasz kraj cudzoziemców. Według Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o Zagospodarowaniu Przestrzennym obowiązującej w naszym kraju, (Art. 1 2 w zagospodarowaniu przestrzennym uwzględnia się zwłaszcza: 1) wymagania ładunku przestrzennego, urbanistyki i architektury, 2) walory architektoniczne i krajobrazowe, 3) wymagania ochrony środowiska przyrodniczego, zdrowia oraz bezpieczeństwa ludzi i

rowerowa. Pomysł ten ma na uwadze przywrócenie funkcji, jaką spełniały nadwarciańskie tereny w latach trzydziestych, gdzie spotykały się na spacerach wzdłuż pięknej wówczas Warty rodziny, nie tylko z naszego miasta. Uprawiano wędkarstwo i pływano, a młodzież rozwijała tężyznę fizyczną w klubach wioślarskich Poznania i Lubonia, przepływając Wartą przez Luboń.



Luboń z wieży kościoła św. Barbary

foto: Rafał Graczyk

Zjednoczeniowe dylematy

Czy należy bać się Unii Europejskiej?



To temat cyklu spotkań zorganizowanych przez Bibliotekę Miejską w Luboniu. Młodzież z Gimnazjum nr 2 co miesiąc będzie uczestniczyć w zajęciach na terenie Biblioteki, prowadzonych przez pracownika naukowego UAM w Poznaniu – pana dr. Zbigniewa Czachóra. Cykl zostanie zakończony w maju konkursem ze znajomości problematyki UE. Pierwsze spotkanie odbyło się 11 grudnia, tuż przed szczytem w Kopenhadze, kiedy to ważyły się losy kandydatów do Unii, w tym także Polski. Prowadzący poruszył wiele problemów ważnych dla młodych ludzi, nie tylko w aspekcie członkostwa naszego kraju, ale przede wszystkim ważnych dla ich przyszłości. Przekonywał, że aby dobrze funkcjonować we współczesnym świecie, potrzebne są: jak najlepsze ogólne wykształcenie (najlepiej zgodne ze swoimi zainteresowaniami i możliwościami), znajomość języków obcych, ciekawość świata. Zachęcał młodzież do włączania się w rodzinne dyskusje o Unii, a mając na uwadze, że młodzi ludzie posiadają często lepszą umiejętność obsługi komputera i lepszy niekiedy dostęp do nowoczesnych środków



Prowadzący spotkanie – Zb. Czachór informacja takich jak np. Internet, namawiał wręcz do „edukowania” swoich rodziców w tym zakresie. Mówił także o konieczności przełamania stereotypów dotyczących naszego kraju; dzisiaj Polak postrzegany jest za granicą zupełnie inaczej niż kiedyś – jako

cd. na str. obok

mienia, a także wymagania osób niepełnosprawnych, 4) wymagania ochrony dziedzictwa kulturowego i dóbr kultury...).

Do najatrakcyjniejszych miejsc Lubonia zaliczyć można sąsiedztwo Warty i architekturę przemysłową miasta, projektowaną przez najwybitniejszych ówczesnie architektów. Jeżeli nie przyjmie się pewnych kierunków działania i nie podejmie radykalnych działań, to niedługo może być już za późno, by mieć atuty przyciągające turystów, klientów oraz inwestorów.

Jak przed wojną

Jednym z wniosków do planu jest re-kulturyzacja skażonych terenów przy Zakładach Chemicznych i stworzenie w obszarze Kocich Dołów terenu rekreacji z akwenami. W tych okolicach powstała już przy wysiłku obywateli Lubonia ścieżka

Patrzmy po europejsku

Pamiętać należy, że woda jest czynnikiem życia, odgrywa wielkie znaczenie w życiu każdego człowieka. Całkiem niedawno wszystkie osady oraz miasta rozwijające się wzdłuż rzek czerpały z tego dodatkowe korzyści finansowe i kulturowe. Zrozumiano to na Zachodzie, gdzie miasta i wsie powracają z powrotem nad brzegi rzek i tam szukają pieniędzy, inwestując w centra rozrywki, obiekty rekreacji publicznej i porty przeładunkowe, gdyż transport rzeczny okazuje się tańszy i bardziej ekologiczny od kolejowego i drogowego.

Powrót do związków z wodą może pomóc w zahamowaniu degradacji środowiska, utrzymaniu równowagi flory i fauny, zindywidualizowaniu środowiska i regionu. Obecnie wraz ze wzrostem przemysłu i

cd. na str. obok

Zainteresowanych tematem: **Jaki los możemy zgotować sobie i wielu następnym pokoleniom, jeżeli odrzucimy w referendum traktat zjednoczeniowy z Unią Europejską?** zapraszam do rzeczowej i merytorycznej dyskusji.

Wojciech Skowroński
813-00-80, Żabikowska 56 m 7

Inwestycje komunalne – grudzień 2002 r.

1. Kanalizacje sanitarne

- Firma HYDROBUDOWA 9 z Poznania kontynuuje budowę Kolektora Wirskiego w odcinku ul. Armii Poznań od ul. Chopina do ul. Dworcowej,

- Firma WodAn Instalacje Sanitarne z Lubonia przekazała do eksploatacji PWiK w Poznaniu kanały sanitarne w ul. Długiej na odcinku od ul. Migalli do ul. Szkolnej wraz z odcinkiem kanału w uliczce dojazdowej do posesji.

- Firma WodAn Instalacje Sanitarne z Lubonia rozpoczęła budowę kanałów sanitarnych w ul. Przemysłowej, odcinku ul. Niepodległości i Rivolięgo. Zakończenie budowy przewidziane na II kwartał 2003 r.

- Firma PIB INEX Sp. z o.o. rozpoczęła budowę kanałów sanitarnych w odcinku ul. Krętej. Zakończenie budowy przewidziane na II kwartał 2003 r.

- ZISGiO Władysław Osiński z Lubonia przekazała do eksploatacji PWiK w Poznaniu kanał sanitarny w odcinku placu E. Bojanowskiego.

2. Chodniki i ulice:

- Firma TOR-BRUK z Poznania kontynuuje dwuetapową modernizację pętli autobusowej w Żabikowie.

- Firma JEDYNKAEMPEERDE z Poznania kontynuuje modernizację nawierzchni ulicy Poprzecznej.

3. Sieć wodociągowa:

- Firma INTER-TECH z Poznania przekazała do eksploatacji PWiK sieć wodociągową w ulicach Nagietkowa, Azaliowa i Fiołkowa.

Leszek Michalik
Biuro Majątku Komunalnego



Młodzież z Gimnazjum nr 2


Te lamy udostępniamy wszystkim formalnie istniejącym ugrupowaniom, które zajmują się rozwiązaniami służącymi dobru wspólnemu Lubonia – polityce lokalnej. Zachęcamy do nadsyłania refleksji, komentarzy, propozycji i informacji.

WSPÓLNOTA LUBOŃSKA




skupia koalicję rządzącą Luboniem

LUBONIANKA Z MIASTEM




w koalicji rządzącej Luboniem

KOALICJA SLD-UP



obecni we władzy Lubonia - opozycja

PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ (Praworządny Luboń)




nieobecni we władzy Lubonia

Zebranie Forum

20 grudnia w gmachu LO na ul. Armii Poznań odbyło się spotkanie Klubu Politycznego Forum Obywatelskiego. W miłej świątecznej atmosferze, przy oplatku zebrało się kilkadziesiąt osób. Przewodniczący przedstawił członkom Klubu swoich najbliższych współpracowników. Do nowego Zarządu Klubu, oprócz przewodniczącego weszli **Beata Ratajczyk** (sekretarz), **Mariusz Frąckowiak** (wiceprzewodniczący i zarazem przewodniczący okręgu Lasek), **Jerzy Nowakowski** (wiceprzewodniczący i jednocześnie przewodniczący okręgu Luboń) oraz **Andrzej Brzycki** (skarbnik i przewodniczący okręgu Lubonianka).

FORUM OBYWATELSKIE



obecni we władzy Lubonia - opozycja

Przewodniczącym okręgu Żabikowo został **Rafał Graczyk**.

Obok tematów merytorycznych poruszanych w trakcie spotkania wyrażono chęć zorganizowania imprezy integrującej środowisko członków Forum i ich rodzin. Postanowiono zorganizować rajd noworoczny, który miałby charakter otwarty dla mieszkańców naszego miasta.

Paweł Radosław Krzyżostaniak - Przewodniczący Klubu Politycznego FORUM OBYWATELSKIE

Refleksja osobowa

Ugrupowanie Wspólnota Lubońska, które uzyskało 8 mandatów, wraz z Lubonianką z Miastem, która ma 5 radnych, zawiązały Klub Radnych pod nazwą „Wspólny Luboń”. Biorąc pod uwagę wydarzenia z dwóch pierwszych sesji, okazuje się, że „wspólny” – jedynie dla dwóch. O szerokiej koalicji dla dobra miasta z ugrupowaniem, które uzyskało największą ilość głosów – Forum Obywatelskim, nawet nie chciano rozmawiać, nie mówiąc o zgodzie na przystąpienie do niej.

Być radnym czy urzędnikiem?

Nie będzie żadnym odkryciem stwierdzenie, że tak naprawdę w wyborach samorządowych głosuje się przeciwko na konkretną osobę, a nie na ugrupowanie. Zresztą byłoby tak formalnie, gdyby Luboń miał tylko kilka tysięcy mieszkańców mniej. Obowiązywałaby wówczas ordynacja jednomandatowa, a więc taka jak w pierwszych dwóch kadencjach. Wybrana konkretna osoba reprezentowała dany teren. Teraz czyni to kilka osób, teren jest większy, a kandydować można tylko jako komitet wyborczy. Mandat radnego natomiast otrzymują niekoniecznie ci, którzy w danym okręgu mają największe poparcie społeczne.

Po raz pierwszy w historii samorządów mamy do czynienia z sytuacją, kiedy radny obdarzony zaufaniem swoich wyborców, ze względu na nowe prawo, musi wybierać. Zostać tam, gdzie mnie ludzie wybrali, czy też postawić na karierę urzędniczą. W Luboniu trzy osoby obdarzone przez mieszkańców zaufaniem po to, aby reprezentować ich w Radzie Miasta, zrzekły się swoich mandatów. W. Kaczmarek, który startował zarówno na burmistrza, jak i na radnego, zgodnie z prawem musiał dokonać wyboru. Dwaj pozostali: L. Kędra i R. Olszewski jako radni wzięli udział jedynie w kilku personalnych głosowaniach (wiadomo dla czego), po czym wybrali stanowiska we władzy wykonawczej. Są to etatowe, lepiej płatne miejsca niż społeczna funkcja radnego z kilkakrotnie niższą dietą. Zastanawiam się jednak, jak może być odebrane przez wyborców wystąpienie ich z Rady, która jest przecież organem uchwałodawczym, a więc nadrzędnym w stosunku do wykonawczego? To są dylematy i rozterki, których nie było wcześniej. Przy-

szyły one z nową ustawą i musimy zdawać sobie z nich sprawę.

Pozbyć się fachowca !!!

Oburzył mnie fakt głosowania nad członkostwem radnych w poszczególnych komisjach. Decydowanie poprzez głosowanie o tym, czy kolega lub koleżanka ma pracować w danej komisji, którą sobie wybrali, jest rzeczą wprost niebywałą. Niestety były takie przypadki w naszym mieście. Szczególnie zbulwersował mnie fakt wykluczenia z komisji gospodarczej Dariusza Szmyta - radnego z Forum Obywatelskiego. Radni koalicji rządzącej - Wspólnota Lubońska i Lubonianka z Miastem, nie znając dobrze „obcego” kolegi i nie pytając o jego zapatrywania czy plany gospodarcze, pozbawili go pełnienia mandatu zgodnie z własną wolą. Uznali oni (a był to jedyny przypadek dla tej komisji), że jako dyrektor banku w Luboniu Dariusz Szmyt mniej przyda się miastu, pracując w komisji gospodarczej niż szef kuchni, nauczyciele czy lekarz z własnego ugrupowania. Bez obrazy, ale, moim zdaniem, to głupota i partyjna zagrywka rodem z najgorszych czasów PRL. No cóż, nie będę wymieniał teraz z nazwiska tych „demokratów lubońskich”, którzy głosowali przeciwko byciu w komisji gospodarczej dyrektora banku (było ich siedmiu). Zachęcam jednak, w imię jawności życia publicznego, społecznej nauki kościoła, haśle, które głoszą w swoim programie, a także licząc na szczyptę odwagi cywilnej z ich strony, do opowiedzenia i uświadomienia wszystkim obywatelom Lubonia – jakież to względy merytoryczne przemówiły w ich przypadku za wyrzuceniem dyrektora banku z komisji gospodarczej Rady Miasta Luboń?

Paweł Radosław Krzyżostaniak

Atrakcyjny Luboń?

cd. ze str. 12

zanieczyszczeń wszelkiego rodzaju, korytami rzek płyną groźne dla życia zanieczyszczenia. Większość rzek pod wpływem ingerencji człowieka zmieniła bieg oraz zawężyła swoje koryta, drastycznie obniżając poziom wody, przez co stały się niebezpieczne i nie mieszczące potężnych fal powodziowych. Konieczny zatem staje się powrót do równowagi przyrody, zapewnienie naturalnego obiegu wody, pogłębienie i poszerzenie niektórych odcinków rzek. Ośrodki miejskie i gospodarze winny zwrócić się z powrotem ku rzekom, które są trwałym i nierozłącznym elementem krajobrazu i historii regionu. Położenie miast w pobliżu zbiorników wodnych ma też istotny wpływ na ich klimat. Woda powoduje intensywniejszy ruch powietrza, osłabienie upałów, łagodniejsze zimy, sprawia że powietrze jest dużo czystsze. Czasami zmiana w zapisach planu zagospodarowania miasta przez zrezygnowanie z użytkowania terenów jako przemysłowych i przyjęcie użytkowania zgodnego z uwarunkowaniami ekologicznymi może uratować dany region lub obszar przed zniszczeniem, a miastu mogłoby przynieść wymierne korzyści.

Na terenie dawnego boiska sportowego pomiędzy Zakładami Ziemniaczanymi a byłą kolonią mieszkalną Zakładów Chemicznych i rzeką Wartą powstaje cmentarz komunalny, a także całe zaplecze związane z działalnością nekropolii. Obszar nowego cmentarza ma zaspokoić potrzeby miasta na około 20 lat. W przyszłości, jeśli zajdzie potrzeba, cmentarz miałby zostać poszerzony.

Cmentarz jest w tym momencie najgorszym z możliwych rozwiązań dla tej dzielnicy miasta. Jego lokalizację powinno się wybrać o wiele bardziej ostrożnie. Nie wiadomo jeszcze, jakie zagrożenie będzie stwarzał dla wód podziemnych, które znajdują ujście w korycie rzeki przepływającej nie-

całe dwa kilometry od tego miejsca. Miejsce, w którym ma powstać cmentarz, traktowane powinno być jako strategiczne dla rozwoju miasta, a sąsiedztwo rzeki przyjąć należy jako dodatkowy atut i czynnik rozwoju. W wypadku budowy cmentarza w tym miejscu zostają automatycznie zablokowane wszelkie inwestycje o funkcji rozwojowej, które mogą przynieść miastu także pieniądze. Kto wie, czy położenie w tak strategicznym miejscu cmentarza nie pogrzebie także inspiracji Lubonia stania się atrakcyjnym miastem dla mieszkańców i przybyszów z zewnątrz, gdyż to oni głównie mają zostawiać tutaj swoje pieniądze. Obszar ten jak najszybciej należy wyłączyć z uciążliwych i kłopotliwych funkcji.

Władze Lubonia powinny jak najprędzej zawrzeć w planie zagospodarowania usługi dla ludności o charakterze komercyjnym, które przyciągałyby mieszkańców z dużego Poznania, jeżeli nie teraz, to za dziesięć lub dwadzieścia lat. Pamiętać bowiem trzeba, że po nas będą nasze dzieci i warto im oszczędzić kłopotów, z którymi się obecnie zmagamy.

Rafał Graczyk

Zjednoczeniowe dylematy

cd. ze str. 12

człowiek pracowity, a przysłowiowa „polska gościnność” jest naszym wielkim atutem. Przestrzegaj przed wypowiedzianiem bezpodstawnych i niesprawiedliwych osądów porównujących „Brukselę” z „Moskwą”, z których pierwsza symbolizuje system obecnie panujący w UE, a druga jest uosobieniem dawnego systemu sowieckiego. Zwracał uwagę na zgoła odmienny sposób wprowadzania obu systemów w życie.

Pan Czachór podkreślał, że nie wszystko co niesie za sobą wolny rynek, będący pod-

stawą funkcjonowania UE, jest dobre. Wolny rynek oznacza czasem również niestety dostęp do towarów i usług propagujących np. agresję chociażby przez ogólnodostępne gry komputerowe. Biorąc pod uwagę opinie, że „Polska ma jeszcze czas” i „nie za taką cenę”, podczas spotkania zastanawialiśmy się nad tym, czy mamy jakąś alternatywę. Czy może korzystniejsze byłoby pozostanie na „wyspie” wśród państw – członków UE lub przystąpienie do innej organizacji europejskiej (np. ZBiR (Związek Białorusi i Rosji).

W czasie dyskusji padało wiele pytań, zarówno z jednej, jak i z drugiej strony. Jednym z ważniejszych było: co stanie się, gdy w referendum dotyczącym przystąpienia Polski odpowiemy NIE? Jak się okazuje, nie oznacza to, że nigdy już nie wejdziemy do Unii, może to jednak przesunąć proces przystąpienia o kilka, a nawet kilkanaście lat, w zależności od tego, z kim byśmy do niej wstępowali.

Paweł i Beata Jankowiak

Wybrali nowy zarząd

20 listopada 2002 r. w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana” Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów Koło nr 61 w Luboniu podsumował 4-letni okres swojej działalności i dokonał wyboru nowego zarządu. Z uwagi na to, że zebranie sprawozdawczo-wyborcze połączone z Dniem Seniora obchody były bardzo uroczyste. Spotkanie zaszczyliły swoją obecnością władze miasta: burmistrz Włodzimierz Kaczmarek, zastępca Ryszard Olszewski, przedstawiciele Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów z Poznania oraz komendant policji w Luboniu - Tadeusz Woźniak. W zebraniu uczestniczyli również darczyńcy wspierający jego działalność oraz przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana”, na terenie której koło ma swoją siedzibę. Po wyborze przewodniczącego zebrania i sekretarza oraz stwierdzeniu prawomocności zebrania, przewodnicząca Bogumiła Koźlik złożyła obszernie

sprawozdanie z działalności koła. Na szczególną uwagę zasługuje ogromny wkład pracy pani przewodniczącej w funkcjonowanie koła na rzecz emerytów, rencistów i inwalidów naszego miasta. Zabierający głos w dyskusji pozytywnie oceniali działalność koła oraz udzielili ustępującemu zarządowi



Moment uhonorowania przewodniczącej Koła – Bogumili Koźlik

wi absolutorium. Burmistrz Miasta, dziękując B. Koźlik za jej osobisty wkład pracy na rzecz koła, a tym samym środowiska lokalnego, wysoko ocenił działalność związku i uhonorował p. Bogumiłę dyplomem i ogromnym bukietem kwiatów. Przedstawiciel Zarządu Okręgowego Oddziału PZERiI w Poznaniu p. Kortylewicz określił koło lubońskie jako jedno z najlepszych w Oddziale Okręgowym Związku i zasługujące na

KRÓTKO

Mapa akustyczna do wglądu

Instytut Akustyki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu zaprasza wszystkich zainteresowanych mieszkańców naszego miasta na spotkanie, podczas którego zaprezentowana zostanie mapa akustyczna Lubonia. Dokładny termin i miejsce spotkania wkrótce zostaną ogłoszone we wszystkich lubońskich parafiach podczas mszy św. (B.R.)

F-16

Samolotami, które będą latały nad lubońskim niebem będą F-16 Fighting Falcon (Waleczne Sokoly), okazało się po rozstrzygnięciu przetargu na zakup wojskowego samolotu wielozadaniowego. Pierwszych 16 maszyn bojowych trafi do pobliskich Krzesin w 2006 r. (I)

Delegaci na Zjazd Okręgowy: **Bogumiła Koźlik, Leon Styperek i Antoni Przybylski.**

Na zakończenie zebrania p. Bogumiła Koźlik podziękowała darczyńcom: państwu Butkom i Mazurkom oraz Piotrowi Krzyżanowskiemu, dzięki którym w miłej i serdecznej atmosferze mogło odbyć się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Podziękowań i rozmów nie było końca, a p. przewodniczącej Bogumile Koźlik długo jeszcze składano gratulacje i kwiaty. Odśpiewano pełnym głosem „Sto lat”.

Antoni Przybylski TMMI.



Wybory

wyróżnienie. Koło otrzymało więc dyplom z podziękowaniami za dotychczasową pracę, a Bogumiła Koźlik list pochwalny od Prezydium Zarządu Oddziału Okręgowego za długoletnią działalność społeczną na rzecz środowiska emerytów, rencistów i inwalidów. Podczas dyskusji ustalono listę kandydatów do zarządu Związku i delegatów na Zjazd Okręgowy, którą jawnie i jednomyślnie przegłosowano.

W skład nowego zarządu koła w Luboniu weszły następujące osoby: **Bogumiła Koźlik** – przewodnicząca koła, **Leon Styperek** – sekretarz koła, **Antoni Przybylski** – skarbnik, **Maria Suchowiak, Felicja Brych** – członkowie zarządu.

Piętnasta akcja krwiodawców

Piętnastą akcją krwiodawczą – pierwszą w nowym roku – zorganizował Klub Honorowych Dawców Krwi HDK PCK „Luboniana” w niedzielę 5 stycznia w Szkole Podstawowej nr 1. Prowadziło ją 18 pracowników Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Poznania. Przy 6 stanowiskach krew oddało 127 osób (w tym 26 kobiet), co przyniosło 57,15 l. Teraz na koncie powstałej w 1994 „Luboniani” jest już ponad 1260 l – podczas piętnastu akcji oddano w sumie 739,65 l. Nie wszyscy przybyli mogli przekazać swoją krew. Dzięki akcji klub wzbogacił się o 6 nowych członków, zatem „Luboniana” liczy teraz 142 krwiodawców.

Iwona Drop z Lubonia w latach 1977 – 1986 oddawała krew regularnie - co trzy miesiące. O tej akcji dowiedziała się z ogłoszenia w autobusie. Uznała, iż jej krew jest potrzebna innym, dlatego tu przyszła.

Przemysław Idzikowski z Lubonia na akcji krwiodawczej był po raz drugi (pierwszy raz w 1998 r.). Pracuje w lubońskich Zakładach Chemicznych, z których wielu pracowników przyszło oddać krew. **Tadeusz Kowalczyk** od 5 lat jest członkiem „Luboniani”. Krew oddawał już w latach 60, gdy ktoś jej potrzebował. Do Klubu wciągnęli go synowie. Teraz przychodzi na akcje cała rodzina – ojciec, synowie Waldemar i Tomasz oraz synowa Gabriela.

Prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi HDK PCK „Luboniana” – Jerzy Zieliński dziękując dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 1 – Zbigniewowi Jankowskiemu - za udostępnienie pomieszczeń. W przygotowaniu akcji pomagali prezesowi członkowie Klubu – m. in.: wiceprezes Bronisław Tomkowiak, czło-



Podczas akcji

fot. Robert Wrzesiński

Z cyklu: Fakty i mity o alkoholizmie

Mity

On nie może być alkoholikiem, bo pije wyłącznie po pracy.

Piwo wspomaga macierzyństwo.

Fakty

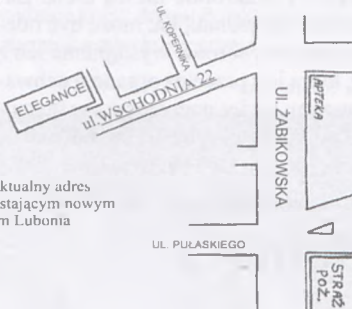
Wielu alkoholików potrafi latami pić tylko w czasie weekendów i wieczorami po pracy.

Piwo jest najsilniejszym statystycznie czynnikiem uszkadzającym płód.

Elegance
KOSMETYKA SOLARIUM FRYZJER

SALON URODY
ELEGANCE

Nasz aktualny adres
w powstającym nowym
centrum Lubonia



Profesjonalna kosmetyka
lecnicza i upiększająca
oraz fryzjerstwo damsko-męskie.

(k610)

Nasz nowy nr telefonu :

899-13-35

Nasz adres :

Luboń, ul. Wschodnia 22d

DNI POWSZEDE

10.00 - 20.00

SOBOTY

9.00 - 15.00

O co, komu chodzi?

O antenie na dachu Urzędu Miasta

Na początku listopada, na kilka dni przed drugą turą wyborów burmistrza, Włodzimierz Kaczmarek poinformował domagających się likwidacji anteny telefonii komórkowej na Urzędzie Miasta, że podjął „działania zmierzające do wypowiedzenia umowy na dzierżawę ww. anteny”. (Pod listem w tej sprawie podpisało się 155 okolicznych mieszkańców).

Zawartą na czas nieograniczony i przewidującą 6-miesięczny okres wypowiedzenia umowę burmistrz wy-

wiedział z dniem 1 grudnia ub. roku. Poproszony przez IDEA CENTER-TEL, zorganizował jednak (10.01.03.) spotkanie z mieszkańcami, mające na celu zmianę ich decyzji w sprawie anteny. Ze strony operatora sieci w sali gimnastycznej SP 1 zjawili się kilkusetosobowy sztab z dyrektorem IDEI i rzeczoznawcami, zdecydowany przeprowadzić na koszt CENTER-TEL-u ekspertyzy, konsultacje ze wskazanymi specjalistami, a nawet naprawy sprzętu telewizyjnego na

koszt firmy. Przekonując o nieszkodliwości anteny (znikoma moc, zainstalowanie na dużej wysokości i sposób działania) oraz zasadności jej istnienia w tym miejscu Lubonia (im dalej od posiadacza telefonu, tym gorzej), a także powołując się na powszechność telefonów komórkowych, nie zdołali przekonać nikogo z przybyłych, którzy swój cel określili już w petycji do burmistrza w październiku ub. roku i obserwują szkodliwe zmiany w funkcjonowaniu sprzętu radiowo-telewizyjnego oraz we własnym zdrowiu. Mieszkańcy byli niezadowoleni z postawy burmistrza, który wypowiedzając umowę

dzierżawy uszanował ich wolę, a na spotkaniu jej nie reprezentował.

Podkreślając zgodne z prawem funkcjonowanie na rynku lubońskim zdeterminowani przedstawiciele IDEI zapowiedzieli, że jeśli dojdzie do likwidacji anteny na budynku Urzędu, wykorzystają wszystkie możliwości, by postawić w tym rejonie (w promieniu 200-300 m) nowy maszt.

Spotkanie nie zadowoliło żadnej ze stron. Zdaniem mieszkańców miało by sens, gdyby odbyło się przed zainstalowaniem anteny, ale wtedy nikt (zgodnie z obowiązującym wówczas prawem) nie pytał ich o zdanie.

(HS)

Losy

Losy... to opowiadania prawdziwe, które napisało życie – Zapraszamy wszystkich do redagowania z nami tego cyklu...

Powrót do korzeni

Olga Łunina, obywatelka Kazachstanu, Polka z pochodzenia, wierzyła, że aby uzyskać wizę repatriacyjną, wystarczy tylko chcieć i naprawdę kochać Polskę. Tymczasem jej starania o polskie obywatelstwo trwają już siedem lat.

Polskę знаła tylko z opowiadań matki i dziadków, ale zawsze marzyła o powrocie do kraju, z którego pochodzą jej przodkowie (pradziadkowie Olgi Łuniny, wywiezieni na Sybir podczas I wojny światowej, przybyli do Kazachstanu, szukając lepszych warunków życia). Olga wraz z mężem i dwójką dzieci mieszkała w osadzie Burundaj, oddalonej o 20 km od Alma Aty w Kazachstanie. – *Miejscowi zawsze dawali nam odczuć, że jesteśmy obcy i niemile widziani, ale ja nigdy nie ukrywałam polskości, byłam z niej dumna* – mówi Olga Łunina.

Bezradność

Zawsze było im ciężko, ale kiedy w 1994 r. mąż Olgi, zatrudniony w miejscowych zakładach skórzanych, przez pół roku nie otrzymywał żadnego wynagro-

żenia, sytuacja jej rodziny stała się tragiczna. Kilka miesięcy później mąż Olgi zmarł. W wieku 28 lat została wdową z dwójką małych dzieci, bez środków do życia. Zbliżała się zima, a ona nie miała ani pieniędzy, ani pracy. Nie wypłacano jej nawet przyznanej renty na dzieci. – *Nie miałam z czego zapłacić za prąd, więc aby ogrzać mieszkanie, musiałam porządkować meble na opał* – wspomina Olga Łunina. Zmuszona do sprzedaży domu, nie otrzymała za niego umówionej ceny, jednak nie udało jej się wyeksmitować lokatorów, którzy już się wprowadzili. Czuli się bezradni. – *Nawet gdyby stać mnie było na proces, sędziami byłiby Kazachowie, więc nie miałabym żadnych szans. Gdy upominałam się o swoje prawa, byłam zastraszana, grożono mi i dzieciom śmiercią i spalaniem mieszkania* – mówi Olga Łunina.



fol. Paweł Jankowiak

Decyzja

Coraz częściej myślała o wyjeździe do Polski, nawet kiedy w Alma Acie poznała swojego drugiego męża. – *Myslałam przede wszystkim o dzieciach* – mówi Olga Łunina. – *Nie chciałam, żeby mówiły w kazachskim języku i żyły według muzułmańskiej tradycji, poza tym w Polsce miałyby lepszą przyszłość* – dodaje. Jednak uzyskanie wizy repatriacyjnej nie jest proste. – *Repatriacja jest jak wy-*

grany los na loterii. Tysiące rodzin składa wnioski i czeka latami na zaproszenie od polskiej gminy. A po otrzymaniu zaproszenia trzeba jeszcze czekać dwa lata na dopełnienie formalności. Ja nie mogłam tyle czekać – wyjaśnia Olga Łunina. Dzięki kontaktom jej drugiego męża, uzyskali zaproszenie osoby prywatnej, co pozwalało im mieszkać w Polsce przez trzy miesiące – w tym czasie zamierzali starać się o obywatelstwo polskie już na miejscu. I tak, w lipcu 1997 r. wyjechali do Polski – na własną rękę, za własne pieniądze, mając nadzieję, że „jakoś to będzie”. – W czasie podróży, gdy przez okno zobaczyłam ten piękny krajobraz, poczułam w sercu niesamowite ciepło i szczęście. Od razu wiedziałam, że nigdy już nie wrócę do Kazachstanu – mówi Olga Łunina.

Radość i rozczarowanie

Zamieszkali w Stęszewie, u znajomego, który ich zaprosił. Gdy po miesiącu musieli się wyprowadzić, Olga napisała list do burmistrza Stęszewa, z prośbą o wydanie zaproszenia dla jej rodziny. We wrześniu dzieci (nie znając języka) zaczęły chodzić do miejscowej szkoły. Gdy upływał termin pozwolenia na ich pobyt w Polsce, całą rodziną przekroczyli granicę z Białorusią, by, dzięki zaproszeniu innej znajomej osoby, ponownie wjechać na teren Polski, na kolejne trzy

cd. na str. 34



O depresji prawie wszystko

W ostatnich dziesięcioleciach coraz więcej ludzi zmagają się z problemem depresji, jednocześnie został osiągnięty postęp w dziedzinie leczenia, szczególnie farmakologicznego tych zaburzeń. Wzrosła także dostępność do specjalistów leczących tę chorobę. Mimo powszechności występowania depresji, ciągle wstydzimy się udać do nich po pomoc.

Dostrzegając wagę problemu, pani Irena Skrzypczak – radna powiatu poznańskiego oraz Biblioteka Miejska w Luboniu zorganizowały 10 grudnia w „Galerii na Regale” spotkanie z panią dr Dorotą Kisiel-Dowejko – psychiatrą z poradni przy ul. Opolskiej w Poznaniu. Pani doktor omówiła ważne zagadnienia dotyczące depresji: wymieniła czynniki prowadzące do zaburzeń depresyjnych (np. stresy, różne choroby somatyczne), omówiła najczęściej występujące objawy (najbardziej typowymi są: smutek, przygnębienie, brak zainteresowania otoczeniem, kłopoty związane ze snem i wiele innych) oraz sposoby leczenia. Pani doktor odpowiadała na pytania, dotyczące np. stosowania konkretnych leków, objawów depresji u dzieci. Po prelekcji kilka osób zasięgnęło indywidualnych porad, co potwierdziło potrzebę organizowania tego typu spotkań.

Szerzej o samej chorobie – w następnym numerze „WL”.

Paweł Jankowiak



Dr Dorota Kisiel-Dowejko

fol. Paweł Jankowiak

Naszym babciom i dziadkom



Co roku w styczniowy dzień mówimy Wam bardzo szczególnie: kochamy Was zawsze, bez względu na porę roku i pogodę za oknem. Dobrze, że jest Dzień Babci i Dziadka, bo możemy przynieść najpiękniejsze i najczulsze podziękowania za to, że jesteście i ubogacie naszą codzienność. Choć niezbyt często o tym mówimy to przecież czujemy, że swoją obecnością czynicie nasze życie bezpieczniejszym i pewniejszym. Dlatego z taką radością składamy najserdeczniejsze życzenia i prosimy wybaczenie, jeśli czasami jest coś nie tak...

wnuczęta

Złote gody

50 lat temu na ślubnym kobiercu stanęli państwo Genowefa i Eugeniusz Magdziarz zamieszkali w Luboniu przy ul. Wiśniowej. Niedawno obchodzili złoty jubileusz pożycia małżeńskiego.

Pani Genowefa pochodzi z pobliskiego Puszczykowa, natomiast pan Eugeniusz urodził się w lubońskim Lasku.



Państwo Magdziarz przed 50 laty

Pan Magdziarz poznał swoją przyszłą żonę na jednej z uroczystości rodzinnych i od tej pory dzielił z nią swoje życie. Uwieńczeniem uczucia, które narodziło się pomiędzy narzeczonymi, był ślub kościelny, który odbył się 24 sierpnia w Puszczykowie. Pani młoda miała wówczas 19, a jej mąż 25 lat.

Przez pierwszy rok małżeństwa nowożeńcy mieszkali w domu rodzinnym pani młodej, następnie przeprowadzili się do Lubonia, do rodziców pana Eugeniusza, gdzie zamieszkiwali aż do 1959 r. Na świat w tym czasie przyszły dzieci: w 1954 r. syn – Paweł, a po czterech latach córka – Halina. Czteruosobowa już rodzina przeprowadziła się do mieszkania przy ul. Okrzei, a następnie w 1968 r. do domu na terenie Żabikowa. Przy ul. Wiśniowej pań-

stwo Magdziarz wraz z rodziną córek mieszkają do dziś.

Pani Genowefa przez 22 lata była pracownikiem Zakładów Rowerowych Romet w Poznaniu. Pan Eugeniusz tuż po odbyciu służby wojskowej pracował w zawodzie elektryka. Od 1954 r. przez 21 lat (18 lat na terenie Lubonia) p. Magdziarz realizował się zawodowo jako funkcjonariusz milicji. Warto również wspomnieć, że przez trzy kadencje (lata 60. i 70.) był radnym lubońskiej Rady Miasta.

Dziś Jubilaci przebywają na zasłużonych emeryturach. Doczekali się pięciorga wnucząt, które są dla nich radością życia i podporą.

Złote gody państwo Magdziarz uczcili wraz z rodziną 24 sierpnia 2002 r., uczestnicząc w uroczystej mszy odprawionej przez ks. proboszcza B. Cegłę w kościele pw. św. Barbary w Żabikowie. Po niej wraz



... i dziś

z gośćmi udali się do domu rodzinnego, gdzie w kameralnej atmosferze świętowali 50. rocznicę swojego ślubu.

Beata Ratajczyk

Podziękowanie

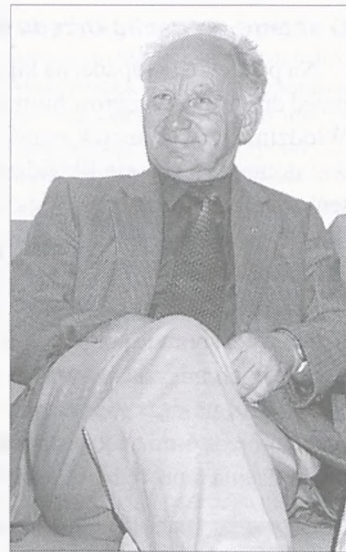
Składamy serdeczne podziękowania księdzu proboszczowi Bernardowi Cegle za odprawienie uroczystej mszy jubileuszowej z okazji 50. rocznicy naszego ślubu.

G. E. Magdziarz

Antoni Przybylski – wyróżniony

40-lecie istnienia Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego obchodzone uroczystie 7 grudnia w Poznaniu było okazją do przyznania około stu działaczom społecznym i kulturalnym medali-stauetek. Odbyło się to w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich. Wyróżnienia wręczał prezes WTK – Stanisław Słopeń oraz marszałek województwa wielkopolskiego – Stefan Mikołajczak. Wśród uhonorowanych znalazł się prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia – Antoni Przybylski. Tym samym została doceniona jego aktywność na rzecz lokalnej społeczności Lubonia.

Pan Antoni uważa, że działające w mieście organizacje społeczne mogą zrobić jeszcze więcej dla mieszkańców, aniżeli robią do tej pory – ich potencjał nie jest w pełni wykorzystany. R.W.



for arch. „WLT”

Podwójne szczęście

Kolejną parą bliźniaczą zamieszkałą na terenie Lubonia, którą przedstawiamy są: Nikole i Kamil Biedermann zamieszkali przy ul. Lipowej.

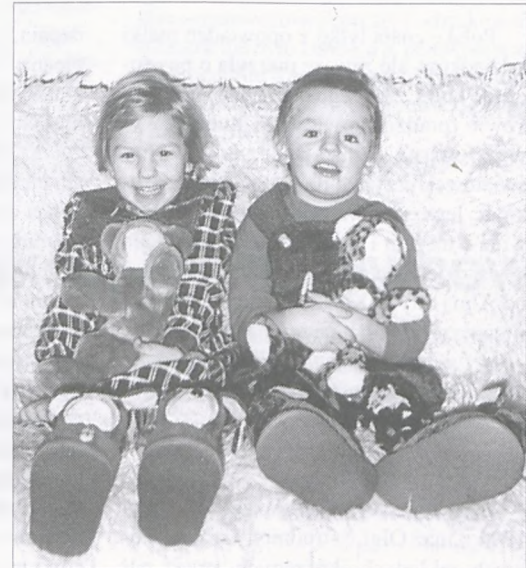
O fakcie, że rodzina Biedermannów powiększy się o dwóch nowych potomków poinformował, będąc wówczas w 7 miesiącu ciąży, mamę, jej lekarz. Było to dokładnie 1 kwietnia (prima aprilis). W pierwszej chwili wiadomość o ciąży mnogiej przyjęta została jako żart, wkrótce jednak okazało się, że to prawda.

Po kilku tygodniach, 19 maja 1998 r., urodziły się bliźnięta, którym nadano imiona: Nikole i Kamil.

Dziś dzieci mają po 4 lata. Różnią się nie tylko wyglądem, ale również charakterami. Nigdy nie były ubierane jednakowo. Podczas wspólnych zabaw daje się zauważyć dominującą rolę Nikole, która ma duży wpływ na brata. Kamil bierze przykład z siostry bliźniaczki i bardzo chętnie bawi się z nią lalkami. Ogólnie rzecz biorąc, jak twierdzi ich mama, są bardzo zgrani.

Bliźnięta mają ośmioletniego brata – Damiana. Rodzeństwo jest ze sobą zżyte do tego stopnia, że potrafi podzielić ostatnie ciasteczko na trzy równe części.

Od dwóch lat Nikole i Kamil uczęszczają do ochronki siostr służebniczek na pl. Edmunda Bojanowskiego. Popołudnia spędzają w towarzystwie starszego brata i rodziców.



for arch. rodzinne

Dom państwa Biedermannów zawsze tętni życiem, co jest zasługą ich ukochnych pociech.

Beata Ratajczyk

Człowiek – orkiestra

Spotkanie oplatkowe w SP 4 upłynęło w wybitnie miłej atmosferze, przy muzyce i śpiewie kolęd. Wspaniałą nastrój stwarzała muzyka młodego miłośnika muzyki Arkadiusza Adamskiego, który grał na organach. Z zawodu jest elektronikiem. W SP 4 pełni funkcję konserwatora. Z muzyką jest związany od dzieciństwa. Z Luboniem łączy go więzy rodzinne. Z braćmi tworzy zespół. Ukończył I stopień szkoły muzycznej na akordeon. Co dwa lata uczestniczy w konkursach wojewódzkich. Gra także w kościele pw. Maksymiliana Marii Kolbego w Lasku. To niezwykła rzecz, by konserwator był muzykiem i organistą. (K.K.)



for arch. Kubiak

Manuela powiedziała „tak”

25 grudnia 2002 roku lubonianka **Manuela Michalak** – popularna dzięki swojemu udziałowi w pierwszej edycji telewizyjnego programu „Big Brother” – zawarła związek małżeński.

Wybrankiem 28-letniej Manuely jest młodszy od niej o cztery lata Tomek Jabłoński, fryzjer, którego Manuela poznała w Gorzowie Wielkopolskim podczas trasy

promującej film „Gulczas a jak myślisz?”. Kiedy po raz pierwszy zobaczyła Tomasza, wiedziała, że to jest ten chłopak. Tomka natomiast ujęła swoją szczerością oraz wdziękiem. Manuela i Tomek zdecydowali się na tradycyjny ślub kościelny. Miłość, wierność i uczciwość małżeńską przysięgali sobie w kościele pw. św. Jana Bosko w Luboniu. Na weselu bawili się dokładnie 103 osoby, gdyż jest to magiczna liczba, z którą związane są wspomnienia Manuely i Tomka. Nie zabrakło też Grzegorza Mielca, z którym występowała w programie „Big Brother”. Panna młoda miała na sobie białą sukienkę ozdobioną perełkami i srebrne dodatki, a pan młody miodowy garnitur ze złotymi dodatkami. Manuela zdecydowała się na przyjęcie nazwiska męża. W podróż poślubną młoda para pojedzie najprawdopodobniej w drugiej połowie stycznia.

Życzymy Młodej Parze wszystkiego, co najlepsze i aby spełniły się ich największe marzenia.

Izabella Chodorowska



foto: Izabella Chodorowska

Kto jest Kim w Luboniu

Sławomir Kmieciak sekretarz redakcji „Głosu Wielkopolskiego”

Ur. 12 marca 1965 r. w Pleszewie, absolwent dziennikarstwa w Instytucie Dziennikarstwa na Uniwersytecie Warszawskim, autor książek: „Wolne żarty! Humor i polityka, czyli rzecz o polskim dowcipie politycznym” i „Chichot (z) polityka”. Jego biogram znalazł się w encyklopedii biograficznej „Who is Who w Polsce” oraz słowniku „Who is Who w Poznaniu”. Żona, Iwona, absolwentka socjologii na UAM i pedagogiki na studiach podyplomowych, pracuje w lubońskim Przedszkolu nr1, ośmiolatnia córka, Weronika, uczy się w II klasie SP nr1 w Luboniu.

Debiutował jako licealista, publikując na łamach „Ziemi Kaliskiej” korespondencje z Pleszewa i okolic. Dziś na swoim koncie ma wywiady z prezydentami Lechem Wałęsą i Aleksandrem Kwaśniewskim oraz wszystkimi polskimi premierami. Jest autorem setek artykułów i reportaży, głównie o tematyce politycznej i społecznej. Będąc jednym z trzech sekretarzy redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, decyduje o poniedziałkowym i czwartkowym wydaniu gazety. Jego obowiązkiem jest zaplanowanie stron redakcyjnych, przede wszystkim wymyślenie tematu na pierwszą stronę, zdecydowanie z kim przeprowadzić rozmowę dnia i jakie podjąć tematy publicystyczne. Oprócz tego, by nie wypaść z sprawy, regularnie pisuje komentarze do bieżących wydarzeń, zamieszczane w rubryce „Opinie”.

O karierze dziennikarskiej marzył od dziecka. Dlatego nie miał problemu z wy-

borem kierunku studiów. Od początku interesowało go dziennikarstwo prasowe, jego zdaniem ma ono największy ładunek indywidualizmu. Pisząc, można przekazać najwięcej informacji i danych, a ponadto bawić się słowem, czynić dygresje, aluzje, nawiązania – w tym czuje się najlepiej. Studiując współpracował z wieloma gazetami, jego artykuły drukowały m.in. „Na przelaj”, „Express Wieczorny”, „TIM”, „Prawo i Życie”, „Politechnik” i „Tygodnik Demokratyczny”. Choć praca dziennikarza podczas studiów pozwalała mu się utrzymać, kilka razy podczas wakacji jeździł za granicę „na saksy”, by dorobić – pracował na budowie, pomagał przy przeprowadzkach, sadił sałatę. Po studiach, w 1991 r., rozpoczął pracę w Telewizji „Centrum” w Kaliszu oraz współpracę z poznańskim „Teleskopem” i wrocławskimi „Faktami”. Jego materiały ukazywały się m.in. w „Teleexpresie”, „Wiadomościach” i „Panoramie”. Po dwóch latach postanowił wrócić do dziennikarstwa prasowego, dlatego zgłosił się do kaliskiego oddziału „Głosu Wielkopolskiego”. W „Głosie”



foto: Paweł Jankowiak

Przyleciały

W piątek 13 grudnia, w swojej siedzibie – piwnicy Ośrodka Kultury na ul. Armii Poznań członkowie Sekcji 6 Luboń przy Oddziale 409 Poznań-Zachód Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych

Podczas odbywającej się w dniach 7 – 8 grudnia w gimnazjum w Mosinie wystawy okręgowej Tadeusz Nowak reprezentował Sekcję 6 Luboń. W sumie pokazano 580 gołębi. Tadeusz Nowak odniósł tam sukces – zdobył I nagrodę w klasie „olimpijska sport”. Zwycięski gołąb będzie reprezentować Okręg Poznański na ogólnopolskiej wystawie, która odbędzie się w Katowicach w dniach 24 – 26 stycznia. Jako ciekawostkę warto dodać, że na mosińskiej wystawie były gołębie, które uczestniczyły w locie Watykan 2002 zorganizowanym z okazji 24. rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II.

Robert Wrzesiński



foto: Robert Wrzesiński

Najlepsi w kategorii gołębi dorosłych – seniorów: od lewej – wicemistrz Jarosław Piasecki, mistrz Tadeusz Nowak, II wicemistrz Bogdan Vogt

zorganizowali zebranie polotowe. Prezes – Andrzej Dembski – wręczył nagrody za wyniki uzyskane przez hodowców w minionym sezonie. W kategorii dorosłych – seniorów – mistrzem został **Tadeusz Nowak**, wicemistrzem – tandem **Mieczysław Piechocki i Jarosław Piasecki**, II wicemistrzem – **Bogdan Vogt**. Mistrzostwo gołębi młodszych zdobył **Tadeusz Waliczak**, wicemistrzem został **Bogdan Vogt**, a II wicemistrzem **Tadeusz Nowak**.



foto: Robert Wrzesiński

Triumfatorzy w kategorii gołębi młodych: od lewej – wicemistrz Bogdan Vogt, mistrz Tadeusz Waliczak, II wicemistrz Tadeusz Nowak

znalazł nie tylko pracę, ale i żonę; od pierwszego wejrzenia zakochał się w ciemnych oczach Iwony, studentki, która zgłosiła się do redakcji na praktyki – są małżeństwem od 1994 r.

W niecały rok od rozpoczęcia pracy w kaliskim „Głosie” przeniósł się do poznańskiej redakcji dziennika. Początkowo pracował w dziale ekonomicznym, następnie objął stanowisko kierownika działu społecznego, a od lutego 2001 r. jest sekretarzem redakcji.

Interesuje się m.in. najnowszą historią Polski, historią systemów totalitarnych i literaturą faktu, za swoją największą pasję uważa jednak dowcip polityczny w Polsce. Właśnie temu tematowi poświęcił swoje książki: „Wolne żarty! Humor i polityka, czyli rzecz o polskim dowcipie politycznym” i „Chichot (z) polityka”. Pierwsza opisuje historię tworzenia i rodzaje polskiego dowcipu politycznego, druga to zbiór wywiadów z politykami na temat satyry politycznej w Polsce. Obie pozycje ukazały się w 1998 r. i zyskały natychmiastowy rozgłos w całym kraju.

Choć zajmuje się dowcipem, jest raczej poważnym człowiekiem, co nie znaczy że nie lubi się śmiać. Konsekwentny i systematyczny, przedstawia skłonności do porządkowania, nie tylko papierów na biurku, ale

i całego życia. Z natury pragmatyk, nie wierzy w cudowne recepty i życiową drogę na skróty. Szczyci się umiejętnością prowadzenia rozmowy z każdym i na każdy temat. Z łatwością przyswaja języki obce, co przydaje się w podróży (najchętniej podróżuje bez wcześniejszych rezerwacji). Ma słabą wolę jeśli chodzi o przysmaki – preferuje ciasta oraz kuchnię egzotyczną: indyjską, chińską, meksykańską. Uwielbia komedie Woody’ego Allena. Choć trudno zastać pana Sławomira w domu, nie posiada jeszcze telefonu komórkowego, co tłumaczy niechęcią do bycia na uwięzi: „Jak komus bardzo zależy, to mnie znajdzie”. W Luboniu mieszka już prawie trzy lata, do nowego domu wprowadził się wraz z rodziną dokładnie w dniu swoich 35 urodzin. Jest przekonany, że nazwa Luboń musi mieć związek ze słowem „lubić”, gdyż on sam zdążył już bardzo polubić nowe miejsce zamieszkania, odpowiada mu, że „mieszka się w mieście, ale właściwie jak na wsi”. Wychowany w bloku, dopiero w Luboniu ze zdziwieniem odkrył w sobie zamiłowanie do obsadzania ogródka.

Obecnie Sławomir Kmieciak myśli o napisaniu kolejnej książki, nie zdradza jednak szczegółów. Wierzy w ewolucję a nie rewolucję, dlatego poddaje się biegowi zdarzeń – co ma być, to będzie. **A.K.**

Końska pasja

Ma 21 lat i jest zodiakalną rybą. Osiem lat temu stał się właścicielem kucyka o imieniu Zefir. Dziś lubonianin Tomasz Mańczak jest członkiem klubu jeździeckiego i ma na swoim koncie wiele sukcesów.

Już jako nastolatek należał do klubu jeździeckiego w Jastrzębsku Starym, gdzie trenował przez około 3 lata. Partnerem Tomka był wówczas Iwan – przepiękny ogier o kasztanowej maści. Dokonali wspólnie wielu niebagatelnych osiągnięć, do których z całą pewnością zaliczyć można zajęcie I miejsca w skokach konnych klasy L w Lusowie, udział i zdobycie tytułu Mistrza Polski w skokach odbywających się w Hali Targowej w Trzebawiu oraz udział w konkursie WKKW (Wszelstronny Konkurs Konia Wierzchowego) w Grubsku.

W późniejszym czasie Tomek przeniósł się do Klubu Dragon Nowelice, gdzie trenuje do dziś pod okiem wielokrotnego mistrza Polski w jeździectwie konnym – Jacka Bobika.

W zeszłym roku za namową swojej dziewczyny – Marceliny, pasjonującej się również jeździectwem, Tomek kupił konia o imieniu Wersja, z którym szybko zaprzyjaźnił się. Jego zdaniem koń i jeździec stanowią jedność, są nie tylko partnerami, ale również dobrymi przyjaciółmi. Darzą się wzajemnym zaufaniem, bez którego nie da się osiągnąć sukcesu. Wspólne treningi zawoconowały wieloma wygranymi. W 2002 r. Tomek zdobył tytuł Najlepszego Zawodnika Mistrzostw Polski w Rudnikach, I miejsce w konkursie zorganizowanym w Biedrusku w kategorii skoki, III miejsce w eliminacjach Turnieju Halowego w Bodzi-

szewie, III miejsce w konkursie na styl jeźdźca w Młodzikowie, Grand Prix oraz wiele innych wyróżnień. Obecnie Tomek przygotowuje się do Mistrzostw Polski w Rudnikach, które odbędą się już w marcu br.



Tomasz Mańczak na koniu Iwanie

W dni powszednie nasz luboński jeździec trenuje po 2 godziny dziennie, natomiast weekendy poświęca na zawody i grupowania.

Jeździectwo określa jako drogi sport. Jest wdzięczny rodzicom za wsparcie finansowe, bez którego udział w zawodach byłby niemożliwy. Docenia również fachową pomoc i doradztwo swojej dziewczyny, która jest technikiem hodowli koni. To

właśnie Marcelina ustala dietę dla jego podopiecznych: Wersji i Haftki.

Jazda konna nie zawsze jest bezpieczna. Trzeba być przygotowanym na niespodzianki. Zgubna jest trema jeźdźca, którą koń nieomylnie potrafi wyczuć. Tomek podczas swojej wieloletniej przygody w siodle był wielokrotnie narażony na kontuzje. Rezultatem były złamane palce i noga, ale nie zaważyło to jednak na dalszej karierze. Szybko zapomniał o bólu i w pełni poświęcił się pracy z końmi.

Z zawodu Tomek jest operatorem obrabiarek skrawających. Oprócz czasu, który spędza w siodle, dużą część swojego życia poświęca pracy i nauce w zaocznym liceum ogólnokształcącym. Wolne chwile spędza z dziewczyną. Niewątpliwie jednak pasją życiową Tomka są, były i będą konie.

Beata Ratajczyk

Nocna jazda

Dobry wieczór, a może już dzień dobry. Jeden ulgowy, proszę.

1. Krew mnie zalewa, kiedy pomyślę, ile jest takich sytuacji, z którymi się nie zgadzam, a w których muszę się odnaleźć. To niesprawiedliwe! Jestem tylko małą (no co... 175cm, to wcale nie tak dużo), biedną (i to jak!) studentką (tu na szczęście nie ma wątpliwości). Nie dość, że ten od geometrii wykreślnej znęca się nade mną tak, jak w zeszłym semestrze, to jeszcze nie zdałam rysunku. I co?! Przyszłość nie rysuje się różowo, właściwie, teraz po tych piwach to jest bardzo zamazana... Nie mówię, że się nieziemsko martwię, ale nie chcę wyładować na bruku, a wszystko ku temu zmierza. No bo powiedz, mam tyle lat, a do czego ja w życiu doszłam? Ja już powinnam mieć doświadczenie i tę (tu małe niecenzuralne słówko) praktykę. Samochód, komórkę i full czasu. A ja co? Ani samochodu, ani praktyki, ani czasu. To roznoszę ulotki w okienkach na uczelni, a jak siedzę w bibliotece, to mam nieczyste sumienie, że mogłabym zdobyć wtedy trochę kasy. Albo stoję na tych promocjach, wciskam ludziom jakieś kity i modłę się w duchu, żeby kupili niepotrzebne im przedmioty, bo ja dostanę prowizję. Potem pędzę na kurs włoskiego, na dodatkowe zajęcia z historii sztuki i już kasa, którą zarabiałam przez całe boże dni, zostaje wydana na moją edukację. A kiedy mi się to zwróci? No powiedz, kiedy?

2. Nie, stary, ja pierwszy raz. Normalnie to jeżdżę swoim oplem, ale teraz chciałem sobie wypić. Wiem, mogłem wziąć taksówkę, ale niezbyt ufam taksówkarzom, zawsze mnie obrąbią, jak jestem podпиты. Wiesz, wczoraj byłem w Warszawie, załatwiłem ten kontrakt i mam teraz wakacje jako premię. Super, wezmę sobie „przedłużkę” na uczelni, bo to akurat sesja wypada, ale cóż, Karabiby nie zawsze będą na mnie czekać, a studia nie uciekną. Mówię ci, wystarczy, że skończę ten kierunek, drugi już olałem, i zatrudniają mnie na stałe – mam to zagwarantowane – zwłaszcza teraz, po tym kontrakcie w Warszawie. Mówię ci, myślałem, że mnie ozłocą, ponoć gościu nie chciał iść na żadne układy, a ja takie kity nawciszałem, że facet podpisał wszystko i jeszcze drina ze mną strzelił. O, sorry, ja już wysiadam.

Ja nie podsłuchuję, ale... jeżdżąc nocnymi do Lubonia, nie ma co robić, a niektórzy bardzo głośno rozmawiają...

eM!Pe

Metal to skóra

Subkultura w Luboniu

Czerń i (ogromnie popularne) glany. Koszula z nazwą ulubionego zespołu, skórzana kurtka czy spodnie i długie, tłuste włosy. Tak wygląda typowy metal.

Teraz małe wyjaśnienie: glany – bo w nich się najlepiej poguje* (no i w kotle* lepiej mieć coś ciężkiego „pod ręką”, na wszelki wypadek), długie włosy – bo można nimi genialnie zarzucać, robiąc wiatraczek ludziom dookoła.

Czego słuchają metale? – głupie pytanie... metalu. Ale oczywiście i tu są podziały: jeśli słuchasz Metallicy (oczywiście tej starszej, nie skomercjalizowanej), to nie masz płyt Slayera (taka jest teoria). Metale lubią czerń, bo ona jest symbolem mroku i tajemniczości. Nie zobaczysz białej koszulki z napisem Anathema, biały kojarzy się z niewinnością, a nie śmiercią, grzechem i krwią. Mimo ciężkich i dość dołujących tekstów, jakimi są metalowe kawałki, rasowi słuchacze nie mają depresji – wprost przeciwnie, nie są też agresywni (zbyttnio), mimo, że ta agresja aż wycieka z każdej zwrotki czy refrenu. Metale nienawidzą tylko skinów (z wzajemnością), ale czy jest ktoś, kto ich nie nienawidzi...?

Często metalowców utożsamia się z satanistami – błąd, mimo że słuchają muzyki, gdzie słowo „szatan” pojawia się nazbyt często, to wcale nie musi oznaczać, że go czczą. Oczywiście satanista może być metalem, trzeba jednak pamiętać, że to nie jest reguła, a raczej wyjątek.

Ważną częścią życia metalowców są koncerty – tam czuje się się więź i można wyskakać siódme poty (i porównać długość włosów).

eM!Pe

*poguje się najlepiej w kotle (idziesz na koncert, np. My Dying Bride, podchodzisz pod barierki przed sceną – kocioł, gdzie wszyscy skaczą, rozpychają się i rzucają włosami – pogują)

W strzykawkce myśli się już nie kotłują

Bo bawiło mnie kiedyś oglądanie gwiazd w dzień na środku ruchliwej ulicy w centrum miasta. Teraz nie widzę gwiazd nawet w najciemniejszą noc. Bo mama mówiła, że kiedy byłem dzieckiem, często płakałem, a zaraz potem się śmiałem. Teraz już nie płaczę. Bo za szybko i zbyt łatwo tak się umiera...

To jak otarcie się o śmierć. A jednak nic się nie zmienia. Codziennosc nie zabija monotonii. Wcześniej chciałem, by było „jak przedtem”, a teraz nie cieszy krojenie chleba i uśmiech przechodnia. Brakuje emocji i adrenaliny. To ocieranie się o śmierć wciąga. Teraz palę marihuanę zamiast papierosów.

Już wiem jak rozprostować moje skrzydełka – jak ćmom. Najpierw złapać, kiedy leci do światła, potem przykuć i poprzyćcepić rozciągnięte skrzydełka szpilkami. Jeśli jednak zrobi się to niefachowo, skrzydła się połamią. Boję się o moje źle wykształcone skrzydełka. Mam nadzieję, że są źle wykształcone, a nie wyimaginowane...

Od tej trawy mam pewne problemy z koncentracją... niezbyt mi wychodzi z nauką, a rodzice zaczynają coś podejrzewać, no i zależy im na moich dobrych stopniach. A mnie jeszcze zależy na nich... czas więc sięgnąć po jakieś stymulatory. Jak wezmę ritalin albo efedrynę, wciągnę trochę amfy, to zdam ten egzamin i będzie spokoj.

Moje niespełnione i dawno zapomniane marzenia powklejałem do pamiętnika, którego nie prowadzę. Ale one wyschły i odpadły jak alpinista. Teraz depczę je za każdym razem, kiedy idę do kibla wyrzygać zgniłą nadzieję i wczorajsze śniadanie.

Zdałem, ale tylko raz, potem trzeba było to „oblać”. Świętowałem więc razem z kuba, markiem, koka, crackiem i speedballem. W końcu wpadła jeszcze heroína i tak już z nami została do dzisiaj...

.feta.

Walki o Luboń, Lasek i Żabikowo

Artykuł dotyczy walk o Luboń w 1945 r. Załączona do niego fotografia jest śladem odbytej na początku lat 70 wizyty w naszym mieście generała Bakanowa, o której wie niewielu lubonian. Gen. Bakanow był dowódcą jednej z dywizji biorących udział w walkach o Luboń i Poznań.

Oskrzydlenie Poznania przez wojska radzieckie i główna przeprawa większości ich sił nastąpiła na kierunku Czapury – Warta – las kątnicki z 22 na 23 stycznia 1945 roku. Generał Katukow wydał bezpośredni rozkaz do oskrzydlenia południowo-zachodniego odcinka twierdzy poznańskiej. Do tego celu wydzielił tylko jedną brygadę zmechanizowaną, która natarciem na Luboń oraz śmiałymi manewrami na odcinku Wiry – Plewiska – Skórzewo i wypadami na Junikowo oraz Edwardowo osłaniała komunikację głównych sił I Armii Pancerniej na zachodnim brzegu Warty.

Dowódca 20. brygady zmechanizowanej gwardii ppłk Anfimow otrzymał rozkaz rzucenia wszystkich posiadanych na przyczółku samochodów pancernych i transporterów opancerzonych do ataków mających zablokować Luboń i Żabikowo. Posiadał wtedy na przyczółku w Kątniku kilkanaście lekkich wozów bojowych. W środę 24 stycznia wojska niemieckie dysponowały jeszcze w czasie walk o Luboń, Lasek i Żabikowo kilkoma czołgami i nie ustaloną do dzisiaj liczbą żołnierzy. Zabudowa pozwalała im na obronę pozycji w oparciu o budynki mieszkalne i gospodarskie. Podczas uporczywych walk o po-

szczególne ulice, ostrzelane z radzieckich czołgów T-34 i dział samobieżnych budynki, w których znajdowały się punkty oporu przeciwnika, uległy uszkodzeniu.

W czwartek 25 stycznia wieczorem nastąpiło zgrupowanie oddziałów radzieckich. Uwolniono siły wspomnianej brygady, a na jej miejsce weszły dwie dywizje piechoty pod dowództwem generała Wiktora Glebowa (dyw. 27) i generała Dymitra Bakanowa (dyw. 74), które w nocy z 25 na 26 stycznia przeszły przez Wartę w rejonie Czapur na teren Lubonia. Te dwie dywizje wraz z 82. dywizją piechoty pod dowództwem gen. Chetagorowa działającą w rejonie Sołacz – Naramowice weszły w skład 29. korpusu armijnego gwardii gen. majora Afanasija Szemienkowa, właściwego zdobywcy Poznania. W piątek 26 stycznia nad ranem pułki 27. dywizji piechoty rozwinęły się w jednym rzucie na południe od

Rudnicza, Fabianowa i Żabikowa, a dwa pułki piechoty 74. dywizji na południowym skraju obsadzonym przez Niemców Lubonia.



Gen. Bakanow w obozie żabikowskim oprowadzany przez przewodniczącą Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w latach 1961-69. Mariana Woszczalskiego (fot. własn. Marian Woszczalski, obecnie arch. LSH)

Atak na Luboń rozpoczął się o godzinie 8.00 ogniem artyleryjskim przeniesionym w głąb obrony niemieckiej. Jednocze-

śnie przeszła do natarcia piechota. Po likwidacji wysuniętych posterunków niemieckich doszło do potyczki przy nasypie kolejowym w rejonie skrzyżowania torów Luboń – Puszczykowo – Luboń – Wiry, gdzie Niemcy stracili około 20 żołnierzy z oficerem. W rejonie tych walk Rosjanie ponieśli dotkliwie straty w sprzęcie i ludziach, poległ tam major armii radzieckiej.

Oddziały obu wspomnianych pułków już rano wdarły się do Lubonia i spychając zaskoczonego atakiem przeciwnika, uniemożliwiły mu wykorzystanie zabudowy miejskiej, a także gmachów zakładów przemysłowych do stawiania skutecznego oporu.

Na przejętych już przez wojska radzieckie terenach wydzielone oddziały zajmowały budynki nadające się na szpitale polowe. W Lasce istniały cztery takie placówki, pierwszy w budynku dawnej szkoły pruskiej na ulicy Krętej, następne w szkole powszechnej na ulicy Sobieskiego i na ulicy Kościuszki pod numerem 29 (obecnie ulica 1 Maja) – w budynku mieszkalnym, którego właścicielami byli Jan i Stanisława Krystkowiakowie. Tam od stycznia do marca 1945 r. istniał szpital polowy, gdzie na piętrze znajdowała się sala operacyjna, w której ratowano

rannych żołnierzy z postrzałami kończyn. Za stół operacyjny służyły pokojowe

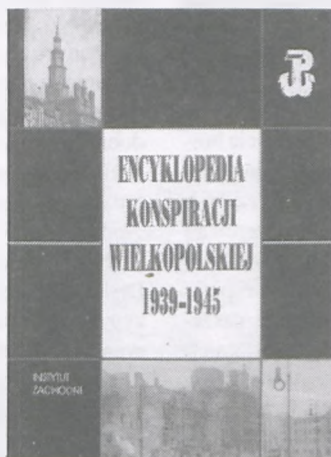
cd. na str. 33

Zapomniani konspiratorzy

Każde pokolenie ma swoich bohaterów. Są nimi mężowie stanu, politycy, artyści, sportowcy, ludzie szeroko rozumianej kultury. W czasach moich Dziadków bohaterami byli ci, którzy swoje życie oddawali za wolną Polskę, co przelewali krew na polach bitew i w więziennych kamatach. Byli ich tysiące, setki tysięcy bezimiennych, o których nie pisze się w podręcznikach szkolnych, nie spotkasz ich nazwisk na rogach ulic naszych miast, jedynie co, to grób i szacunek tych, którzy jeszcze pamiętają.

W 1998 roku nakładem Instytutu Zachodniego w Poznaniu ukazała się monumentalna zbiorowa praca pod redakcją naukową ówczesnego pracownika Instytutu, dr Mariana Woźniaka, *Encyklopedia*

Konspiracji Wielkopolskiej 1939-1945. Zespół redakcyjny, wśród którego nie zabrakło także mieszkanki naszego miasta Lubomiry Broniarz-Press, opracował prawie tysiąc haseł biograficznych, przede wszystkim osób związanych z działalnością konspiracyjną z czasów II wojny światowej. Byli wśród nich także mieszkańcy Lubonia, Żabikowa i najbliższych okolic, np. Józef Kusik czy Florian Schmidt, których dane osobowe zostały zamieszczone w aneksie książki, z myślą o kontynuacji tego wydawnictwa. Niestety, tak jak w większości wypadków na przeszkodzie stanęły problemy finansowe i *Encyklopedia* nie doczekała się dru-



Okladka książki

giego tomu. Chcąc jednak wypełnić choć w mikroskopijnej części lukę powstałą na rynku wydawniczym, przytoczę krótki biogram jednego z wielu żołnierzy niepodległościowego podziemia, który w wydanej

Encyklopedii ze względu na braki źródłowe doczekał się tylko kilku słów uwagi.

Zygmunt Sękowski (1912-1981), członek Narodowej Organizacji Bojowej (NOB) i Armii Krajowej. Urodzony 14 VIII w Środzie Wielkopolskiej. Syn Antoniego i Marii z domu Cwojdzńska. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Środzie w 1929 roku przez trzy lata kontynuował naukę w Publicznej Szkole

Doksztalającej, którą ukończył w 1931 roku zdając egzamin czeladniczy przed Izłą Rzemieślniczą w Poznaniu w zawodzie krawca. Jako sympatyk Stronnictwa Narodowego po nastaniu okupacji nie-



Zygmunt Sękowski w przedwojennym mundurku organizacji narodowej. Uwagę zwraca odznaka - Mieczyk Chrobrego, symbol narodowców.

mieckiej wstąpił w szeregi NOB i 15 III 1940 roku został zaprzysiężony przez Komendanta NOB w Środzie Antoniego Malanowskiego pseudonim „Strzebień” jako jeden z dziesięciu sekcyjnych. Aresztowany 17 XI 1942 roku i oskarżony o działalność w podziemnej organizacji konspiracyjnej. Przewieziony do Poznania przeszedł ciężkie śledztwo w siedzibie gestapo w Domu Żołnierza, gdzie przebywał do 16 XII 1942 roku, będąc równocześnie więźniem bunkra nr 1 w Forcie VII w Poznaniu. W dniu 17 XII 1942 roku wraz z grupą przeszło pięćdziesięciu konspirato-

rów z okolic Kórnika i Środy zostaje przeniesiony do więzienia śledczego Zwickau (liczba dziennika 2 Ojs 168/42), gdzie w drugiej połowie maja 1943 roku zostaje ponownie przetransportowany do Legnicy. Tam też na rozprawie sądowej 11 VI 1943 roku zostaje skazany wyrokiem Wyższego Sądu Krajowego (Oberlandesgericht Posen – OLG) na 5 lat obozu karnego i przekazany celem odbycia kary 20 VI 1943 roku do więzienia w Rawiczu, gdzie przebywał do 19 I 1945 roku, czyli do momentu ewakuacji na teren Rzeszy do obozu w Waldheim. Po zajęciu obozu przez wojska amerykańskie zostaje z niego zwolniony 7 V 1945 roku, skąd w pierwszej połowie czerwca wraca do Środy. Od 1951 roku członek ZBoWiDu. W 1958 roku ukończył roczne Studium Ekonomiki Skupu przy Polskim Towarzystwie Ekonomicznym w Poznaniu. Zmarł w Środzie Wlkp. 7 VIII 1981 roku. Żona Wanda z domu Garczarek. Dzieci: Wojciech, Zbigniew, Piotr.

Informacje uzyskane na podstawie: *Wspomnień z lat 1939-45 z działalności konspiracyjnej od pierwszych ogniw aż do scalenia z Armią Krajową przy Średzkiej Inspektoracie Rejonowym AK z siedzibą w Środzie Wlkp.* pod redakcją A. Borowskiej-Wałęskiej, Środa 1992; relacja Wandy Sękowskiej; zbiory własne autora w Luboniu.

Wszystkie osoby zainteresowane, mogące przekazać relacje na temat działalności konspiracyjnej z czasów II wojny światowej, a także z okresu utrwalania władzy ludowej, proszone są o kontakt z redakcją.

Mirosław Orłowski

Uczucia i szkło

O czym pisać? – Krajobraz, stany uczuciowe i szkło, wszystko co kruche. – Tak, o swej twórczości mówiła pani Lucja Danielewska, kiedy w grudniowy, mroźny wieczór gościła w „Galerii na Regale” Biblioteki Miejskiej w Luboniu.

Pani Lucja wywodzi się ze środowiska wielkopolskiego i jest poetką, literatką i tłumaczką języka chorwackiego. Do tej pory ukazało się 28 jej książek z poezją, 4 z prozą i 7 tłumaczeń. Na spotkaniu opowiedziała o swoim życiu i pracy. W blasku świec i przy nastrojowej muzyce Chopina zacytowała wiele swych wierszy, jako pierwszy: „Dla matki”, którym zadebiutowała w 1952 roku, wszystkie zostały nagrodzone braunami. Z wielką przyjemnością słuchało się pani Lucji, kiedy opowiadała o pięknie Chorwacji, do której często jeździ i z którą jest silnie związana.

Jak na przedświąteczny czas przystało, nie zabrakło opowieści o tradycjach świątecznych, kolędach i pastorałkach i oczywiście życzeń: *Aby Święta państwa były w aurze dobra, pogody ducha, stałymi się dziećmi...* Po tak ciepłych życzeniach, na zakończenie spotkania poetka zabawiła słuchaczy fraszkami ze swojej książki „Fraszki na laszki”, wydanej 22 lata temu. Jako pierwszą, specjalnie dla dyrektor Bi-

blioteki Miejskiej zacytowała „Na Elżbiecie” – następne dotyczyły imion padających z sali. *Nie wszyscy dotąd odgadli, jak napisać fraszkę o Leokadii* – to fraszka stworzona przez panią Lucję na miejscu, kiedy to okazało się, że na Leokadię (jedna ze słuchaczek) fraszki jeszcze nie napisała.



Lucja Danielewska

Był to miły wieczór, wnoszący ulotny czar poezji w nasze życie, odrywając nas od codziennej krzątaniny i obowiązków.

Po spotkaniu można było nabyć opowiadania autorki: „Biały motyl” i „Człowiek, który ubrał choinkę”, a także zdobyć dedykację.

(BJ)

Jazzowe kolędowanie

Również w tym roku nie zabrakło kolęd w Bibliotece Miejskiej. Ich koncert zatytułowany „Z domieszką jazzu... wieczór kolęd” odbył się we wtorek 7 stycznia w „Galerii na Regale”. Zadeedykowany go zmarłej w nocy z 6 na 7 stycznia pracownicy biblioteki – Dorocie Matysiak. Wystąpili: Julia Rosińska – jazzująca wokalistka oraz akompaniujący jej Jacek Skowroński i Wojciech Winiarski. Zebrani mieli okazję wysłuchać najpopularniejszych kolęd i pastorałek oraz, zaproszeni przez artystów, wspólnie z nimi pośpiewać. R.W.



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska w Luboniu ul. Żabikowska 42 tel. 813-09-72 zaprasza:

- 18 I 2003 r. godz. 9.00 i 11.00 – Działania plastyczne „Kolorowe malowanie”
- 20 I 2003 r. godz. 18.00 – Nowe, ważne regulacje w Prawie Konsumenckim - spotkanie z Markiem Radwańskim. Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów w Filii nr 4 Biblioteki Miejskiej na ul. Sobieskiego 97 (Ośrodek Kultury).
- 27 I 2003 r. – 31 I 2003r. – Ferie w bibliotece: „Abecadło z pieca spadło...” – wśród wierszy dziecięcych Juliana Tuwima oraz „Czerwony Kapturek i Kopciuszek w bibliotece” – spotkania z bohaterami baśni Charlesa Perrault. Wstęp 3 zł.
- 8 II 2003 r. godz. 9.00 i 11.00 – Działania plastyczne „Kolorowe malowanie”.
- 11 II 2003 r. godz. 14.00 – Spotkanie w Klubie „Promyk”.

Jeśli masz problemy z językiem polskim, skorzystaj z konsultacji polonisty w bibliotece! Pierwsze spotkanie 7 II 2003 r. godz. 16.00-18.00.

W każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca, w godz. 16.00 – 18.00 w bibliotece dyżur pełni radny Rady Miejskiej w Luboniu.

Już trzeci dzień minął od wyruszenia w nieznane. Za nami pozostał więzienny gigant, miasto Dniepropietrowsk. Z ogromnej 20-tysięcznej gromady skazańców ubyło kilka tysięcy nieszczęśników. Krótco przed sformowaniem naszego eszelonu do bram dniepropietrowskiego więzienia stuknęły nowe rzesze strażników, brakowało miejsc, dlatego też w błyskawicznym tempie zorganizowano naszą podróż na Wschód, do części ZSRR. Jazda trwała przeważnie nocą, w ciągu doby pokonywaliśmy setki kilometrów. Postój odbywał się tylko wieczorem na nieznanymi, małych stacyjkach na bocznych torach. Był on potrzebny zarówno nam – więźniom, jak i ochronie. Szczelnie zabite deskami okna wagonów, umocnione kolczastym drutem źle wpływały na naszą psychikę. Wagoni bez światła, ciągle porażone w ciemności sprawiały wrażenie trumien, które toczą się ku nieznanym nam grobom. Na nasze pytania, dlaczego nie ma świateł lub lamp naftowych, odpowiadano krótko: *nie położono*, co w języku polskim znaczy tyle *nie należy się i tyle*. Enkawudziści nie dopuszczali dyskusji. Podnosząc głos, z uśmiechem na twarzy, zapewniali, że nie pozwolą na podpalanie wagonów. Jedząc w pośpiechu gorącą białą (zupę), dopóki drzwi były szeroko rozsunięte, rozkoszowałem się więc ciepłą strawą i światłem. Oblizywałem drewnianą łyżkę i nie myślałem o tym, co stanie się w przyszłości. Tę historyczną część zastawy posiadał każdy z nas i pilnował jak oka w głowie. W razie zguby musiałby chleptać ciecz, zaś dolne, gęstsze war-

stwy zupy wybierać brudnymi palcami.

Posuwaliśmy się pomalusińku ku wschodzącemu słońcu, które budziło nas ze snu promieniami wkradającymi się przez szpary w deskach ścian i okien wagonów. Jechałem w tym bydłym wagonie wśród osób, które znały trasę Moskwa – Władywostok, tzw. transsyberyjską. Jeden z nich w nocy, gdy mijaliśmy oświetloną stację, odczytawszy nazwę Szachty,

Po drugiej stronie Uralu

Ze wspomnień Sybiraka

stwierdził, że zbliżamy się do Stalingradu (dzisiejszy Wołgograd), który strasznie ucierpiał w czasie oblężenia przez Niemców w okresie II wojny światowej. Minęliśmy chyba wczoraj w nocy Donieck, miniemy też nie za długo to bohaterskie miasto, a co najważniejsze kierujemy się na Saratow, by włączyć się do głównej euroazjatyckiej magistrali.

Minęła następna doba. Gdy dotarliśmy do Saratowa czekał nas dłuższy postój, ponieważ zachorował jeden z więźniów z naszego wagonu. *Chory, nieprzytomny człowiek...* – krzyczyliśmy wspólnie, lecz nikt nawet nie zajrzał z zewnątrz. Dopiero przed rozdaniem posiłku, dwóch więźniów z obsługi kuchennej na noszach odniosło go w nieznane, prawdopodobnie do wydelegowanej z miejscowego więziennego

szpitala karetki. W nocy przy światłach dużego dworca rozpoczęły się manewry w naszym kolejowym składzie. Doczepiano nowe wagony, być może z nową partią więźniów. O godzinie 12.00 miejscowego czasu, mijając Orai, ruszyliśmy w kierunku Orenburga. Po dotarciu do tego półmilionowego siedliska czekał na nas Orsk, mniejszy prawie o połowę od baszkirskiej metropolii. Stąd linia kolejowa mija za-

najróżnorodniejszych zbrodni. Nikt nie wspominał dotąd o linii łagrów między 60 a 70 równoleżnikiem arktycznym od zachodu po Daleki Wschód aż po rzekę Kolumię. Północny skrawek sowieckiego imperium był wielkim obozem niewolniczej pracy, ważnym ogniwem archipelagu GULAG (Państwowe Przedsiębiorstwa Łagierne). Po czasach sowieckiego totalitaryzmu pozostało tu wiele pamiątek zbrodni.

18 listopada 2002 r. w programie 2 TVP ukazał się film pod tytułem „Zagubiony na Syberii” w reżyserii Aleksandra Mitta z roku 1991. Można w nim było zobaczyć jaskrawe przykłady degeneracji rozumu ludzkiego, która doprowadziła do tych haniebnych zbrodni. Jeśli uda mi się wspomnieniami dotrzeć do momentu pobytu w łagrach na Sachalinie, fakty okazały się podobne, może nawet gorsze od pokazanych w filmie. Odczułem tam na własnej skórze dramat ciężkiej pracy, tortur, chłodu, głodu, choroby i załamania psychicznego.

Nasz eszelon mknął, raczej pełźnie ku Orsku. Za nami szczyty Uralu. Pniemy się zygzakami po tarasach na pogórzach, serpentynami podążamy ku łagodnym wzniesieniom. Na jednym z nich rozpościera się bajeczna Magnitka – nazwane tak już w 1929 r. przez budowniczych od góry o wielkich zasobach magnetytu w rudzie żelaznej powstające miasto Magnitogorsk. Niedawno poznałem w Luboniu mężczyznę, który w latach dziewięćdziesiątych pracował tam przy rozbudowie hut żelaznych i martenów stalowych.

E. Przybylak

Niecodzienna inicjatywa

Konkurs poetycki w parafii św. Jana Bosko

Przed Świętami Bożego Narodzenia dzieci z parafii pw. Św. Jana Bosko uczestniczyły w wielu propozycjach wspomagających dobre przygotowanie do tego ważnego wydarzenia. Jedną z nich był ogłoszony przez księdza proboszcza Karola Biniasia konkurs poetycki o tematyce związanej z Narodzeniem Pańskim. Zwycięzcami w tych artystycznych zmaganiach zostały: ANNA MNISZAK, KLAUDIA SAPIKOWSKA i SARA ORŁOWSKA. Poniżej, w ramach nagrody drukujemy próby literackie, pod którymi podpisały się laureatki.

Klaudia Sapikowska „Wieczór wigilijny” (kl. II a)

Aniołek mruga już z choinki
A za okienkiem gwiazdka świeci.
Słodkie pierniki i rodzynki
I mnóstwo ciastek jest dla dzieci.
A pod choinką kolorowe
Prezenty leżą uśmiechnięte.
Zabawki nowe, książki nowe
Miło gwiazdkowym być prezentem,
Na stole leży obrus biały
Na nim opłatek i chleb świeży.
Każy z nas – duży czy też mały
Lubi zasiadać do wieczerzy

Sara Orłowska – „Zbliża się Boże Narodzenie” (kl. I a)

Zbliża się Boże Narodzenie
Dajmy wszystkim przebaczenie.
Jest to czas pokoju i radości
Niepotrzebne nam dziś żadne złości.
Ucieszyła się Boża Dziecina
Bo w pokoju zasiada rodzina.
Podzielimy się opłatkiem
Z rodzicami, z babcią i dziadkiem.
Niech miłość trwa w nas
A Gwiazdka będzie cały czas.

Anna Mniszak – „Boże Narodzenie” (kl. II b)

Gwiazdka wschodzi
Bóg się rodzi.
Jasno wkoło
Jest wesoło.
Aniolki Mu przygrywiają
Cześć i chwałę Mu oddają.
Każy patrzy, co się dzieje
To Bóg zesłał nam nadzieję.
Leży w żłobie nasz zbawiciel
Nasz jedyny Odkupiciel
Płacze z zimna dziecię małe
Lecz On nam przyniesie chwałę.
Pasterze doń przybywają
Zwierzęta się pokłaniają.
Królowie dary przynoszą
Wszyscy o łaskę Go proszą.

Ze statystyki lubońskich parafii – 2002 r.

Parafia pw. św. Barbary

Liczba parafian – ok. 12 000
Liczba ochrzczonych – 159 (o 5 więcej niż w r. 2001)
Liczba dzieci, które przyjęły I Komunię św. – 161 (o 20 więcej)
Bierzmowani – 138 (o 5 mniej)
Liczba ślubów – 42 (o 17 mniej)
Liczba zgonów – 135 (o 8 więcej)



Parafia pw. św. Maksymiliana Kolbe

Liczba parafian – ok. 4 700
Liczba ochrzczonych – 70 (o 9 więcej niż w r. 2001)
Liczba dzieci, które przyjęły I Komunię św. – 80 (o 32 więcej)
Bierzmowani – 0 (w r. 2001 – 115)
Liczba ślubów – 8 (o 3 mniej)
Liczba zgonów – 41 (o 12 mniej)



Parafia pw. św. Jana Bosko

Liczba parafian – ok. 5 000
Liczba ochrzczonych – 56 (o 1 więcej niż w r. 2001)
Liczba dzieci, które przyjęły I Komunię św. – 57 (o 2 więcej)
Bierzmowani – 0 (w r. 2001 – 195)
Liczba ślubów – 27 (o 2 mniej)
Liczba zgonów – 66 (o 1 więcej)



Gimnazjalne referendum

W Gimnazjum nr 2 kontynuowana jest edukacja europejska. 3 grudnia 2002 r. z inicjatywy Szkolnego Klubu Europejskiego EUREKA odbyło się referendum na temat wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Wzięło w nim udział 457 uczniów. Program do głosowania opracował samodzielnie Jakub Sołtyśiak z klasy II b. Dzięki niemu wszystko przebiegało bardzo sprawnie. Każy uczeń siadał przy komputerze i zaznaczał odpowiedź na pytanie: „Czy jesteś za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej?”. Całością kierowały panie: Wiesława Ratuszna i Wioletta Nyczka.

Po podsumowaniu wyników okazało się, że za przystąpieniem Polski do Unii opowiedziało się 308 uczniów, co stanowi 67%, natomiast przeciwko wstąpieniu było 149 gimnazjalistów – 33 %.

Wiesława Ratuszna-Henicz

Z wizytą u kanarków

19 grudnia udaliśmy się do pana Wiesława Krajewskiego – lubońskiego hodowcy kanarków. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy o tych pięknych ptakach. Pomagaliśmy w wieczornym karmieniu i obrączkowaniu młodszych ptaków. Wspólnie obejrzelśmy film z wystawy kanarków. Zachwyciły nas także liczne na-

grody i wyróżnienia, które otrzymał hodowca.

Klasa IV c z SP 1, do której chodzi syn pana Krajewskiego, otrzymała w prezencie parkę kanarków, za którą serdecznie dziękuję.

Uczniowie Kółka Ekologicznego przy SP I w Luboniu

Teraz – próba

W poniedziałek 6 stycznia szóstoklasiści ze wszystkich czterech lubońskich podstawówek pisali testy próbne sprawdzające wiedzę z zakresu szkoły podstawowej. Gimnazjaliści z klas trzecich przechodzili próby 7 i 8 stycznia (test humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy).

Pod koniec roku szkolnego wszyscy przystąpią do testów właściwych. (HS)

Stołówki szkolne

Tylko trzy lubońskie szkoły dysponują stołówkami wydającymi gorące posiłki w porze obiadowej. Ta w budynku Gimnazjum nr 1 działa również dla uczniów SP 3 i funkcjonuje na zasadzie najmu. Od listopada 2002 r. agent, lubonianin Piotr Hawryluk zatrudnia tu do pomocy dwie osoby (też z Lubonia). Obiady są dwudaniowe i kosztują 3,50 zł (pojedyncze – 4 zł). Korzysta z nich około 70 osób. Ponadto wielu uczniów zakupuje w stołówce bułki śniadaniowe w cenie 1 zł.

W SP 2 stołówka szkolna utrzymywana jest przez miasto. Pracownicy w osobach: kucharka, pomoc i intendenta są pracownikami szkoły. Korzystających z

obiadów jest około 170 (w tym około 18 nauczycieli). 38 obiadów dla dzieci dofinansowuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, a 7 PCK. Cena obiadu wynosi dla dzieci 2,50 zł, nauczyciele płać o 0,50 zł drożej. Dwa razy w tygodniu obiad jest jednodaniowy, a 3 razy – dwudaniowy z owocem. Ponadto z okazji świąt dodatkowo podawane są słodczyce.

W SP 4 od wielu lat funkcjonuje stołówka szkolna prowadzona przez pracowników szkoły (mieszkanek Lubonia). Cena obiadu wynosi 2,50 zł. Korzysta z nich ponad 100 uczniów. Ponadto grupa młodszych uczniów otrzymuje do śniadania ciepłą herbatę. (K.K.)



fol. Małgorzata Pajkert



Stołówka w SP 2

fol. Paweł Jankowiak

Budynek przyjmowania paczek, skład węgla, łaźnie, komory do odwszawiania

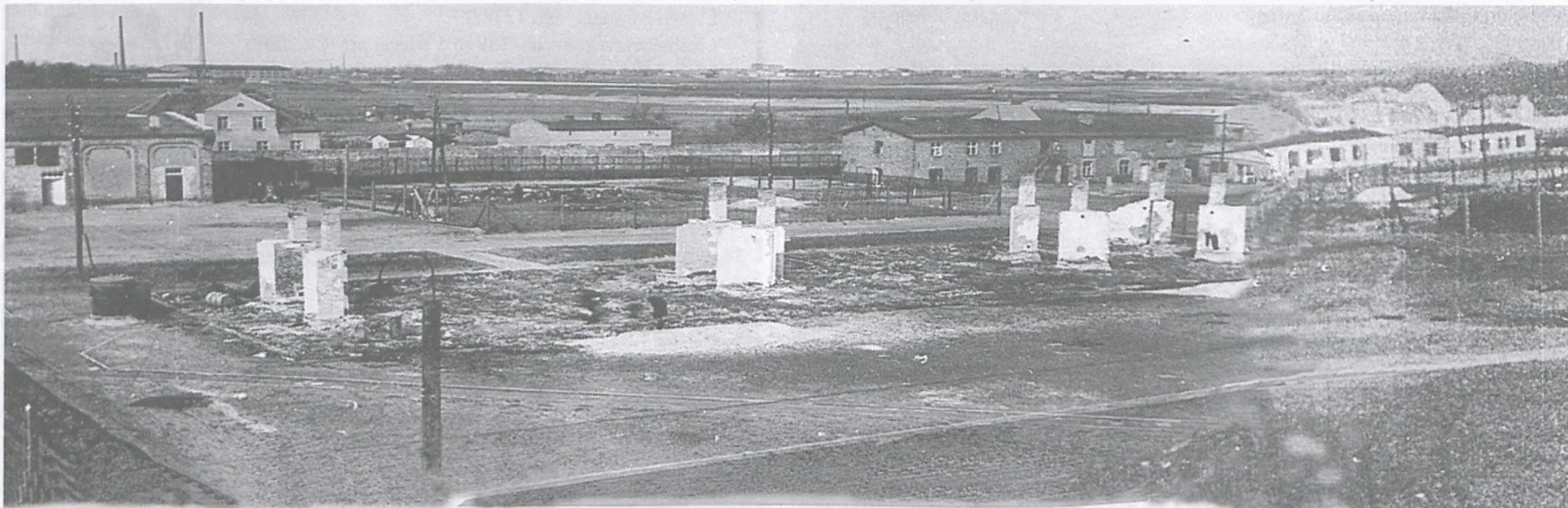
Cegielnia Głabisza

Domy poza obozem

Resztki baraku przyjęć, główna droga obozowa, resztki baraku (z kominami)

Pralnia, magazyn, szwalnia

Warsztaty



Bunkier

Podwójny zasiek zewnętrzny

Panorama obozu Żabikowskiego tuż po jego likwidacji.

Zjęcie wykonane na początku lutego 1945 r. z miejsca rekonstruowanej obecnie wieży strażniczej (pierwsza pełna panorama – opracowanie „Więści Lubońskie”)

Refleksja nad przyszłością obozu żabikowskiego

W pierwszej połowie września 1942 r., Niemcy rozpoczęli na terenie byłej cegielni Suwalskiego w Żabikowie budowę Obozu Karno – Śledczego, podległego bezpośrednio poznańskiemu gestapo. Bardzo szybko, bo już w lutym 1943 r., kierowano do tego obozu pierwszych więźniów śledczych. Kres trwającej 700 dni krwawej działalności funkcjonariuszy gestapo nastąpił w styczniu 1945 r. w wyniku zwycięskiej ofensywy Armii Radzieckiej. Odtąd każdego 20 stycznia wielu mieszkańców naszego miasta, szczególnie osoby starsze, w myślach powraca do owych strasznych dni funkcjonowania obozu. Niestety lata upływają i ubywa ludzi, którzy osobiście to piekło przeżyli.

Zbrodnie niemieckie w obozie żabikowskim

Przypomnijmy zatem podstawowe fakty:

- Liczba więźniów, którzy przeszli przez obóz wynosiła: 18 160 Polaków, 1500 Niemców, 900 Żydów, 300 obywateli radzieckich, oraz innych, w tym Węgrów i Słowaków, 764. Razem 21 624 więźniów.

- Z powodu braku dokumentacji obozowej, którą hitlerowcy w ostatnim dniu spalili, nie udało się dotychczas, mimo upływu prawie sześćdziesięciu lat, ustalić liczby zamordowanych w tym obozie więźniów. Jedynie straty polskie, w wyniku powojennych żmudnych poszukiwań, są dość dobrze znane. Pozostaje nam jedynie (do czasu ustalenia przez Muzeum Martyrologiczne – Żabikowo, ostatecznej liczby ofiar) przyjąć przybliżone liczby zamordowanych osób: 400 Polaków, 40 Niemców, 50 Żydów, 35 obywateli radzieckich, innych 25 – razem około 550 osób.

Gdzie są groby pomordowanych ?

Wszystkie opisy i relacje powojenne wskazują na to, że zwłoki przewożono do krematorium uniwersyteckiego w Poznaniu i tam je palono. Palono je też w obozie, np. 20 stycznia 1945 r. spalono ok. 80. ludzi. Już ten fakt wskazuje, że cały teren dawnego obozu to nie tylko pamiątka z czasów niemieckiej okupacji, ale także wielki cmentarz, który winniśmy odpowiednio uszanować i zaznaczyć w krajobrazie.

Fundacja rodziny Suwalskich na rzecz przyszłego muzeum

Tuż po wojnie, ostatni potomek rodziny Suwalskich, właściciel dawnej cegielni, wrzucony losom więzionych w tym miejscu ludzi, ofiarował gminie Żabikowo cały teren byłego obozu pod przyszłe planowane muzeum. Dar ten przyjęto.

Powojenne dzieje obozu – zacieranie śladów niemieckich zbrodni

W ciągu wspomnianych sześćdziesięciu lat obóz i jego relikty stopniowo ulegały zniszczeniu i umniejszeniu. Przyczyna główna leży być może w tym, że za późno uświadomiliśmy sobie wartości tych relikwów dla dziejów okupacji hitlerowskiej i jej grozy, wynikającej z programowego wyniszczenia w pierwszej kolejności Polaków i Żydów przez państwo niemieckie.

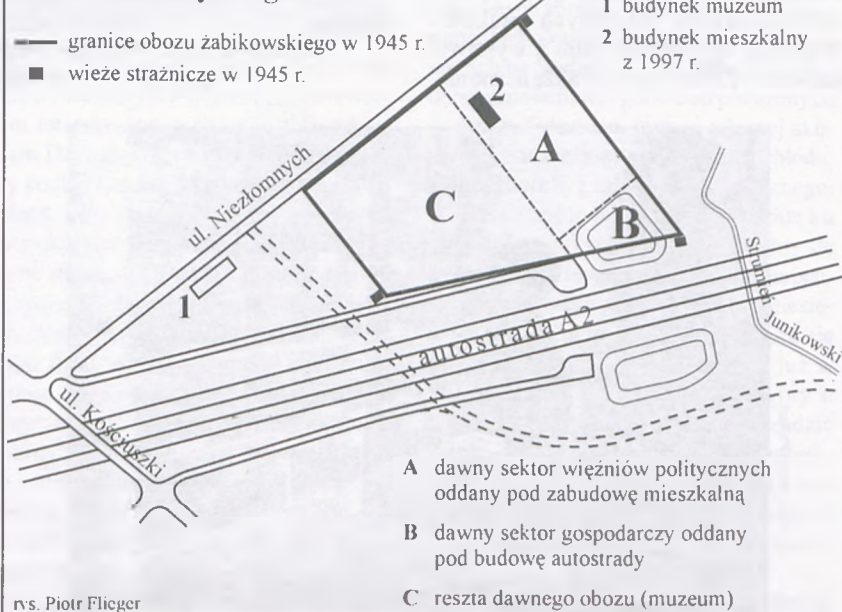
Niezrozumienie tych spraw, a także chęć odcięcia się od przykrych wspomnień doprowadziły do tego, że naszymi polskimi działaniami i decyzjami zatarliśmy wiele śladów na terenie obozu. Odbывало się to w kilku etapach:

Etap I. Jest rzeczą oczywistą, że Niemcy świadomi ogromu popełnionych w tym miejscu zbrodni, tuż przed swoją ucieczką wieczorem 20 stycznia 1945 r. musieli podpalić cały obóz, by w ten sposób zatrzeć wszelkie ślady. Byłem kilka dni później i stwierdziłem, że spaleni uległy jedynie drewniane baraki. W całości pozostały: murowane obiekty z wyposażeniem, np. duża hala pocegielniana z komorą do odwszawiania, budynki warsztatowe, kuchnia z całym zapleczem, stajnia, więzienie, wszystkie wewnętrzne

opłotowania, lampy, zewnętrzne zasieki z wieżami strażniczymi, długi ceglany mur wzdłuż ul. Niezłomnych oraz sześć murowanych baraków wybudowanych między obozem a ul. Kościuszki. Tak więc po wojnie pozostało dużo po dawnym obozie (patrz zdjęcie).

Etap II. Niestety nastąpił później długi okres dalszego zacierania śladów i to za sprawą nieuświadomionej części społeczeństwa żabikowskiego. W ciągu kilku pierwszych powojennych lat zabrano wszystko, co można było wynieść, np. piece stałopalne, naczynia, sprzęty, kolki ogrodzeniowe – później rozbierano dachy i mury, wywieziono drut kolczasty. Z obozu pozostał tylko grunt ze zbiornikiem wody i żelaznym bunkrem.

Muzeum Martyrologiczne Żabikowo



strażnicza Spopielone resztki zasadniczej części obozu Szklarnia Śmietnik Stajnia Wieża strażnicza



Studnia

Resztki kuchni, baraku (w ogrodzeniu), łazienka z tyłu

Inspekty

Podwójny zasiek zewnętrzny

Etap III. Na podstawie nieznanego mi decyzji władz miasta Lubonia wydanej chyba w latach siedemdziesiątych, umniejszono teren Muzeum Martyrologicznego do połowy, pozostawiając za ogrodzeniem cały oddział więźniów politycznych, w tym żołnierzy Armii Krajowej i działaczy Polskiej Partii Robotniczej, których w tym miejscu zabijano (mapka p. A). Decyzja ówczesnych władz lubońskich i przyzwolenie kierownictwa muzeum zostały bardzo negatywnie ocenione przez środowisko byłych więźniów żabikowskich. Swoją opinię na ten temat wyraził dobitnie Marian Woźniak, znany badacz dziejów martyrologii Polaków, pisząc w 1985 r.

„Gdy w 40 rocznicę wyzwolenia Poznania wracamy pamięcią do tych czasów grozy i upodlenia, przywołujemy w pamięci tych, którzy w Żabikowie i Forcie VII oddali życie za Ojczyznę. Jednocześnie jednak, gdy stajemy dziś przed tablicami Miejsca Pamięci Narodowej w Żabikowie, stwierdzamy z bólem, jak wielu tych, którzy tam oddali życie, nie znalazło na nich miejsca. Rani serca byłych więźniów fakt okaleczenia terenu byłego więzienia policyjnego. Chodzi zwłaszcza o teren byłego sektora politycznego mężczyzn, na którym rozciągają się dziś prywatne działki. Chodzi o teren głównego miejsca żabikowskiej kaźni, o byłą strzelnicę, na której rozciągają się pola uprawne. To właśnie tam cierpieli i ginęli żołnierze Podziemnej Wielkopolski. Zdaniem autora, należałoby jak najprędzej rewindykować te tereny i objąć je statusem Miejsca Pamięci Narodowej. Autor sądzi, że te postulaty, wyrażające pragnienia byłych więźniów, staną się przedmiotem rozważań kompetent-

nych władz.” (wg „Kronika Wielkopolski” nr 1 (36) 1985 rok, s. 190).

Jak wiemy, tego apelu byłych więźniów politycznych nie tylko nie uwzględniono, lecz wydawano nadal kolejne urzędowe decyzje, jak to zobaczymy później, jeszcze gorsze w skutkach.

Etap IV. W 1997 roku Wydział Budownictwa i Ochrony Środowiska wydał zezwolenie na budowę budynku



Szeregowiec mieszkalny stoi w miejscu, gdzie podczas wojny był blok dla więźniów politycznych

wielorodzinnego w miejscu dawnego sektora politycznego. Budynek ten niestety powstał (mapka poz. 2).

Etap V. Podobnie uczyniono w 2001 roku, odcinając część terytorium obozowego pod budowę autostradowej oczyszczalni wód opadowych, choć mogła ona powstać równie dobrze na pustym terenie po drugiej stronie Strumienia Junikowskiego (mapka p. B).

Etap VI. Jeszcze dziś w głowach planistów powstają kolejne zamiary budowy obiektów z naruszeniem spójności dawnego terenu obozowego, np. nowej drogi wytyczonej na planach budowy autostrady (mapka).

Taki jest obecny stan terenu obozowego, bardzo umniejszonego i pozbawionego większości pamiątek.

Program ratunkowy

Przypomnieniem tym pragnę wywołać pozytywną reakcję naszego społeczeństwa w sprawie ratowania relikwii obozowych. Artykuł ten ma nam uświadomić, że zagrożenie trwa z różnych stron a częsta postawa obojętności tylko pomaga niszczeniu. Aby umniejszyć poczynione szkody, powinien być szybko opracowany projekt zagospodarowania terenu leżącego między autostradą A2 – ul. Niezlomnych – Strumień Junikowski. Inicjatywa winna wyjść od władz Lubonia i wspomniany już Wydział Budownictwa i Ochrony Środowiska, który przy współpracy z pracownikami Muzeum Martyrologicznego, a w szczególności z jego kustoszem - panem Andrzejem Berytem, sporządzi wstępny projekt, zaopiniowany następnie przez grono miejscowych towarzystw kulturalnych (Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia, Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”, Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne, PTTK i Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia) oraz środowiska zainteresowane tematycznie. Po uzyskaniu stosownej opinii, projekt powinien być wniesiony pod obrady Rady Miasta Luboń celem zatwierdzenia i wydania odpowiedniej uchwały.

Na podstawie moich obserwacji, a także kontaktów z kustoszem muzeum wiem, że istnieją różne pomysły zagospodarowania terenu i ustawienia znaków widocznych od strony budowanej autostrady. Pomysł ten popieram i od siebie dodaję propozycję ustawienia trwałych znaków w trzech miejscach, gdzie stały wieże strażnicze (patrz mapka).

Stanisław Malepszak

Akcja mikołajkowa



Jedna z obdarowanych rodzin

„Odwiedził nas prawdziwy św. Mikołaj”

Relacja z przedświątecznego spotkania w SP nr 4 w klasie III b

19 grudnia był dla nas dniem szczególnym. Od samego rana z wielką radością czekaliśmy na przybycie gościa – św. Mikołaja. Oczywiście wiedzieliśmy, że nasze spotkanie odbędzie się o godz. 9.00, ale czas dłużył się niemiłosiernie i już o 8.30 wszyscy słyszeliśmy (tak nam się zdawało!?) dzwinki św. Mikołaja. Wreszcie długo oczekiwany i specjalny gość pojawił się! Przywitaliśmy go serdecznie i zaprosiliśmy na przygotowane przedstawienie. Chcieliśmy pochwalić się naszymi umiejętnościami! Mikołaj świetnie bawił się z nami. Śpiewał kolędy i zadowoleniem podzwaniał dzwoneczkami. Ale jak Mikołaj, to i prezenty! Przywiózł dla nas ogromne paczki. Byliśmy zdumieni ich zawartością. Każdy z nas otrzymał nie tylko słodycze i owoce, ale dostaliśmy wspaniałe książki, przybory szkolne i „coś” do zabawy. Naprawdę nie spodziewaliśmy się takich wspaniałości! Cieszyliśmy się ogromnie i tak byliśmy zafascynowani prezentami, że nawet



16.15:20
fot. Paweł Jankowiak

wspaniałe smakołyki na świątecznym stole nie były w stanie nas skusić. Niestety wszystko, co piękne szybko się kończy. Mikołaj odjechał, żegnany przez nas serdecznie, a my pozostaliśmy jeszcze w sali, by ją uporządkować.

To była Gwiazdka, której nigdy nie zapomniemy! Dziękujemy wszystkim darczyńcom, sponsorom,

Przed kilkoma miesiącami informowaliśmy o utworzeniu w Luboniu Klubu Otwartych Serc. Celem jego powołania stała się pomoc rodzinom wielodzietnym. Obecnie klub wszedł w skład Międzynarodowej Organizacji Sathya Sai, która 6 grudnia 2002 r. przeprowadziła na terenie Lubonia akcję mikołajkową (organizacja zajmuje się propagowaniem wartości ludzkich i służbą ludziom potrzebującym pomocy). Członkowie klubu wręczyli dzieciom w ich domach rodzinnych świąteczne upominki, które sprawiły ogromną radość. Błysz w oczach dzieci i radosne uśmiechy były niezwykle nagrodą dla tych, którzy tę akcję zorganizowali. Obdarowano 75 dzieci (67 z Lubonia, 6 z Poznania i 2 z Komornik). W związku ze świętami Bożego Narodzenia paczki żywnościowe wręczono także kilku najbardziej potrzebującym lubońskim rodzinom. Wszystko to było możliwe dzięki ludziom o otwartych sercach i środkom finansowym pochodzącym ze składek prywatnych. Wszyscy członkowie organizacji wraz z jej inspiratorami – Joanną i Maciejem Bernaczykami - życzą mieszkańcom Lubonia szczęśliwego Nowego Roku. (K.K.)

firmie PHU „PERFECT” i p. Sławomirowi Pawlakowi, Agencji Celnej „AG-CEL”, Agencji Celnej „W&W” pp. Iwonie Wierzbńskiej i Irenie Wiśniewskiej oraz wszystkim wspaniałym ludziom, którzy umieją sprawiać radość.

wdzięczni uczniowie klasy III b z SP 4 w Luboniu, rodzice oraz wychowawczyni Magdalena Sosnowska

Świątecznie i miło

Samorząd Szkolny Gimnazjum nr 2 przygotował przed tegorocznymi świętami Bożego Narodzenia wiele atrakcji dla uczniów i nauczycieli.

Już 6 grudnia zrobiło się kolorowo i wesoło, gdyż odwiedził nas Mikołaj z wielkim kartonem przepysznych paczków. Uczniowie zadbali o piękny wystrój szkoły. Każda klasa przygotowała dużą skarpetę do prezentów oraz wielkiego bałwana, które stanowiły dekorację holu. Sale lekcyjne zostały przystrojone choinkami, bombkami, łańcuchami i różnobarwnymi obrazkami z motywami bożonarodzeniowymi. Powołano specjalną komisję, która oceniła pomysły gimnazjalistów, wyłoniła zwycięzców w poszczególnych „konkurencjach” i przyznała nagrody – słodycze.



Sprzedaż ciast

W dniach 18-20 grudnia wszyscy tradycyjnie mogli skosztować ciast, upieczonych przez gimnazjalistów i ich rodziców. Uzyskane w ten sposób pieniądze Samorząd przeznaczy na organizowanie kolejnych imprez.

Ostatni dzień przed przerwą świąteczną umilił nam okolicznościowy występ uczniów z klasy IIIg pod opieką pani Elżbiety Szwedziak oraz pani Doroty Frąckowiak. Nauczyciele i młodzież wysłuchali także pięknych kolęd w wykonaniu zespołu „Piano-Forte” pod kierunkiem pani Doroty Muchy. Później uczniowie wraz ze swymi wychowawcami podzielili się opłatkiem oraz wymienili drobnymi upominkami.

Koło dziennikarskie
Gimnazjum nr 2 w Luboniu



fot. Paweł Jankowiak



fot. Paweł Jankowiak

19 grudnia w Tanej Jaskółce przy domu parafialnym, na ul. Jagielly, odbyło się coroczne spotkanie opłatkowe, które zgromadziło zawodników wszystkich drużyn Lubońskiego Klubu Sportowego, działaczy i gości, w tym władze miasta.

fot. Paweł Jankowiak

Pierwszy raz na opłatku były piłkarki

Opłatek LKS-u



Wigilia w Ośrodku Kultury

Okres przedświąteczny sprzyja spotkaniom wigilijnym, na których łamiemy się opłatkiem i składamy sobie życzenia. Takie spotkanie zorganizowali 19 grudnia dyrekcja i pracownicy Lubońskiego Ośrodka Kultury dla swoich wychowanków i ich rodzin, tym razem w budynku „Pod Kominem” przy ul. Armii Poznań.

Na skutek problemów związanych z nagłośnieniem pierwsze grupy wystąpiły z opóźnieniem i bez nagłośnienia. Dopiero dzięki uprzejmości jednego z rodziców - pana Hirscha, który przywiózł swój sprzęt, pozostali uczestnicy byli słyszalni dla całej sali. W blasku świec i przy słodkim poczęstunku rodzice mogli posłuchać kołęd oraz piosenek świą-

tecznych w wykonaniu swoich pociech. Wystąpili: „Słoneczna Pięciolinia”, Lubońska Orkiestra Fłażoletowa, trzy grupy rytmiczne oraz uczniowie p. Jana Gogojewicza. Promiennym i kolorowym akcentem zaznaczyły swój występ „Słoneczniki” – zespół taneczny pod kierownictwem pani Lubomiry Wojtkowiak-Kizeweter.

Na zakończenie dla dzieci i ich bliskich wystąpiła wraz z córkami Halina Benedyk, która ostatnią piosenką sprowadziła na scenę Mikołaja z workiem słodyczy dla dzieci.

Na widowni zasiadli również przedstawiciele władzy lubońskiej: burmistrz – Włodzimierz Kaczmarek, wiceburmistrz – Lechoślaw Kędra oraz przewodniczący Rady Miasta Luboń – Zdzisław Szafranski. (BJ)

Występ grupy tanecznej

Halina Benedyk z córkami



Władze na widowni



Świąteczne spotkania



22 grudnia w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego odbyło się spotkanie opłatkowe dla grup duszpasterskich z parafii pw.św. Maksymiliana Marii Kolbego. Obecni byli także ks. proboszcz Józef Majchrzak i ks. wikariusz Jarosław Grelka. W blasku świec, przy słodkim poczęstunku składano sobie życzenia, łamiąc się opłatkiem. Wspólne śpiewanie kołęd wprowadzało w atmosferę zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

Młodszych (ministrantów i dziewczynki z Eucharystycznego Ruchu Młodych) odwiedził groźny z wyglądu Gwiazdor z różgą i workiem prezentów – było trochę strachu i dużo śmiechu. Wszyscy zostali sprawiedliwie obdarowani. (BJ)

20 grudnia tradycyjnie w jadalni odbyła się miejska wigilia dla korzystających z usług instytucji opiekuńczych w Luboniu. W uroczystości uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz i placówek miejskich, członkowie Stowarzyszenia Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli (organizatorzy) oraz darczyńcy. (red.)



Spotkanie opłatkowe dla emerytowanych nauczycieli i pracowników lubońskich szkół odbyło się w tym roku w świetlicy SP 2. Wieczór umiliły zebraniem dzieci z SP 1 i SP 3. (HS)



Na zdjęciu – uczniowie z SP 3

17 1 28
17 1 28
17 1 28

17 1 28

17 1 28

17 1 28

17 1 28

17 1 28

17 1 28

17 1 28

17 1 28

W tradycyjne, znane wszystkim opowiadanie o narodzeniu Jezusa wplecione zostały motywy współczesne, poruszające najbardziej aktualne problemy społeczne. Obok pasterzy i Trzech Króli do betlejemskiej szopki przybyli m.in. skłócona rodzina, porzucona matka, zapracowany biznesmen i grupka zdegenerowanej młodzieży. Na początku zagubieni, odwróceniu od Boga, pod wpływem nowo narodzonego Dzieciątka i Świętej Rodziny bohaterowie odnajdują sens i radość życia. Całość dopełnił ciekawy repertuar muzyczny – kolędy w najnowszych aranżacjach, np. Pospieszalskich i M. Rodowicz oraz popularne przeboje radiowe, jak „Wzniesie serce” R. Rynkowskiego czy wreszcie piosenka finałowa – „Magiczne słowa” grupy Ziuo.

Niewątpliwie ta inscenizacja na długo pozostanie w pamięci wszystkich obecnych.

„Cud Nowego Narodzenia”

26 grudnia 2002 r. w kościele pw. św. Maksymiliana Marii Kolbe odbyło się nietypowe przedstawienie jasełkowe.

Nie była bowiem powszechnie znaną wersją opowieści, ale mówiła o tym, jak cud Bożego Narodzenia odbierany jest dzisiaj, w naszej rzeczywistości. To, co zaprezentowali aktorzy, naprawdę skłania do refleksji i zastanawia nad celem i sensem życia.

Sukces przedstawienia (wiadomo już, że oglądając je będą także wierni z Dębca) w dużej mierze zależał od niezwykłego zaangażowania organizatorki i reżysera zarazem, pani Doroty Franek. Ale nie tylko. Także aktorzy w swoją grę włożyli i serce, i duszę. W przedstawieniu uczestniczyły osoby w różnym wieku: od 8 do 48 lat z różnych organizacji kościelnych. Wszyscy doskonale ze sobą współpracowali i myślę, że też świetnie się bawili.

wali i myślę, że też świetnie się bawili.

Przedstawienie jasełkowe było wyjątkowym przeżyciem i wspaniałą ucztą duchową. Dziękujemy pani Dorocie oraz zaangażowanym parafianom i liczymy na następne takie przedsięwzięcie za rok!

Joanna
Cywińska



for. Paweł Jankowiak



Twórcy spektaklu:
reżyser i organizator – Dorota Franek (z prawej)
oraz kierownik artystyczny – ks. Jarosław Grelka



for. Paweł Jankowiak

Święta w SP 4



Zgromadzona w sali gimnastycznej społeczność szkolna obejrzała przedstawienie jasełkowe



for. Paweł Jankowiak



Ciekawa wystawa szopki bożonarodzeniowych w holu szkoły

for. Kazimiera Kubiak

Jasełka w „trójce”

Tegoroczne jasełka w Szkole Podstawowej nr 3 zostały wystawione przez dzieci z kółka teatralnego (prowadzonego przez p. Renatę Sołtysiak) i kółka tanecznego (p. Elżbieta Nowak) pod kierunkiem artystycznym p. katechетки Ireny Gierach. Młodych aktorów wspomagał chór aniołów (dzieci z klas III).

Przedstawienie rozpoczęła scena zwiastowania: pojawił się Archanioł Gabriel, obwieszczając Maryi Pannie dobrą nowinę. Następnie poznaliśmy rodzeństwo: Sarę i Tobiasza, i śledziliśmy ich drogę do Betlejem. Udali się tam w poszukiwaniu „skarbu”. Dzieci prowadziła gwiazda, wskazując im drogę, a trudy podróży pomagał znosić osiołek. Tak oto zbliżali się do odkrycia tajemnicy. Tym wielkim „skarbem” okazało się Dzieciątko Jezus narodzi-

ne w żłobie. Nie pojawili się tam pierwsi. Na miejscu zastali już pasterzy, królów i zwierzęta. Maryja z Józefem radośnie witali przybyłych, którzy oddali pokłon Jezusowi, a dzieci szczerym wyznaniem niektórych ludzkich słabości przyrzekały w formie dekalogu posłuszeństwo i oddanie.

Jasełka były wystawione w przedświąteczny piątek dwukrotnie na terenie szkoły: dla uczniów klas młodszych oraz zaproszonych dzieci z przedszkola z ul. Konarzewskiego i dla uczniów klas starszych. Dodatkowe przedstawienie pokazano w sobotę 21 grudnia o godz. 17.00 na terenie Pajo Centrum. W rewanżu firma ufundowała w świątecznym upominku po czekoladzie dla wszystkich dzieci z SP 3.

Magdalena Dotka



Przedstawienie odbyło się w oryginalnej scenografii

for. Paweł Jankowiak

Herody w Starostwie

30 grudnia w siedzibie Starostwa Poznańskiego na ostatniej w starym roku sesji radnych powiatu, za sprawą pani Ireny Skrzypczak, radnej z naszego miasta, zagostili kolędnicy z Lubonia. Byli to członkowie Koła Miłośników Gwary Poznańskiej ze Szkoły Podstawowej nr 3 przebrani w stosowne stroje, prowadzeni przez imponującą gwiazdę, obiegani przez diabła z widłami i śmierć z kosą. Po zakończeniu obrad wkroczyli na salę sesyjną kolorową gromadą z głośnie kolędą na ustach, stanowiąc niewątpliwie miłą niespodziankę dla wszystkich uczestników sesji naszego powiatu. Z dużą swobodą przedstawili dzieje srogiego Heroda i zmagając się w walce o jego czarną duszę śmierć z diabłem, wędrujących Trzech Króli i obserwujących wszystkie wydarzenia pastuszków. Dodatkową atrakcją tego przedstawienia stanowił dowcipny tekst w całości wygłoszony w tak bliskiej sercu każdego Wielkopolanina gwarze poznańskiej. Nie bez powodu zatem występujący uczniowie nadali scenie tytuł „Herody po

poznańsku”. Aktorzy zebrali gromkie brawa i gratulacje, obdarowani zostali najnowszymi mapami powiatu poznańskiego, pozowali do zdjęć dla prasy i udzielali pierwszych w życiu wywiadów. Na koniec szczęśliwi zasiedli do przygotowanego dla nich poczęstunku. Kolędowanie w Starostwie niewątpliwie na długo zapisze się w ich pamięci.

Należy dodać, iż autorem scenariusza przedstawienia jest lubonianin - Benon Matecki znany w środowisku jako wielki propagator mowy poznańskiej. Inspiracją były własne wspomnienia z okresu, kiedy sam uczestniczył w zapomnianym już dziś, a powszechnym niegdyś w czasie świąt Bożego Narodzenia, zwyczaju kolędowania.

Przy okazji pragnę w imieniu grupy serdecznie podziękować autorowi - Panu Benonowi Mateckiemu - za udostępnienie scenariusza oraz Pani dr Izabelli Szczepaniak za życzliwą pomoc naszemu Kołu Miłośników Gwary Poznańskiej.

Ewa Ruszkowska - opiekunka Koła

Okiem pedagoga i psychologa

Podsumowanie obserwacji dzieci w zerówkach

Obserwacje wstępne grup „0” zostały przeprowadzone przez pracowników Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Objęły one 14 oddziałów liczących 280 dzieci sześciolatków. W wyniku przeprowadzonych rozmów z dziećmi i nauczycielami oraz na podstawie obserwacji zajęć i analizy prac sześciolatków wyłoniono 16 dzieci z zaburzeniami społeczno-emocjonalnymi i 191 dzieci (68%) wymagających indywidualnej pracy pod opieką nauczyciela i rodziców. Sześciolatki mają kłopoty z wysłuchiowaniem głosek w wyrazach, z liczeniem czy też z prawidłowym kreśleniem szlaczków i liter. Trudności te często są objawami zaburzeń w zakresie procesów analizy i syntezy słuchowej, wzrokowej, orientacji przestrzennej czy sprawności manualnej (w tym grafomotorycznej). Do badań pod kątem dojrzałości szkolnej zakwalifikowano wstępnie 29 dzieci.

W wyniku badań logopedycznych wyłoniono 148 dzieci (53%) z wadą wymowy. Najczęściej występują seplenie oraz tzw. dyslalie. W przypadku dyslalii wielorakiej zaburzeniu ulega wiele głosek. Na przykład, sz, ż, cz, dz wymawia się jak s, z, c, dz, a głoskę r zamienia na l albo j.

Podsumowanie obserwacji wstępnych nasuwa pewne wnioski:

1. Potwierdza się bardzo zróżnicowany poziom gotowości szkolnej dzieci. Czasami jest on znacznie niższy od tego, który założyli autorzy podręczników do klas „0”, co zmusza nauczycieli do poszukiwania odpowiednich środków przekazu informacji dla danego dziecka.

2. Wskazuje na konieczność zorganizowania działań wspierających rozwój dziecka. W odpowiedzi na zapotrzebowanie zgłaszane przez nauczycieli, w poszczególnych zerówkach będą prowadzone warsztaty aktywizująco-relaksacyjne dla dzieci sześciolatków.

Analizując potrzeby środowiska, jako poradnia przygotowujemy się także do uruchomienia „Szkoły dla Rodziców”. Jej zadaniem będzie uczenie autentycznego zaangażowania w bycie z dzieckiem, także z dzieckiem w roli ucznia (rozpoczęcie nastąpi prawdopodobnie w następnym roku szkolnym).

3. Koniecznym elementem byłyby dodatkowe godziny indywidualnej pracy z dzieckiem na etapie „0”! Jest to szansa dla tych, którzy mają trudności z literami lub działaniami na liczbach (99 dzieci miało kłopoty w tym zakresie). Dzieciom z omawianej grupy zasugerowano indywidualne spotkania w poradni celem przeprowadzenia szerszych badań psychologicznych, pedagogicznych, logopedycznych.

4. W związku z coraz liczniejszą grupą dzieci z wadami wymowy, bardzo ważny staje się jak najwcześniejszy kontakt z logopedą. Terapia logopedyczna bowiem jest długotrwała, może trwać od roku do kilku lat.

Ważne jest abyście Państwo jako rodzice podjęli próbę wczesnej interwencji. Jeśli któryś z aspektów rozwoju Waszego dziecka budzi niepokój, zgłóście się do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Iwona R. Błachowiak, Anna Kurelska
PPP Luboń, ul. Żabikowska 40,
tel. 8130-173

Gwiazdory chodziły wszędzie

W tym roku spotkać ich można było również przed niektórymi sklepami w Luboniu

Pieśń na Boże Narodzenie

Jasełka wzięły swój początek z przedstawień kościelnych nawiązujących do rocznicy Bożego Narodzenia. Potem jasełkami nazywano chodzenie po domach z szopką – po staropolsku żółbkim. W Przedszkolu nr 1 w Luboniu „Jasełka” otworzyły dwa dni świątecznych uroczystości.

Aniol pasterzom mówił...

W przedstawieniu jasełkowym grupy „Kropelek” historia przyjscia na świat Jezusa objęła wydarzenia od Zwiastowania do przybycia Trzech Króli z darami. Wychowawczynie zadbały o odpowiednią sce-

nie jest zwyczajem wszystkich polskich rodzin. Przed uroczystością wigilijną Magda Socha poprowadziła wspólne kolędowanie – dzieci śpiewały, siedząc ze swoimi wychowawczyniami przy choince. Między kolędami p. Magda przypo-



nografię i stroje dla swoich wychowanków. Przy pianinie usiadła, tak jak w ubiegłym roku, Małgorzata Karpińska. Ciekawym akcentem „Jasełek” było wprowadzenie do przedstawienia przez wychowawczynię Magdalę Sochę elementu tańca wielkopolskiego do melodii polskiej kolędy „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. Trudne figury taneczne zaprezentowały tylko cztery pary, dzieci ubrane były w piękne stroje ludowe. Rodzice dzieci obejrzeni „Jasełką” dzień wcześniej.

Hej kolęda, kolęda!

Tradycją Świąt Bożego Narodzenia zawsze były kolędy, a wspólne kolędowa-

minała przedszkolakom fragmenty jasełek, role jakie pełniły w nim poszczególne postacie i to, w jak ważne, radosne wydarzenia obfitowała noc grudniowa sprzed 2000 lat.

Jak przodkowie nasi...

Przed wigilią dyrektor Beata Przyszczypkowska złożyła życzenia wszystkim dzieciom, pracownikom i gościom. Pierwsza podzieliła się opłatkiem. Po wspólnych życzeniach dzieci z apetytem zjadły barszczyk, ryby, kapustę z grzybami, makielki i pierniczki w czekoladzie.

Bogatego Gwiazdora!

Następnego dnia, tj. 19 grudnia czekała na dzieci największa radość – Gwiazdor. Dzieci przygotowały dla niego piosenki, a Gwiazdor tańczył i śpiewał razem z nimi. Dzieci musiały przyznać się, czy były grzeczne. Gwiazdor był w tym roku docieklivy, rozmawiał z każdym dzieckiem z osobna, upewniając się, czy prezent dla niego jest w pełni uzasadniony.

I życzymy Wam Szczęśliwego Nowego Roku!

W przygotowaniu do świąt w przedszkolu uczestniczyli wszyscy pracownicy. Sale i korytarze ozdobione były dziesiątkami papierowych dekoracji, świeciły kolorowe lampki. Długie były też przygotowania w kuchni do wspólniej wigilii. Dziękujemy.

Iwona Kmiciek



fol. Hanna Suki

Mikołajki w Jedynce

7 i 8 grudnia UKS Jedynka przy SP 1 tradycyjnie zorganizował w swojej szkole turniej piłkarski dla trampkarzy oraz młodzików „Mikołajki 2002”. Impreza odbyła się już po raz siódmy.

W turnieju trampkarzy udział wzięło 8 zespołów podzielonych na 2 grupy. Stawką był puchar dyrektora SP 1 Zbigniewa Jankowskiego. Oto jak zostali podzieleni uczestnicy:

Grupa 1: UKS Jedynka I, Las Puszczykowo, UKS Skórzewo, Lipno Sześzew.

Grupa 2: UKS Jedynka II, 1920 Mosina, Luboński KS, Kania Gostyń.

W wyniku rozgrywek grupowych do meczu finałowego zakwalifikowały się ekipy z Puszczykowa oraz Mosiny. Ostatecznie zwyciężyli ci drudzy, pokonując po wyrównanym meczu Puszczykowo 4:2. Trzecia lokata przypadła UKS Jedynka I, który w meczu o 3 lokatę uporał się z Lubońskim KS 2:1. Piąte miejsce zajęło Lipno Sześzew, szóste Kania Gostyń.

Na zakończenie imprezy pierwsze trzy drużyny otrzymały medale, puchary, upominki oraz statuetki piłkarskie. Opiekun UKS Jedynka – Lech Bartkowiak – wręczył ponadto specjalne upominki chłopcom o imieniu Mikołaj. Były to koszulki Lecha Poznań.

Puchar otrzymali zwycięzcy z rąk dyrektora Jankowskiego; medale, upominki oraz pozostałe puchary wręczyli: wicestarosta powiatu Marek Woźniak, burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek, wiceburmistrz Ryszard Olszewski, prezes UKS Jedynka Mirosław Klecz oraz prezes Stelli Luboń Jerzy Kołodziej.

8 grudnia do rywalizacji przystąpiły młodziki. Tym razem stawką turnieju był puchar prezesa UKS Jedynka M. Klecza. Udział miało wzięć 6 zespołów: UKS Jedynka (2 zespoły), LKS, Poznaniak Poznań, GOSiR Dopiewo. Piąta drużyna – UKS Concord Murowana Goślina ostatecznie nie dojechała.

Po rozegraniu meczów eliminacyjnych do potyczki finałowej udało się awansować Poznaniakowi oraz chłopcom z Jedynki. Po bardzo wyrównanym i dramatycznym meczu zwyciężyli poznaniacy 2:1, zdobywając decydują-



Od lewej: M. Klecz – prezes UKS Jedynka, Zb. Jankowski – dyr. SP 1, M. Woźniak – wicestarosta powiatu, I. Skrzypczak – radna powiatu, W. Kaczmarek – burmistrz Lubonia, R. Olszewski – wiceburmistrz, L. Bartkowiak – opiekun UKS Jedynka

cą bramkę na 15 sekund przed zakończeniem spotkania! Nie mniej ciekawy był pojedynek o 3 lokatę, w którym Jedynka pokonała lokalnego rywala LKS 1:0.

Potem doszło do wręczenia pucharów. Zwycięzcom przekazał go Mirosław Klecz. Pozostałe puchary, medale oraz statuetki wręczyli burmistrz WI. Kaczmarek, dyrektor SP I Zb. Jankowski oraz Lech Bartkowiak.

Organizację imprezy wspomogli finansowo: Urząd Miasta w Luboniu, Starostwo Powiatowe, SZS w Luboniu oraz darczyńcy, którzy ufundowali słodycze – pp. Górniaczykowie oraz napoje – p. Lisek. Sekretariat oraz nagłośnienie zawodów zapewnił Bogdan Jędrzejewski.

18 grudnia, na ostatnim treningu UKS Jedynka, odbyło się spotkanie świąteczno-noworoczne, które stało się

już w tym klubie tradycją. Podczas treningu młodziki rozegrały turniej wewnętrzny, trampkarze natomiast tradycyjne spotkanie z rodzicami. Mecze były zacięte, toczyły się w sportowej atmosferze, a o wynikach decydowały rzuty karne. Warto nadmienić, że w bramce zespołu rodziców zagrała mama – M. Wawrzyniak, dzielnie zresztą sobie radząc.

Po części sportowej doszło do złożenia życzeń. Każdy z chłopaków otrzymał także prezent pod choinkę.

Już po raz drugi UKS Jedynka wydał kalendarz klubowy. Było to możliwe dzięki ofiarności sponsorów klubu. To jednak nie wszystko. 28 grudnia na Malcie w Poznaniu odbył się bieg sylwestrowy. Po raz pierwszy zorganizowano także Bieg Młodego Piłkarza. Z UKS udział wzięli L. i W. Korczowie oraz P. Jędrzejewski. Wielki sukces odniósł ten ostatni, który wygrał bieg, otrzymując za to puchar, upominki oraz dyplom. To nie pierwszy



Zwycięzcy w kategorii młodzików – chłopcy z Poznaniaka Poznań z nagrodami

triumf ucznia SP 1, o jego innych sukcesach w biegach przełajowych wielokrotnie informowaliśmy na naszych łamach. Tak więc rok 2002 zakończył się dla UKS Jedynka pięknym sukcesem sportowym.

Najbliższe turnieje, w których wystąpi UKS Jedynka, odbędą się w Śremie, Mosinie, Gostyniu i Poznaniu.

Przemysław Kwiatkowski

Pracowity rok

Na otwartym zebraniu w dniu 4 stycznia br. Zarząd Oddziału PTTK podsumował działalność w roku 2002.

W spotkaniu poza działaczami i członkami PTTK uczestniczył wiceburmistrz Lechosław Kędra, radna powiatu poznańskiego Irena Skrzypczak i wiceprezes Zarządu Głównego PTTK Lech Drożdżyński.

Realizację programu minionego roku omówił prezes Oddziału i przedstawiciele oddziałowych Komisji Statutowych: Ochrony Przyrody, Turystyki Pieszej i Krajoznawczej. W roku 2002 Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu liczył 147 członków skupionych w 9 kołach i SKKT (Szkolne Koła Krajoznawczo-Turystyczne). Efekty, którymi Oddział może się pochwalić, to zaangażowanie w społecznej pracy kadry funkcyjnej i programowej, na którą składa się: 29-ciu Przodowników Turystyki Pieszej, 3 Przodowników Turystyki Górskiej, po 1 Przodowniku Turystyki Motorowej i Turystyki Kolarskiej, 15 Instruktorów Krajoznawstwa Regionu, 4 Instruktorów Krajoznawstwa Polski oraz 6 Instruktorów Ochrony Przyrody i 10-ciu Opiekunów Przyrody.

Zrealizowano wiele wycieczek i rajdów, w których udział wzięło ponad 2 tys. osób, w tym duża liczba młodzieży. Imprezy organizował Oddział, Komisje Statutowe i Koła. Do ważniejszych należały: wycieczki na Łużyce Wschodnie, Szlakiem tajemnic Kotliny Kłodzkiej, Szlakiem Zabytków Zachodniej Wielkopolski, Szlakiem północno-wschodniego frontu Powstania Wielkopolskiego, do Niemiec, w pasmo górskie Grupy Śnieżnika Kłodzkiego oraz wycieczki specjalistyczne – przyrodnicze do Przemęckiego Parku Krajobrazowego i dla nauczycieli z terenu Wielkopolski do Sierakowskiego Parku Krajobrazowego. Zorganizowano też rajd im. Cyryla Ratajskiego oraz po Wielkopolskim Parku Narodowym „Turystyczne i ekologiczne znaczenie Wielkopolskiego Parku Narodowego”. Było też wiele wycieczek i imprez



adresowanych przede wszystkim do młodzieży, których nie sposób tu wymienić.

Lubońscy działacze PTTK włączyli się również w nurt życia Towarzystwa uczestnicząc w wielu imprezach krajowych i regionalnych. Byliśmy najliczniejszą grupą zorganizowaną na XXXII CZAK-u (Centralny Zlot Aktywu Krajoznawczego) w Kamieńcu na Mazowszu, ponadto przedstawiciele Oddziału brali udział w 45 Ogólnopolskim Zlocie Przodowników Turystyki Pieszej w Kaliszu, w Ogól-



Na Szczelińcu Wielkim

nopolskim Zlocie Oddziałów i Kół działających w miejscu zamieszkania – w Trzemesznie, w poświęceniu witraży PTTK w kościele MB Wspomożenia Wiernych w Warszawie (m.in. witraż wielkopolski), w obchodach Międzynarodowego Roku

Gór w Splinderowym Młynie, w Wielkopolskim Zlocie Przodowników Turystyki Pieszej w Zninie, w obchodach Świątowego Dnia Turystyki w Wagrowcu. Dodać należy, że przedstawiciel Oddziału wszedł w skład Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Poznaniu. Nie zabrakło też naszego przedstawiciela w Forum na temat „ekologizacji turystyki” organizowanym w Ministerstwie Gospodarki w Warszawie.

Luboński Oddział PTTK postrzegany jest jako jeden z prężniejszych nie tylko w Wielkopolsce, ale i w kraju – podkreślił w swym wystąpieniu wiceprezes Zarządu Głównego PTTK Lech Drożdżyński. Mamy wielu przyjaciół w różnych regionach kraju oraz zaprzyjaźnione oddziały m.in. w Żarach, Międzygórzu, Gnieźnie, Buku i Kielcach. Współpracujemy też z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim Oddział w Poznaniu. Koło PTTK nr 3 współpracuje z Radą Osiedla „Naramowice”.

W uznaniu działania zostali wyróżnieni przez Zarząd Główny PTTK w Warszawie: Złotą Honorową Odznaką PTTK – Mirosława Osiecka, Srebrnymi Honorowymi Odznakami PTTK – Barbara Żaczek i Regina Zajączek, Dyplomami PTTK – Stefania Piasecka i Barbara Wojciechowska, Odznakami „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży” – złotą – Grażyna Przybył, srebrnymi – Anna Bręczewska, Lucyna Smok i Witold Kordylewski. Wielkopolska Korporacja Oddziałów wyróżniła pięć osób „Medalem 50-lecia Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK”. Zbigniew Jankowski wyróżniony został odznaką 25 lat w PTTK. Oddział wyróżnił Jana Błaszczaka – medalem za popularyzację ochrony przyrody oraz siedem osób dyplomami za współdziałanie.

Eugeniusz Kowalski

Noworoczne derby

1 stycznia 2003 r. po raz kolejny odbył się derbowy mecz noworoczny pomiędzy dwoma lubońskimi klubami: Stellą (w tym roku gospodarz spotkania) a Lubońskim KS. W tegorocznym spotkaniu płyta co prawda nie była zaśnieżona, ale siarczysty mróz zrobił z niej „lodowisko”. Całe polacie boiska były skute lodem, a zawodnicy mieli kłopoty z utrzymaniem równowagi. Ostatecznie mecz trwający 2 x 30 minut zakończył się bezbramkowym remisem, mimo kilku dogodnych sytuacji z obu stron. Wtedy przystąpiono do wykonywania karnych, a ich przebieg miał swoją dramaturgię. Kiedy bramkarz wybronił strzał zawodnika LKS-u, stelowcy już byli blisko zwycięstwa. Sam Marek Filipiak nie strzelił jednak karnego. O zwycięstwie za-

decydowały panie z LKS-u: Ilona Spirzak i Aneta Jurczenia, które w tym roku wspomogły zespół Lubońskiego. Właśnie Ilona Spirzak, strzelając ostatniego karnego, zdecydowała o zwycięstwie czwartoligowców 4:3.

Po spotkaniu prezesi klubów wręczyli puchar. Złożono też sobie życzenia noworoczne. Teraz drużyny czeka okres przygotowań na halach sportowych, na wiosnę mecze sparingowe, a po nich rozgrywki.

Życzę wszystkim zespołom z Lubonia jak najlepszych wyników i wiele satysfakcji z uprawiania piłki nożnej.

Do zobaczenia na rozgrywkach ligowych.

A. Sznajder



fol. Paweł Janikowski

Wyłoniono I ligę!

14 grudnia rozegrano ostatnią kolejkę Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej w 2002 roku. Była to ponadto ostatnia seria pojedynków przed dokonaniem podziału na pierwszą oraz drugą ligę.

Znacznie większych emocji dostarczyła rywalizacja w grupie A, gdzie do ostatniej chwili ważyły się losy awansu. Przypominam, że regulamin tegorocznych rozgrywek przewidywał, że 3 najlepsze zespoły z każdej z grup zostaną zakwalifikowane do I ligi. Jeśli chodzi o wspomnianą grupę to zarówno Viera Gra, jak również Polonia Luboń zapewniły sobie awans dość „spodziewanie”, gdyż od początku były stawiane w roli faworytów. Niesamowite emocje wzbudziła natomiast walka o trzecie premiowane awansem miejsce, pomiędzy oldbojami LKS a Walczakami. Porażka tych drugich z Polonią 1:3 oraz sensacyjne zwycięstwo LKS nad Viarą Gra 5:2, spowodowało, że do I ligi trafiła ekipa oldbojów! Oba zespoły zdobyły co prawda tę samą ilość punktów, ale regulamin forował ekipę dysponującą lepszym bilansem bramkowym, a w tym przypadku był to zespół Lubońskiego.

W grupie B sytuacja była bardziej klarowna, awansowały bowiem drużyny Grunwaldu, Las Palmas oraz Be-Mar, czyli zespoły ograne i doświadczone w tego typu imprezach. Oto wyniki oraz końcowe tabele w obu grupach.

- Grupa A
Luboński KS – Hörmann 5:1
Polonia Luboń – Walczaki 3:1
Żabikowo – Hörmann 5:2

Luboński – Viera Gra 5:2
Żabikowo – Walczaki 0:6

Końcowa tabela

1. Viera Gra	5	12	21:13
2. Polonia Luboń	5	12	18:11
3. Luboński KS	5	9	20:12
4. Walczaki	5	9	13:10
5. Żabikowo	5	3	9:19
6. Hörmann	5	0	5:21

Grupa B
Grunwald – Las Palmas 2:2
Warta Luboń – Firma Wiśniewski 5:3
Be-Mar – Las Palmas 5:4
Grunwald – DAP'92 7:1
Be-Mar – Firma Wiśniewski 4:0

Końcowa tabela

1. Grunwald	5	13	29:8
2. Las Palmas	5	10	21:8
3. Be-Mar	5	10	21:10
4. Warta Luboń	5	7	17:16
5. Firma Wiśniewski	5	3	12:25
6. DAP'92	5	0	3:36

Tłustym drukiem: zespoły, które awansowały do pierwszej ligi.

Pierwsza kolejka wg nowego podziału odbyła się 11 stycznia. O jej wynikach napiszemy w następnym numerze „WL”.

Przemysław Kwiatkowski

Wczoraj narodziny, a dziś?

Wielokrotnie wspominało o drużynie piłkarek z Lubońskiego Klubu Sportowego, która narodziła się zaledwie wczoraj, a dziś stąpa mocno i pewnie po boiskach w Polsce. Okazało się także, że na hali dziewczyny są równie twarde i wojownicze. Można było się o tym przekonać 15 grudnia podczas Mistrzostw Halowych Regionu Zachodnio-Pomorskiego w Gdyni. Zdobyły III miejsce, ale biorąc pod uwagę szereg niekorzystnych wydarzeń można zdecydowanie powiedzieć, że był to kolejny sukces.

Zespół pojechał osłabiony o 30 %, ponieważ kilka dni przed wyjazdem bramkarka – Mariola Brożek uległa kontuzji i jej udział w mistrzostwach był niemożliwy. Kolejnym ciosem dla zespołu była kontuzja Ilony Spirzak podczas jednego z meczów. Mimo niej Ilona jednak zagrała, wytrwale walcząc z bólem i przeciwniczkami. Motto lubonianek mówi bowiem: „musimy być twarde, a nie miętkie”. Mimo tych przeciwności dziewczyny zacięły i z determinacją walczyły

do końca, wygrywając nawet mecz z liderkami. Są optymistkami, a zapał i energię czerpią z wewnętrznej siły zespołu. Z Gdyni wyjechały z kamienną statuetką oraz uśmiechem na twarzy tym bardziej, że uznano zespół za najładniejszy za zawodach. Udział w mistrzostwach był dla nas wszystkich kolejnym doświadczeniem, a przecież życie opiera się na doświadczeniach oraz wyciąganiu z nich wniosków. **Renata Mańka**

Apel

Zwracamy się publicznie z prośbą do Rady Miasta o pomoc w zorganizowaniu obozu dla żeńskiego zespołu piłki nożnej. Mamy też gorącą prośbę do społeczeństwa, aby ofiarowało swą drobną pomoc, która umożliwi dalszą pracę oraz rozwój zespołu. Ten zespół jest dużą reklamą dla miasta i uważamy, że warto go wesprzeć na trudnej drodze sportowej. Zapraszamy też dziewczęta chętne do gry w piłkę nożną. Kontakt tel. 810-23-84 (Renata Mańka), 830-08-49 (Andrzej Powstański), 813-14-93 (August Krawiec).

Juniorki LKS-u wygrywają!

W dniu 7 grudnia odbył się V ogólnopolski turniej piłki nożnej dziewcząt do lat 15 w Kaczorach (piłskie). Najmłodsza grupa LKS-u w składzie: Angelika Błasiak, Marta Nyczak, Hania Urbaniak, Beata Zgoła, Katarzyna Stachowska, Milena Mańka, Monika Heromińska wzięła udział w tym turnieju. Dziewczęta Lubońskiego zwyciężyły w tych zawodach. Pokonały drużyny ze Szczecina, Piły, Torunia, strzelając przeciwnikom 24 bramki, a tracąc tylko 5. Najskuteczniejszą „snajperką” okazała się **Milena Mańka** (14 bramek), a najlepszą zawodniczką turnieju trenerzy wybrali **Angelikę Błasiak** z LKS-u. Okazały puchar oraz statuetki i dyplomy najlepszym młodym sportsmenkom wręczył burmistrz miasta Kaczory. **R. Mańka**

Duet trenerski w LKS

19 grudnia podczas oplatkowego spotkania organizowanego przez Luboński Klub Sportowy ogłoszono nazwisko nowego szkoleniowca pierwszej drużyny. Został nim **Zbigniew Franiak** – były trener różnych sekcji w Lechu Poznań. Dotychczasowy opiekun ekipy – **Ryszard Marcinkowski** - został przesunięty na stanowisko menedżera ekipy. Tak więc działacze zdecydowali się na historyczną w dziejach klubu decyzję – zatrudnienie trenera oraz me-

nedżera. Zresztą trenerowi Marcinkowskiemu taka sytuacja nie jest obca. Będąc niegdyś zatrudnionym w I-ligowej Dyskoboli Grodzisk, również był menedżerem, pomagał wówczas Janowi Stępczakowi, który trenował pierwszą drużynę.

Co zatem zwojuje duet trenerski Franiak – Marcinkowski? Z ciekawością będziemy przyglądać się efektom ich wspólnej pracy z zespołem.

Przemysław Kwiatkowski

List do redakcji



Opinia jednego z kibiców lubońskiej piłki, p. Włodzimierza Graczyka z Poznania na temat klubów piłkarskich w naszym mieście

Jako rodowity poznanianin jestem wiernym kibicem Kolejjarza, ale przede wszystkim interesuję się piłką lubońską. Mój teść Feliks Mroczyński grał przed wojną w Stelli, a po wojnie w Lubońskim. Był bramkarzem. Rozmowy, jakie z nim prowadziłem, dały mi obraz obu drużyn. Teść przez wiele lat sędziował mecze, więc dyskusje były ciekawe. Za swą pracę otrzymał Kryształowy Gwizdek ze Związku Piłki Nożnej.

Stella, która obchodziła 80-lecie działalności, jest drużyną stabilną, ale ma też momenty słabsze. Natomiast LKS to, wg mnie, zespół, który gra poniżej oczekiwań

działaczy oraz kibiców. Myślę, że działacze Stelli i Lubońskiego niepotrzebnie rywalizują, co obnaża słabe strony obu zespołów. Jednak należy pochwalić działalność Lubońskiego za trud, jaki podjął, tworząc zespół pań. Drużyna ta ma aspiracje I-ligowe i może spełnić się jej sny o potęgę. Piłkarzom nie udawało się wdrapać na wyższe szczeble rozgrywek, zrobią to panie, czego im szczerze życzę. Takie zawodniczki, jak Mariola Wysocka, Ilona Spirzak czy 14-latką Beata Zgoła rozstawiają lubońską piłkę.

Ponieważ moje zainteresowania są poparte dość gruntowną wiedzą, łatwiej było mi analizować i przewidzieć pozycję lubońskich drużyn na półmetku rozgrywek (p. Włodzimierz był jednym z laureatów naszego konkursu „dla jasnowidzów” – przyp. red.).

Życzę wszystkim działaczom i piłkarzom lubońskim wielu sukcesów na boisku. Awansujcie dla dobra Lubonia.

Włodzimierz Graczyk

Kobieta piłkarzem roku!

Laureatem trzeciej edycji plebiscytu „Luboński Piłkarz 2002” organizowanym przez redakcję „WL” została zawodniczka żeńskiej drużyny Lubońskiego KS-u 15-letnia Milena Mańka. W tym roku rywalizacja o zwycięstwo była niezwykle wyrównana. Laureatka uzyskała bowiem 56 głosów, wyprzedzając drugiego w kolejności zawodnika – Pawła Kotlińskiego ze Stelli Luboń zaledwie o 9 głosów.

Do samego końca nie było wiadomo komu przypadnie rola zwycięzcy w naszym plebiscycie. Dopiero ostatnie kupony dostarczone do redakcji zadecydowały o wyniku. Miło nam poinformować, że z oczywistego powodu nasz tegoroczny plebiscyt wzbudził duże zainteresowanie wśród kobiet. To w dużym stopniu wpłynęło na ostateczne rezultaty, w czołówce uplasowało się sporo zawodniczek LKS.

Otrzymaliśmy łącznie 189 kuponów, z czego jeden nieważny. Zgłoszono w sumie 15 zawodników i zawodniczek. Poniżej prezentujemy pełną listę, wraz z liczbą otrzymanych głosów:

Milena Mańka – Luboński KS – 56
Paweł Kotliński – Stella Luboń – 47
Ilona Spirzak – Luboński KS – 32

Rafał Sołecki – Luboński KS – 16
Beata Zgoła – Luboński KS – 9
Łukasz Drajer – Stella Luboń – 7
Arkadiusz Nowicki – Stella Luboń – 6
Sławomir Kleiber – Stella Luboń – 3
Paweł Soroko – Stella Luboń – 3
Mariusz Ciesielski – Stella Luboń – 2
Daniel Magdziński – Luboński KS – 2
Marek Wiórek – Luboński KS – 2
Łukasz Krzyżaniak – Stella Luboń – 1
Zbigniew Pluciński – Stella Luboń – 1
Tomasz Wawrzonkowski – Luboński KS – 1
Zwycięzcy serdecznie gratulujemy, a wszystkim, którzy wzięli udział w naszym tegorocznym plebiscycie oraz fundatorom cennych nagród bardzo dziękujemy.

Władysław Szczepaniak



Komisja podczas obliczania wyników plebiscytu

LISTA NAGRODZONYCH OSÓB W PLEBISCYCIE „LUBOŃSKI PIŁKARZ 2002”

PHU „ANNA” s.c. Anna, Marek Krakowiak, Luboń ul. Żabikowska 47 - zegar - **Dariusz Stachowiak** Luboń.

Plac Handlowy - Rynek, Luboń ul. Powstańców Wlkp. i ul. Żabikowska - bon o wartości 100 zł - **Krzysztof Welnicki** Poznań.

„Ozeta” Moda męska - Pajo Centrum sklep nr46, Luboń ul. Żabikowska 66 - bon o wartości 100 zł - **Maciej Michalczyk** Luboń.

„Schiesser” Bielizna damska, męska i dziecięca - Pajo Centrum sklep nr 52 ul. Żabikowska 66 - bon o wartości 100 zł **Krzysztof Jagodziński** Luboń.

Usługi pogrzebowe Krzysztof Wiśniewski, Luboń ul. Wiśniowa 1 - torba sportowa - **Dariusz Szefer** Poznań.

Kwiaciarnia „Gardenia” Mariola, Kazimierz Jendrysiakowie - Luboń ul. Traugutta 27 - piłka nożna - **Paweł Wieczorek** Luboń.

Zakład Kamieniarski „Kam - Bet” Jerzy Domagała, Luboń ul. Poniatowskiego 51 - komplet narzędzi samochodowych - **Dariusz Bartkowiak** Komorniki.

Przedsiębiorstwo Handlowe „Pol - Agri” Marek Marciniak, Krzysztof Szyk, Luboń ul. Powstańców Wlkp. 48 - piłka nożna - **Anna Nowak** Luboń.

Sklep Wielobranżowy - art. spożywcze i przemysłowe, Mieczysław Nowaczyk, Luboń ul. Żabikowska 39 - komplet pościeli - **Zdzisław Jórgas** Luboń.

Zakład Fryzjerski „Wacław” Wacław Sikora, Luboń ul. Niezłomnych - piłka nożna - **Tomasz Młynek** Luboń.

MATEO sklep spożywczy - monopolowy Ewa, Piotr Walkowiak s.j., Luboń ul. Dwor-

cowa 13 a - „Kronika sportu” - **Daniel Kostuj** Luboń

Zakład Zadrzewień, Zieleni i Rekultywacji Zbigniew Jurga, Luboń ul. Kościuszki 1 a - „Kronika sportu” - **Mirosław Banach** Swarzędz.

„Blanc” - Łazienki, meble łazienkowe na wymiar Tomasz Lesiński, Poznań ul. Głogowska - bon o wartości 100 zł - **Kazimierz Krupcki** Luboń.

Przedsiębiorstwo Handlowe „Skrzat” Sylwester Filipowicz, Luboń ul. Żabikowska 47 - 3 organizery - **Andrzej Deska** Luboń, **Dawid Jankowiak** Luboń, **Marcin Stern** Luboń.

P.H.U. Sklep monopolowo-delicatesowy DEL - MON s.c. A.E.K. Kapelańskie, Luboń ul. 11 Listopada 83 - torba sportowa - **Zygmunt Kryger** Poznań.

P.P.H.U. „Lena” s.j. Jarosław, Małgorzata Młynek, Luboń ul. Armii Poznań 35a - czajnik bezprzewodowy - **Władysław Płaskowski** Luboń.

Cukiernia „Krzyżan” Piotr Krzyżański Luboń, ul. Żabikowska 49 -tort - **Ewa Wojciechowska** Luboń.

P.P.H.U. GALANTEX Piotr Zawodny, Luboń ul. Armii Poznań 57a -parasol męski - **Marek Ziemkowski** Luboń.

Sklep piekarsko-cukierniczy Grażyna Ławniczak, Luboń ul. Powstańców Wlkp.79 - tort - **Lidia Bielawska** Luboń.

Firma krawiecka MEN Zenon Roszak, Luboń ul. Kościuszki 55 - piłka nożna - **Robert Kaźmierczak** Luboń.

Kwiaciarnia „Szafran” Elżbieta Szafran, Luboń ul. Żabikowska 49 -piłka nożna - **Bernard Stachowiak** Luboń.

Z podwórka na boisko!

Wywiad z laureatką plebiscytu „Luboński Piłkarz 2002” – Mileną Mańką

WL: Jesteś pierwszą kobietą, a właściwie dziewczyną (laureatka ma 15 lat!), która triumfuje w naszym plebiscycie. Jak na to reagujesz?

M.M.: Normalnie. Dla mnie nie jest ważne czy to ja jestem najlepsza, czy inna koleżanka z drużyny. Po prostu bardzo lubię grać w piłkę i chcę robić to jak najlepiej jak potrafię!

WL: Czy uważasz, że zdobycie przez Ciebie w minionej rundzie aż 18 bramek i prowadzenie w klasyfikacji strzelczyń II ligi miało wpływ na plebiscytowe zwycięstwo?

M.M.: Na pewno miało to jakieś znaczenie, ale ja nie zwracam uwagi na to, kto strzela bramki dla drużyny. Ważne jest dla mnie końcowe zwycięstwo mojego zespołu i to sprawia mi największą satysfakcję i radość.

WL: Jak (jako drużyna) jesteście traktowane przez piłkarzy, działaczy i inne osoby związane z klubem z ulicy Rzecznej?

M.M.: Czujemy, jakbyśmy były traktowane w LKS i poza nim nieco „po macoszemu”. Przykładem może tu być choćby mecz noworoczny. Zespół Stelli, po tym jak dowiedział się, że kilka dziewcząt ma zagrać w barwach LKS przeciwko niemu, początkowo w ogóle nie chciał z na to przystać. „Z babami nie będziemy grać!” – takie opinie można było usłyszeć z wielu ust. Ale ostatecznie z „babami” zegrali i to „baba”



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

(czytaj Ilona Spirzak) przyczyniła się do zwycięstwa w derbowym meczu, strzelając decydującą „jedenastkę” w serii rzutów karnych!

WL: Czy przed powstaniem żeńskiego klubu piłkarskiego grałaś w jakiejś innej drużynie?

M.M.: Nie. Moja gra ograniczała się jedynie do zabawy w futbol na podwórku. Profesjonalnie w piłkę zaczęłam grać dopiero z momentem powstania sekcji piłkarskiej w Luboniu.

WL: Dziękuję za rozmowę i gratuluję niewątpliwego sukcesu!

Rozmawiał: Przemysław Kwiatkowski

Świąteczna krzyżówka sportowa

Rozwiązanie

Spośród osób, które nadesłały poprawnie rozwiązanie świątecznej krzyżówki sportowej (hasło brzmiało: **Noworoczne derby po raz dziesiąty**) wylosowaliśmy panią **Wandę Kołodziej**. Gratulujemy! Nagrodę porosimy odebrać w redakcji w godzinach dyżurów.

Jeszcze o IV lidze

Czwartoligowcy zakończyli rozgrywki pierwszej rundy już jakiś czas temu. My jednak wracamy jeszcze na moment do tamtych meczów, uzupełniając informacje o bilans, jaki udało się uzyskać LKS w 16 rozegranych dotychczas spotkaniach.

Luboński KS zajmuje obecnie 10 pozycję w tabeli, zgromadził 20 punktów, strzelił 19 bramek, tracąc 18. Na własnym boisku lubonianie rozegrali 8 pojedynków, z czego 3 wygrali, 2 przegrali, a 3 zremisowali, osiągając bilans bramkowy 10:5, natomiast w meczach wyjazdowych nasz zespół odniósł 2 zwycięstwa, 2 remisy i 4 porażki, zdobył 9, a stracił 13 goli.

Oto strzelcy bramek dla naszego zespołu:

3 – Dariusz Gajowiecki, Sebastian Jakubczak, Wojciech Głowiński, Sławomir Urbaniak;

2 – Daniel Magdziński, Łukasz Jujeczka, Robert Siejek

1 – Rafał Sołecki.

Oceniając mijającą rundę, trudno po-

kusić się o jakąś konkretną diagnozę. Na pewno nie jest dobrze, czego dowodem są chociażby częste zmiany na stanowisku trenera zespołu. Trzech trenerów w ciągu jednej rundy to naprawdę rzadko spotykana sytuacja. Miejmy jednak nadzieję, że decyzja zarządu o zatrudnieniu **Zbigniewa Franiaka** okaże się trafna...

A oto krótka ocena mijającej rundy dokonana przez skarbnika klubu, **Janusza Kaczmarska**: *Początek był obiecujący. Po 5 kolejkach znajdowaliśmy się na czele ligowej tabeli. Niestety od chwili rozegrania zaległego meczu z Bukiem nastąpił kryzys. Kilka pechowo przegranych meczów spowodowało zmianę na stanowisku trenera, która, jak się później okazało, niewiele zmieniła w grze zespołu.*

(P.K.)

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu na kartce pocztowej należy do końca stycznia dostarczyć do redakcji. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorcę nagrody – niespodzianki, którą ufundował Salon Urody ELEGANCE z ul. Wschodniej.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w grudniu brzmiało: **Wesołych świąt, do siego roku życzę „Forum Lubońskie”**. Nagrody wylosowały panie **Bożena Gajdzińska** z ul. Długiej oraz **Maria Banachowicz** z ul. Drzymały w Luboniu. Gratulujemy! Po odbiór niespodzianek zapraszamy do redakcji w godzinach dyżurów.

Poziomo:

- 3. elektr. jednostka częstości
- 5. karnawałowa
- 6. wyrodek, nikczemnik
- 7. budynek lub zespół budynków
- 8. przyrząd do mierzenia zawartości alkoholu w roztworze
- 14. brat Artemidy
- 18. tajemnice, tajniki, sekrety
- 20. buduje mieszkania w naszym mieście
- 21. owad pasożytniczy
- 22. cyganka z „Chaty za wsią”

Pionowo:

- 1. gwałtowne zderzenie
- 2. stolica Bośni i Hercegowiny
- 3. szwindel, kręctwo
- 4. narodowy taniec węgierski
- 8. afrykańskie wieczne zielone drzewo
- 9. w mianowniku
- 10. półwysep i miejscowość na Wybrzeżu Gdańskim
- 11. gra dr. Zyberty w „Na dobre i na złe”
- 12. metoda bezgotówkowych rozliczeń
- 13. umówione spotkanie
- 15. projekt, zamierzenie
- 16. produkowała kiedyś w Luboniu budyne
- 17. obóz wojskowy (B.S.)



Z SERCA
RUBRYKA BEZPŁATNA

☼ W dniu imienin **Mariuszowi Tomaszewskiemu** dużo zdrowia, pomyślności, spełnienia marzeń życzą: rodzice i brat Bartek.

☼ Kochanej **Urszuli Skibie** z okazji 18. urodzin, serdeczne życzenia spełnienia najskrytszych marzeń, samych radosnych dni i dobrych wyników w nauce składa kochający Paweł.

☼ Radnemu **Włodzimierzowi Smogurovi** życzymy powodzenia w pracy na rzecz miasta oraz pomyślności w życiu osobistym.

☼ **Piotrowi** – w dniu 24. urodzin i zbliżających się imienin oraz **Sebastianowi** – w dniu imienin, wszystkiego najlepszego: zdrowia, pomyślności i spełnienia wszystkich marzeń życzy Rodzina.



Kolacja we dwoje
RUBRYKA BEZPŁATNA

☼ Kochanym dziadkom – **Barbarze i Mikołajowi Żuk** – z okazji 60. rocznicy ślubu dużo zdrowia i błogosławieństwa Bożego życzą: syn z żoną i wnukami oraz prawnukowie.

☼ Z okazji 25. rocznicy ślubu **Krystynie i Romanowi Jaszykom**, wszystkiego co najlepsze, zdrowia, szczęścia na dalsze lata życzą Hrostowie i Bremborowie.

☼ Z okazji 50. rocznicy ślubu państwu **Kleczewskim** błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne życie życzą Krakowiakowie.

☼ W 7. rocznicę ślubu najserdeczniejsze życzenia **Annie i Ewarystowi Karpickim** składają J.Z. Karpiccy.

Na kolację we dwoje do restauracji NOVA w Puszczykowie pojedą w tym miesiącu państwo Kleczewscy. Gratulujemy jubileuszu i życzymy Państwu przyjemności. Zaproszenie można odebrać w redakcji w godzinach dyżurów.

Baw się z nami - STYCZEŃ 2003

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach "Więści Lubońskich" w przypadku wygranej.

podpis

SALON URODY
"ELEGANCE"
KOSMETYKA LECZNICZA
I PIELEGNACYJNA ORAZ
FRYZJERSTWO DAMSKO-MĘSKIE

ZAPRASZAMY!
TEL. 899-13-35
LUBOŃ, ul. WSCHODNIA 22

*Odrobinę ciepła – dzięki ludzkiej życzliwości,
odrobinę światła w mroku – dzięki szczeremu uśmiechowi,
radości w smutku – dzięki ludzkiej miłości,
nadziei na lepsze jutro – w chwilach niepokoju.*

Tymi słowami chciałabym podziękować państwu **Hannie i Wiesławowi Nowakowski** oraz **Mirosławowi i Markowi Ziemińskim** za zaangażowanie, dzięki któremu Szkoła Podstawowa nr 3 nabrała blasku i świątecznego nastroju.

Grażyna Leciej dyrektor szkoły

PODZIĘKOWANIE

Dyrektor Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Luboniu składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania Balu sylwestrowego w szkole. Organizatorami zabawy byli Państwo: **M. Marciniak, D. Łysakowska, B. Dominiak, M. Fibiger, R. Ruzkowska, E. Meksa, A. Sajnaj, R. Górniaczyk, K. Skrok, A. Smura, E. W. Rogowicz, M. B. Zgoła.**

Sponsorzy loterii fantowej: Firma Pol – Agri – **M. Marciniak i K. Szyk, Gabinet Stomatologiczny – P. Dudlik, Zakład Fryzjerski – M. Gołak, M. Fibiger, M. W. Kiepińscy, E. Meksa, W. Rymkiewicz, D. Łysakowska, B. Dominiak, I. A. Fojt, A. J. Krzyżaniak, M. B. Zgoła, A. W. Sajnaj, E. W. Rogowicz.**

Bal gimnazjalny był kolejnym, który wzbogacił kasę Rady Rodziców. Dochód zostanie przeznaczony na zakup pomocy dydaktycznych dla uczniów.

Irena Fojt

Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE - styczeń '03

.....

.....

.....

IMIONA I NAZWISKA PROSIMY PISAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ Komputeropisanie – krótkie terminy, konkurencyjne ceny, tel. 810-37-17.
- ◆ Zespół muzyczny – wesela, zabawy, kamawał, tel. 810-43-24 (003)
- ◆ Sprzedam Mercedesa 207 D: składak, 97 rok prod., blaszak, wysoki, długi, cena 10.500 PLN, tel. 0600-297-009 (004)
- ◆ Sprzedam pawilon handlowy w Luboniu (ryniecnek), tel. 810-36-33, 0607-11-11-90 (005)
- ◆ Niemiecki – korepetycje, tel. 0607-548-194 (006)
- ◆ Układanie paneli, tel. 0607-421-661 (007)
- reperytycje, tel. 813-19-95 (017)
- ◆ Anteny – montaż, naprawa – Cyfra, Polsat, tel. 813-19-95 (018)
- ◆ Alarmy – monitoring, tel. 813-19-95 (019)
- ◆ Komputeropisanie, tel. 813-19-95 (020)
- ◆ Zakład szklarski. Usługi u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 813-16-31 i 0607-671-377 (011)
- ◆ Do wynajęcia pomieszczenie ok. 100 m² – Luboń, tel. 813-16-31 i 0607-671-377 (012)

THE MUSIC WORLD

NORBERT ROGALKA

zaprasza na

ZABAWĘ KARNAWAŁOWO-PODKOZIOŁKOWĄ

która odbędzie się dnia 01.03.03
w Lubońskim Ośrodku Kultury

Koszt zaproszenia dla 2 osób: 130zł

tel. dom. 810-27-24, tel. kom. 0604-112-208

(b109)

- ◆ Elektro instalacje, domofony, montaż – naprawa, tel. 813-18-36, 0501-802-361 (008)
- ◆ Język polski dla gimnazjalistów, również szkoła podstawowa, tel. 0605-920-182 (wieczorem) (009)
- ◆ Angielski dla dzieci i gimnazjalistów, tel. 0503-522-756 – po 15.00 (010)
- ◆ Usługi krawieckie – tanio, tel. 810-34-32
- ◆ Sprzedam tanio: fotelik samochodowy, łóżeczko z baldachimem, chodzik, leżaczek, tel. 810-34-32
- ◆ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 810-55-23; 0607-091-681 (001)
- ◆ Junkersy, kotły gazowe, kuchenki, serwis – wymiana, sprzedaż, instalatorstwo – awarie, tel. 0602-299-146, 813-14-22 (002)
- ◆ Komputery – naprawa, sprzedaż, ko-
- ◆ Sprzedam pawilon usługowy drewniany 24 m² – centrum Puszczykowa, tel. 0501- 654-322 (013)
- ◆ Korepetycje – j. niemiecki, tel. 810-32-10 i 0605-359-820 (014)
- ◆ Korepetycje z języka angielskiego – nauczanie początkowe, tel. 810-30-25 (015)
- ◆ Przyjmę lub kupię wózek inwalidzki. kontakt w biurze ogłoszeń. (016)
- ◆ Wyprzedaż kurtek, tel. 813-02-88 (021)
- ◆ Adaptacja strychów, poddaszy, docieplanie domów – remonty, tel. 893-48-05 (022)
- ◆ Korepetycje – j. francuski tel. 0502 744 431
- ◆ Komputeropisanie 0608 037 267
- ◆ Sprzedam tanio akwarium narożnikowe 200 l – panoramiczne, tel. 810 35 53 (023)

Wszystkim osobom, które uczestniczyły
w ostatnim pożegnaniu mojego męża

ś. p.

Tadeusza Gawrońskiego

składam serdeczne podziękowania

Żona z rodziną

Pani **Lucynie Gawrońskiej**
- emerytowanej nauczycielce Szkoły Podstawowej nr 2
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

ś. p.

Męża

składa
społeczność Szkoły Podstawowej nr 2

ŚLUBY

- 02.12.2002 r. ♥ Błaszczak Mariusz Władysław i Juszkiewicz Ewa Beata
- 06.12.2002 r. ♥ Sopoliński Leszek Zbigniew i Konieczna Hanna Magdalena
- 12.12.2002 r. ♥ Szulc Mariusz Paweł i Ciesiołka Beata
- 25.12.2002 r. ♥ Jabłoński Tomasz Piotr i Michalak Manuela Anna
- 28.12.2002 r. ♥ Ograbek Maciej i Jużwicka Monika
- ♥ Wieczorek Tomasz i Grylewicz Małgorzata Katarzyna

ZGONY

- + 05.12.2002 r. Hoffmann Stanisław lat 62
- + 07.12.2002 r. Motyl Stefan lat 76
- + 09.12.2002 r. Wajszyzyk Władysława lat 74
- + 10.12.2002 r. Polakowska Beata lat 38
- + 12.12.2002 r. Hermela Łucja lat 95
- + Neumann Jerzy Stanisław lat 63
- + 14.12.2002 r. Barej Eugeniusz lat 70
- + 15.12.2002 r. Tomkowiak Edward lat 56
- + 20.12.2002 r. Kwaśnicka Anna lat 93
- + Kosińska Władysława lat 90
- + 22.12.2002 r. Filipiak Łucja lat 78
- + 27.12.2002 r. Szulc Maria Halina lat 72
- + 28.12.2002 r. Kowalewska Katarzyna lat 80



Kierownik USC mgr Wiesława Voelkel

Serdeczne podziękowania
Księdzu, Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym oraz Wszystkim,
którzy złożyli kwiaty, zamówili Msze Św. i odprowadzili na miejsce
wiecznego spoczynku

ś. p.

Barbarę Tórz

składa pograżona w smutku
RODZINA

Pani **Halinie Radomskiej**
- emerytowanej nauczycielce Szkoły Podstawowej nr 2
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

+

ś. p.

Męża

składa
społeczność Szkoły Podstawowej nr 2

Drożej Wychowawczyni **Pani Julicie Lehman**
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

ś. p.

Ojca

My wiemy że te wyrazy, te słowa

Niczego już nie zmienią

Gdy serce smutne i lka

Ale Chcemy by Pani nie zapomnieli

Ze jeszcze nas Pani ma.

Cała Iva

składa klasa IVa z rodzicami
ze Szkoły Podstawowej nr 1
w Luboniu

Z głębokim żalem żegnamy

ś. p.

Dorotę Matysiak

Odeszła nasza droga koleżanka, której serce otwarte było dla wszystkich.
Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia

grono przyjaciół
z Biblioteki Miejskiej w Luboniu

Rajd noworoczny

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe FORUM LUBOŃSKIE organizuje pieszy rajd noworoczny, na który serdecznie zaprasza nie tylko wszystkich swoich członków i sympatyków.

Uczestnicy najpierw przejadą pociągiem do Puszczykówka, a następnie odbędą pieszą wędrowkę do Lubonia uroczą - nadwarciańską trasą dydaktyczno-rowerową. Na zakończenie rajdu przewidziana jest ciepła grochówka. Wszystkich chętnych mieszkańców Lubonia lubiących piesze wędrowki prosimy o kontakt telefoniczny z p. Mariuszem Frąckowiakiem pod numerem tel. 0-606-231-499. **Rajd odbędzie się w sobotę 25 stycznia.** Zbiórka na dworcu kolejowym w Luboniu o godzinie 10.00.

Do zobaczenia!!!

Paweł Radosław Krzyżostaniak

Wędkarz roku

W Kole Polskiego Związku Wędkarskiego Lubonianka od kilkunastu lat prowadzona jest klasyfikacja punktowa na Wędkarza Roku w kategorii junior i senior.

Najlepsi juniorzy 2002 r.:

I miejsce - Adam Kasztelan - 382 pkt.

II - Damian Przybylski - 379 pkt.

III - Wojciech Cybulski - 268 pkt.

Seniorzy:

I - Zbigniew Orzechowski - 464 pkt.

II - Tadeusz Nowicki - 455 pkt.

III - Marcin Przybylski - 448 pkt.

Rywalizacja była bardzo zacięta i trzymała zawodników w niepewności aż do ostatnich zawodów. Zarząd Koła składa gratulacje i życzy sobie, aby do rywalizacji przystępowała jak największa grupa członków naszego koła.

Wiceprezes Koła

Kazimierz Maciejewski

Uwaga absolwenci SP2!

W związku z obchodami stulecia Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu odbędą się zjazdy absolwentów. Terminy:

14.02.03 - absolwenci do 1972 r. ukończenia szkoły

15.02.03 - od 1973 do 1982

21.02.03 - od 1983 do 1987

22.02.03 - od 1988 do 1992

07.03.03 - od 1993 do 1995

08.03.03 - od 1996 do 1998

Chętnych prosimy o zgłoszenia z podaniem nazwiska, telefonu i roku ukończenia szkoły oraz o wpłatę 20 zł (**do 01.02.2003**) na konto: Rada Rodziców Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu nr 10204232-105138-270-1 z dopiskiem „Zjazd absolwentów”. (SP2)

Informacje ZHP



- 22 lutego 2003 r. w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego 97 odbędzie się karnawałowa zabawa taneczna. Chętni do tańca są mile widziani.

- **Są jeszcze wolne miejsca na zimowisku w Zakopanem w terminie od 26 stycznia do 6 lutego 2003 r.** Telefon informacyjny 810-36-96.

- Spotkania oplatkowe odbyły się w drużynach harcerskich, gromadach zuchowych i w kregach seniorów oraz w kregu instruktorskim.

„Lubońska” porcelana

Warszawska firma DEKOBEX odebrała w odpowiedzi na swą ofertę rozesłaną do lubonian jesienią ub. roku 37 zamówień. Taka liczba prywatnych osób z Lubonia zamierza zakupić pełne, liczące 6 sztuk zestawy porcelanowych talerzy z wizerunkami elementów architektury lubońskiej. (Szerzej o ofercie pisaliśmy w listopadzie 2002 w artykule „Ekskluzywna oferta”). (HS)

Hiszpański korespondent

Z Madrytu dla „Więści” - Jaime Gullen Agero

W lutym ubiegłego roku po raz pierwszy odwiedziłem Luboń. Miałem powód! Przyjechałem do ukochanej. Ponieważ w moim kraju, Hiszpanii, zajmuję się dziennikarstwem, z ciekawością wziąłem do ręki „Więści Lubońskie”. Zachwyciło mnie to, że w takim (wybaczyć!) niewielkim mieście wydaje się tak profesjonalne pismo. To nie pochlebstwo, to tylko stwierdzenie faktu.

Ponieważ, w związku z moją pracą w telewizji, często podróżuję, pomyślałem, że gdy zajadę do jakiegoś pięknego zakątka świata, napiszę kilka słów, podzielę się wrażeniami z czytelnikami „Więści”. Chciałbym stać się kimś w rodzaju Waszego korespondenta ze świata.

I tak oto przesyłam pierwsze pozdrowienia! Pozdrowienia z Portugalii!

Wszystko zaczęło się, gdy Joanna, współpracująca z „Więściami Lubońskimi”, wylądowała w Madrycie. Bardzo chciała, abym zabrał ją w tę podróż i abyśmy wspólnie mogli napisać o tym do gazety. Z Madrytu pojechaliśmy do Lizbony. To było niesamowite przeżycie! Przepiękne miasto leżące na wzgórzach u ujścia rzeki Tag. Niezwykle romantyczne, wąskie uliczki, które pną się w górę lub schodzą stromo ku brzegom rzeki. Małutkie, żółte, jednowagonowe tramwaje to charakterystyczny widok w tym mieście - stolicy europejskiej, w której widać

wyraźne cechy architektury kolonialnej, gdzie bieda kontrastuje z przepychem, a wiatr rozwiewa wywieszzone w oknach Alfamy pranie. Alfama jest najbardziej znaną częścią Lizbony, przy dźwiękach muzyki Fado można się tu zgubić po to, aby odnaleźć prawdziwą Portugalie, autentyczną, przepelnioną uczuciem, cierpieniem, tęsknotą za czymś odległym, za przepychem królestwa kolonialnego. Przez Hiszpanów zawsze traktowana po macoszemu, nie ustępuje niczym, jeżeli chodzi o bogactwo kulturowe, zabytki, może trochę gorzej utrzymane, ale równie ciekawe. Jeśli kiedykolwiek będziecie mieli okazję, Lizbonę warto zobaczyć!

Nasza droga nie kończyła się tutaj. Z Lizbony pojechaliśmy do Fatimy! Miejsca niezwykle, choć o zupełnie innym znaczeniu niż Lizbona. Ogromna Bazylika, pielgrzymi i świadomość cudu. Wśród dymu palonych świec, wszechobecnym zapachu wosku i w nastroju modlitwy...dziękowaliśmy i prosiliśmy... To niezwykle przeżycie.

We wszystkich miejscach, w których byliśmy, „Więści Lubońskie” (a pod tym tytułem kryje się cały Luboń) były w jakiś sposób razem z nami i dlatego chcę przesłać Wam te pozdrowienia z nadzieją, że jeszcze będę mógł dla Was opisać równie ciekawe miejsca, a moja ukochana sprawdzi się w roli tłumacza...

Jaime Gullen Agero (tłum. J.K.)

7 stycznia, po krótkiej chorobie odeszła nagle na spotkanie z Bogiem

śp. Dorota Matysiak

Miała 52 lata, pełniła funkcję księgową w kilku lubońskich instytucjach: Bibliotece Miejskiej, Ośrodku Kultury, Stowarzyszeniu Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli (Taniej Jadłodajni), „Więściach Lubońskich”, gdy wydawcą była Biblioteka Miejska.

W latach 80. była radną Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu, a od 1995 r. członkiem - założycielem Stowarzyszenia Kulturalno - Oświatowego „FORUM LUBOŃSKIE”.

Pomagała ludziom, zawsze życzliwa i pogodna, emanująca dobrocią.

„Zostawiła po sobie ślad - znaczący i ważny” - dobro i miłość, które posiadała w wielu ludzkich sercach.



**Rodzinie zmarłej serdeczne wyrazy współczucia
składa**

Redakcja „Więści Lubońskich” i Stowarzyszenie „Forum Lubońskie”

Wyrazy współczucia rodzinie zmarłej

śp.

Doroty Matysiak

składa Zarząd i pracownicy Stowarzyszenia Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli

**Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojej żony,
naszej mamy, teściowej oraz babci**

ś.p.

Doroty Matysiak

a w szczególności księdzu proboszczowi parafii Jana Bosko, Zarządowi Miasta, rodzinie, współpracownikom, przyjaciółom, sąsiadom, Chórowi „Bard”, Klubowi „Promyk”

**za ofiarowane msze św. i Komunię serdecznie Bóg zapłać
mąż z rodziną**

Walki o Luboń, Lasek i Żabikowo

Cd. ze str. 19

drzwi, a oświetlenie tego pomieszczenia składało się ze świeczek i różnych lamp. Zmarłych od ran w tym szpitalu chowano w ogrodzie przylegającym do budynku. W dwóch zbiorowych mogiłach złożono ciała 25 żołnierzy, a w oddzielnym grobie znalazł spoczynek oficer armii radzieckiej poległy w czasie trwających tu walk. Po przejściu frontu budynek zajęli prawowici właściciele. Jesienią z tego miejsca ekshumowano zwłoki na cmentarz na poznańskiej Cytadeli. Duży szpital istniał w dawnej willi prof. Lewandowskiego. Kierowano do niego również rannych w walkach o ulice Poznania.

Na skwerach, ogrodach i większych przestrzeniach znajdowały się mogiły poległych żołnierzy radzieckich, których ekshumowano i przeniesiono na cmentarz parafialny do Żabikowa, a stamtąd, po kolejnej ekshumacji, na poznańską Cytadelę.

Wczesnym popołudniem Luboń został całkowicie oczyszczony przez Niemców, przy czym dzięki współdziałaniu robotników krochmalni z żołnierzami zdołano udaremnić wysadzenie przez niemieckich saperów zaminowanej elektrowni.

Generał Bakanow natychmiast po zajęciu tych zakładów przeniósł do budynku dyrekcji swe stanowisko dowodzenia. O godzinie 15.00 wojska radzieckie wchodzące w skład dwóch pułków – 240 i

226, którym towarzyszyły działa pancerne, wyruszyły w kierunku

Dębca, podejmując bój o przedpola poznańskiej ufortyfikowanej twierdzy.

Po upływie wielu lat od tamtych wydarzeń, na początku lat 70. XX wieku na zaproszenie władz Poznania i Lubonia przybył do naszego miasta podejmowany przez ówczesne władze generał major Bakanow, w 1945 roku dowódca dywizji wojsk radzieckich, które wyzwoliły Luboń i zajęły Obóz Żabikowski oraz wyzwalały Poznań.

Jeden z pułków piechoty, który wyzwolił Luboń oraz zakłady

przemysłowe otrzymał nazwę pułku poznańskiego. Generał Bakanow przed zdobyciem Poznania miał przez dwa dni swoją główną kwaterą sztabową w Zakładach Ziemiaczanych w Luboniu. Uchwalał ówczesnej Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu nadano generałowi tytuł Honorowego Obywatela Miasta Lubonia.

Prezes Zarządu Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego
Ryszard Jaruszkiewicz

Powrót do korzeni

cd. ze str. 15

mięsiące. W kwietniu 1998 r. Olga Łunina otrzymała pismo od Zarządu Miasta Stęszew, w którym gmina wyrażała wolę zaproszenia jej rodziny. Szczęśliwa, za radą znajomych wyjechała więc do Alma Aty, wierząc, że pismo to wystarczy, by uzyskać wizę repatriacyjną. Będąc w ciąży z trzecim dzieckiem, pokonała 6 tys. km tylko po to, by w polskiej ambasadzie dowiedzieć się, że pismo jest nieważne, bowiem wola zaproszenia to jeszcze nie zaproszenie. „Musi pani czekać tak jak wszyscy” – usłyszała. Nic nie załatwiwszy wróciła do Polski, gdzie czekał na nią mąż z dziećmi i w grudniu 1998 r. urodziła synka. – *Mieliśmy nieformalną zgodę na doczekanie końca roku szkolnego, pod warunkiem, że potem zalegalizujemy nasz pobyt w Polsce* – mówi Olga Łunina.

Błędne koło

Gdy starsze dzieci uzyskały promocję do następnej klasy, Olga ponownie zwróciła się do gminy Stęszew z prośbą o wydanie odpowiedniego zaproszenia. Tym razem gmina odesłała ją od razu do Kazachstanu. Po raz kolejny wyjechała do Alma Aty, tym razem z rodziną. Tam oczekiwali obiecanego zaproszenia znajomego Polaka z zezwoleniem na pracę. Prawie rok trwało wystawienie wizy wyjazdowej i nowego paszportu Olgi. W tym czasie utrzymywali się dzięki pomocy rodziny. – *Uswiadomiłam sobie w końcu, że nasze starania o polskie obywatelstwo przypominają błędne koło, z którego nie umiem znaleźć wyjścia* – mówi Olga Łunina. – *Ale nie byliśmy w stanie utrzymać się*

w Kazachstanie przez dwa lata, czekając na załatwienie formalności. Dlatego postanowiliśmy jeszcze raz spróbować szczęścia w Polsce – dodaje.

Ułożyć życie od nowa

Do Lubonia przyjechali we wrześniu 2000 r. Przez ten czas Olga Łunina dwukrotnie zwracała się z pisemną prośbą do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o nadanie obywatelstwa polskiego, licząc na pozytywne rozpatrzenie sprawy ze względu na szczególną sytuację, w jakiej znalazła się jej rodzina. Jak dotąd nie otrzymała odpowiedzi. Za to w Wydziale Spraw Obywatelskich Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu udało im się uzyskać karty czasowego pobytu z możliwością przedłużania do 10 lat. W tym czasie nadal ubiegać się będą o polskie obywatelstwo. W tej chwili starają się ułożyć swoje nowe życie. Oboje zarabiają: Olga jeszcze w Kazachstanie ukończyła kursy masażu i bioenergoterapii, dzięki czemu ma już swoje stałe klientki jako masażystka, oprócz tego znalazła zatrudnienie w lubońskiej firmie. Jej mąż, z wykształcenia muzyk, podejmuje każdą pracę, także na budowie. Córka uczęszcza do gimnazjum, starszy syn do podstawówki – oboje uczą się dobrze. Niedawno wynajęli mieszkanie (przedtem zajmowali domek gospodarczy na jednej z lubońskich posesji). – *Poradziliśmy sobie dzięki bezinteresownej pomocy wielu wspaniałych ludzi. Teraz jedynie, czego nam trzeba, to polskie obywatelstwo. Wierzę, że jesteśmy na dobrej drodze* – mówi Olga Łunina. A.K.

Usługi transportowe

- wykopy ziemne

Luboń
ul. Kołłątaja 14
tel. 810-32-93
0501-93-54-74

INFORMATOR LUBOŃSKI

◆ **URZĄD MIEJSKI w LUBONIU**
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
czynny pn. - 9.00 - 17.00
wt. - pt. - 7.30 - 15.30, sob. nieczynne

◆ **BURMISTRZ LUBONIA**
dr Włodzimierz Kaczmarek
tel. 813-01-41

◆ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

◆ **KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

◆ **POGOTOWIE WOD. - KAN.**
Mosina, tel. 813-21-71

◆ **STRAŻ MIEJSKA**
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-19-86
tel. 24 h: 0 0602 618 428

◆ **STRAŻ POŻARNA**
ul. Żabikowska 36, tel. 813-09-98

◆ **POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

◆ **BIURO NAPRAW TELEFONÓW**
pl. Bojanowskiego 6, tel. 813-00-04

◆ **PTTK**
ul. Żabikowska 60 - pon. 17.15 - 19.00

◆ **MIEJSKA KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA**
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

◆ **STACJA PKP**
ul. Dworcowa, tel. 863-56-71

◆ **KOM-LUB**
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom.lub.com.pl
www.kom-lub.com.pl

◆ **LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY**
ul. Sobieskiego 97
pn-pt: 10.00 - 18.30
Sala Historii Miasta
pn-pt: 14.00 - 18.00
tel. 813-00-72
ul. Armii Poznań 51a

◆ **MUZEUM MARTYROLOGICZNE**
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

◆ **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
ul. Żabikowska 42
tel. 813-09-72, czynna: pn, śr, pt. 12 - 20,
wt, czw, 9 - 15, sob. 9 - 13

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 19,
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt. 9 - 15, czw. 12 - 19,
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt., czw. 12 - 19, pt 9 - 15

◆ **PRZYCHODNIE**
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
po 18.00 - pomoc doraźna -
Pogotowie tel. 813-09-99
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
tel. kom. 0602-496-281 (pomoc doraźna)
Gabinet Lekarza Rodzinnego
ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 813-02-51 w. 232, 233
po 18.00, w niedziele i święta pomoc doraźna
NZOZ HCP - tel. 831-25-38

◆ **Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-Rodzinnej "PANACEUM"**
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

◆ **APTEKI**
pl. Bojanowskiego 6, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Żabikowska 16, tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Żabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 20.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kreta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00
Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz. 10 - 19

◆ **POCZTY**
Luboń 1, ul. Żabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

◆ **BANKOMATY CZYNNIE 24 GODZINY**
WBK, ul. Kościuszki
PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Żabikowska 66 (Centrum Pajo)

◆ **KOŚCIOŁY**
św. Jana Bosko, ul. Jagiello 11, tel. 813-04-51
św. Maks. Kolbe, ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
św. Barbary, pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21

◆ **SZKOLY PODSTAWOWE**
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Żabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

◆ **GIMNAZJA**
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kołłątaja 1, tel. 893-23-16

◆ **Liceum Ogólnokształcące**
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

◆ **PUNKT KONSULT.-TERAPEUTYCZNY**
Szkoła Podstawowa nr 3, tel. 810-21-92
pn 14 - 19, wt. 14 - 19, czw. 16 - 19

◆ **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO PEDAGOGICZNA**
tel. 813-01-73

◆ **POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ**
Pl. E.Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11

◆ **GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**
pn. 9 - 17, wt. 8 - 15,
Punkt konsultacyjny - ul. Żródlana 1, tel. 810-50-85

◆ **GRUPA AA Avanti**
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

◆ **MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ**
ul. Żródlana 1, tel. 810-50-85

◆ **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"**
ul. Żabikowska 62, tel. 813-01-71

◆ **TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA**
ul. Sobieskiego 97

◆ **LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE**
ul. Armii Poznań 51 a
piątek 18.00 - 20.00
tel. 810 24 39, tel. kom. 0 604 869 102

◆ Dyżury redakcyjne:

pn. 13.00 - 14.00
wt. 11.00 - 12.00
śr. 17.00 - 18.00
cz. 13.00 - 14.00
pt. 17.00 - 18.00

◆ Reklamy przyjmują:

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
ul. Żabikowska 42 - piętro,
tel. 813-09-72
Redakcja „WL” - Biblioteka Miejska
ul. Żabikowska 42 - parter,
tel. 810-43-35
reklama@wiesci-lubonskie.merix.com.pl
Akwizytorzy:
Kazimiera Kubiak
- tel. 813-14-45, 0608-037-267
Władysław Szczepaniak
- tel. 813-09-46

Więści Lubońskie

ISSN 1232-356 X
Niezależny miesięcznik mieszkańców
Pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL")

WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”
ADRES: 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 42
TEL./FAX 810 - 43 - 35
TEL. KOM. 0609-616-290

wiesci.redakcja@mail.lubon.net

DRUK: Drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu

Zespół Redakcyjny: Piotr Paweł Ruskowski (red. naczelny), Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego), Wojciech Dulka, Eugeniusz Kowalski, Stanisław Malepszak, Magdalena Mikołajczak, red. techniczni: Paweł Krajewski i Michał Schmidt, P. Flieger, P. Jankowiak, A. Krzyszkowska, K. Kubiak, P. Kwiatkowski, P. Maćkowiak, R. Marek, B. Ratajczyk, W. Szczepaniak, R. Przybylak, A. Przybylski, M. Przybyl, R. Wrzesiński
projekt okładki: Piotr Paweł Ruskowski

Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca. Wierszówki - honoraria autorskie prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy od dnia publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

TŁUMIKI KATALIZATORY

- SPORTOWE KOŃCÓWKI
- TŁUMIKI DRGAŃ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE

tel./fax
810-51-62

Luboń, ul. Mokra 3

(b604) (dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją CPN, kierunek Wiry)



SCHOD & BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY DRZWI

PRZYJĘĆ UCZNIÓW

LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (061) 893-44-31, kom. 0501-307-180

UBEZPIECZENIA



Zapraszamy
pn-pt 11.00-18.00
sob 10.00-14.00
Luboń, ul. 11 Listopada 104
tel./fax 899-21-64, tel. 810-27-97

Korzystne pakiety

KARCHER SZYBKOSCHNĄCY

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, 0503-77-40-16

DOJAZD GRATIS (b625)

PIECE KAFLOWE KOMINKI PRACE

REMONTOWO-
BUDOWLANE

Zakład REMONTOWO - Budowlany
Waldemar LEHMANN
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60

(b630)

pub „mallorca”

BILARD * GRY ZREĆCZNOŚCIOWE

Luboń, ul. Walki Młodych 29
otwarty od wtorku do niedzieli
od godz. 12.00 do 22.00
kuchnia serwuje tanie dania
(od 10zł)

Dania na telefon - 0609-911-435

Od 12,00 zł na terenie Lubonia dowóz gratis!

Organizujemy:

zabawy, wesela, bankiety, przyjęcia okolicznościowe

Przyjmujemy zamówienia na:

pieczoną gicz wołową, pieczoną gicz cielecą, pieczony indyk w całości,
garniturę, dziczyznę grillowaną

(w)

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

K. KURASZ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 6.00 - 15.00

W SOBOTY 6.00 - 13.00

TEL./FAX 810-22-47

(b614)

SUPER NOWOCZESNE

KARNISZE

HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ

ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b629)

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652

tel. (061) 863-65-25

(b309)

P.H.U.

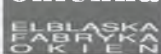
Klaudia ISO 9002

PRZEDSTAWICIEL FIRMY

DREWEXIM

technika

okienna



OKNA, DRZWI

drewno, pcv
- ogrody zimowe
- parapety z PWS
- rolety, żaluzje
pionowe i poziome
- moskitiery

Luboń (k618)
ul. Poniatowskiego 2a
tel. 813-94-90, 899-52-06
kom. 0504-211-920

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

TEL. 813-05-96
0601-709-935

LUBOŃ (b301)
UL. PONIATOWSKIEGO 39

WIOSENNA PROMOCJA OKIEN Z PCV

wszystko co dotyczy

OKNA

w jednym miejscu

PCV DREWNO

ul. Chabrowa 12 Puszczkowo
tel-fax 819 35 35

pon.-pt. 8-16 sob. 8-12

Specjalistyczny MONTAŻ DRZWI ZEWN. I WEWN. ŻALUZJE ROLETY PARAPETY OKNA DACHOWE OGRODY ZIMOWE (B602)

5 lat GWARANCJI JEDYNY PRODUCENT OKIEN SZEŚCIOKOMOROWYCH

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompaktki, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY

BEZ
PORĘCZYCIELI

CZYNNE:

PON-PT: 8-18
SOB: 10-14

(b313)

- AEROBIK, CALLANETICS, STEP

● - JOGA - ćwiczenia odciążające

● - MINIAEROBIK

● - W SOBOTY KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO

dla dzieci i dorosłych

● - BRZUSZKI, UDA I POŚLADKI

- rano i wieczorem

- MIEJSCE NA GADU-GADU

- ODZIEŻ SPORTOWA

- ODŻYWKI

- KONSULTACJE DIETETYCZNE GRATIS

● - SIŁOWNIA

● - MASAŻ ODCHUDZAJĄCY



LUBOŃ

UL. SOBIESKIEGO 63

PN-PT. 17.00-23.00

TEL. +61 810-56-93

KOM. 606-406-970

Odnajdziesz
siebie!

ZAPRASZAMY

(k634)

SKLEP IZABELL

OFERUJE:

Firany, obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą, komplety z satyny
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, legginsy

ŻALUJE POZIOME

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

230 wzorów

ŻALUJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI

Luboń, ul. Sobieskiego 2

tel. 893-26-49, 0601-712-606

Czynne: 11.00 do 18.00

sobota 9.00 do 14.00 (k612)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak

ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w.33
kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. **Galanterex**

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE I WOALE
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZYCIE FIRAN Z GIPURĄ NA ZAMÓWIENIE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW (w)

KREDYTY HIPOTECZNE NA ZAKUP DOMÓW I MIESZKAŃ, REMONT, BUDOWĘ POD ZASTAW NIERUCHOMOŚCI

0603-759-433

0605-821-178

(061)-823-20-71 (k311)

REMO MARK

ZAKŁAD OGÓLNOBUDOWLANY
Marek Koprucki

- usługi parkieciarskie
- układanie paneli
- układanie płytek, glazury
- usługi malarskie
- montaż ścianek gipsowo-kartonowych
- podwieszanie sufitów
- sprzedaż i montaż okien PCV firmy THYSSEN

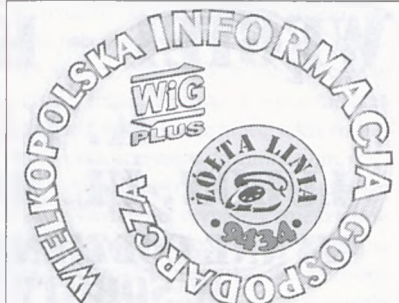
Oferuje usługi w zakresie kompleksowych remontów mieszkań

tel. 810-44-42, 0602-521-245 (b619)

RESTAURACJA "NOVA"

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47

TEL. 813-30-12 (b613)



całodobowa informacja o:
handlu, usługach, produkcji i służbie zdrowia (b614)

Jak do nas trafić ?

Tom

DRUKARNIA

Luboń, Rivoliego 8
tel./fax 813 19 45



Kompleksowe usługi poligraficzne - od projektu do realizacji.

biuro@drukarniatom.pl; www.DrukarniaTom.pl

DRUK OFFSETOWY
WYSOKIEJ JAKOŚCI



Foldery, katalogi, czasopisma, ...

listowniki, wizytówki, etykiety, i inne druki.

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- PANELE BOAZERYJNE
- DESKA BARLINECKA
- BOAZERIA PCV

LISTWY WYKOŃCZENIOWE
AKCESORIA DO MONTAŻU PANELI

KLEJE, FUGI

PIANKI, SILIKONY

MONTAŻ PANELI 14 ZŁ/M2

ARMATURA SANITARNA

KABINY NAT., BATERIE ŁAZ.-KUCH.

RATY!!!

NA TERENIE LUBONIA
BEZPŁATNY DOWÓZ

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-18.00
sob 9.00-13.00

SKLEP **Cieszmar** LUBOŃ (b308)
ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

NAPRAWA LÓDÓWEK, ZAMRAŻAREK

w domu klienta

tel. 810-74-54, tel. kom. 0602-672-815 (b319)

SKLEP „SKRZAT”

POLECA:

- zabawki
- artykuły szkolne
- biżuterię złotą i srebrną
- ceratę
- artykuły do Chrztu św. i Komunii św. (świece, koszulki itp.)
- w okresie karnawału sprzedaż i wypożyczanie stroi balikowych



Czynny:

Poniedziałek - Piątek 10.00-18.00

Sobota 10.00-14.00

Luboń, ul. Żabikowska 47, tel. 810-36-34

Galeria Urody JEAN D'ARCEL

KOSMETYKA PIELĘGNACYJNA I LECZNICZA

- henna, woskowanie, parafina, makijaż, manicure, pedicure - usuwanie odciśnięć, leczenie wrastających paznokci
- zabiegi na twarz, szyję, dekolt:
- odczulająco-wyciszające, - nawilżająco-napinające,
- antystresowe-liftingujące, - przeciwmarszczkowe-dotleniające,
- ekfoliacja kwasami A.H.A. - specjalny zabieg dla skóry starzejącej się, odwodnionej, niedożywionej, tłustej, łojotokowej i trądzikowej, z przebarwieniami pigmentacyjnymi - splota zmarszczki i blizny potrądzikowe

ZABIEGI NA CIAŁO

- POŁĄCZONE Z DRENAŻEM CIAŁA

TRAITEMENT CONTROLE CELLULITE

(redukuje cellulit, odtruwa organizm, wyszczupla, likwiduje obrzęki, poprawia krążenie, pojędrnia i regeneruje skórę)

ZIMNE BANDAŻE - BODY STAR

(likwiduje cellulit, wyszczupla, modeluje sylwetkę, stymuluje metabolizm tkanki tłuszczowej, działa osmotycznie, wzmacnia naczynia, regeneruje skórę)

NOWY ZABIEG

Nieinwazyjne działanie boteling
- usuwanie głębokich zmarszczek i bruzd mimicznych

SOLARIUM

• tanie, szybkie i bezpieczne opalanie

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 10.00-20.00 Sob: 8.00-14.00

TIPSY

promocyjne ceny



FRYZJERSTWO DAMSKO-MĘSKIE

- modne strzyżenie
- fryzury fantazyjne
- pasemka
- balujące
- trwała (zwykła, kwaśna) (w)
- koloryzacja
- kuracje regenerujące zniszczone włosy

W środy zniżka 10% dla rencistów i emerytów

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73

BISTRO PAPAJ

Luboń, ul. Bukowa 12
tel. 691-936-181

Organizujemy przyjęcia okolicznościowe, przyjmujemy zamówienia na Komunie do 35 osób.

Na terenie Lubonia dowóz potraw GRATIS!

SALON KOSMETYCZNY GRAŻYNA

Poleca:

* kosmetykę pielęgnacyjną i leczniczą na kosmetykach firm: Academie, Babor, Femii

ACADEMIE

BABOR

FEMII

Neoderma - złuszczenie naskórka

- leczenie trądziku

- usuwanie zmian potrądzikowych

- likwidacja zmarszczek

Guam - zabiegi na ciało

- solarium ERGOLINE 43/4

tel. 810-34-46

Luboń, ul. Sikorskiego paw. 2

KREDYTY

GOTÓWKA, HIPOTEKA, SAMOCHÓD

- Gotówka na konto klienta,
- Minimum formalności,
- Korzystne raty, procenty,
- Ubezpieczenie kredytu,
- Spłata od 6 m-cy do 25 lat,
- Bez opłat wstępnych.

(k314)

LUBOŃ ul. Powstańców Wielkopolskich 79
tel. 893-36-94 w godz. 11.00-17.00

PAN AMERICAN PIZZA

zaprasza

pon.-niedz: 12.00-22.00

Luboń, ul. Kościuszki 90

tel. 662-32-61

k332

Dowóz w obrębie Lubonia GRATIS!

SOLARIUM

POLECAMY:

MALIBU

☛ Łóżka opalające firm: Ergoline, UWE

☛ Opalacze na twarz i dekolt

☛ Kosmetyki do opalania renomowanych firm

Pomieszczenie klimatyzowane

LUBOŃ

(k617)

11-go Listopada 140a
(pętla autobusowa)

Sikorskiego 9
(przy Banku PKO)

☎ 899-21-82

☎ 810-37-14

ZAPRASZAMY: Pn-Pt od 10⁰⁰ do 21⁰⁰ sobota od 9⁰⁰ do 17⁰⁰

GARNITURY, MARYNARKI, SPODNIE I GALANTERIA PŁASZCZE



"MODA MĘSKA"

Luboń, 11 Listopada 51
ZAPRASZAMY
codziennie 10.00-18.00
soboty 10.00-14.00
TEL. 810-41-02

(b321)

NAPRAWA LODOWEK - ZAMRAZAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Gwarancja

tel. 810-75-30

(b303)

NOWE ATRAKCYJNE CENY SKUPU!!!

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- demontaż i skup urządzeń telekomunikacyjnych
- skup złomu kablowego
- własny transport
- duża rozpiętość cen skupu

CZYNNE: 8.00-16.00, SOBOTA: 8.00-13.00

(k604)

Luboń, ul. Dworcowa 17, tel. 0602-279-884, 810-50-02, 0604-787-368

J.M.

SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
 ul. Armii Poznań 38
 tel./fax 813-16-95 (0621)

NAPRAWA RTV

telewizory
 magnetowidy
 piloty
 tunery satelitarne
 magnetofony
 radia samochodowe
 radia

(b617)
 Eugeniusz Namysłowski
 LUBOŃ, ul. PUŁASKIEGO 14
 tel. 810-25-43, 0503-605-721

HURTOWNIA ODZIEŻY

Polecamy w sprzedaży
Hurt-Detal

**odzież dziecięcą, młodzieżową,
 odzież damską i męską
 oraz bieliznę i skarpetki,
 rajstopy, ręczniki**

Luboń - Żabikowo, (wejście od ul. Reja,
 ul. Kasprzaka 10, boczna od 11 Listopada)

813-10-06 Zapraszamy na zakupy:
 pon.-pt.: 9 - 19, sob.: 9 - 14

**NAPRAWA
 PRALEK
 WSZYSTKIE**

kom. 0504-274-213
 tel. 833-12-96

**BOAZERIA
 WYRÓB-SPRZEDAŻ**



Długości od 20cm do 280cm

ZAKŁAD STOLARSKI
 ANDRZEJ RATAJCZAK
 ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
 TEL./FAX 810-53-33
 (PRZYJMĘ UCZNIÓW)



WALKER

TEUMIKI DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW

→ TEUMIKI, KATALIZATORY
 → AMORTYZATORY
 → KŁOCKI HAMULCOWE
 → OLEJE
 → ZAWIESZENIA
 → SPRZĘGŁA
 → BLACHARSTWO SAMOCHODOWE

sprzedaż
 montaż
 wymiana

FIRMA
 USŁUGOWO - HANDLOWA
MONIX

LUBOŃ, ul. Ks. Nogali 1, tel. 0606-354-105, 813-98-26 (wejście od ul. Powstańców Wlkp.)

**Liga Obrony Kraju
 Ośrodek Szkolenia Kierowców
 w Poznaniu**

Zaprasza na kursy prawa jazdy
 kat.: A, B, C, D, E

Możliwość opłaty w ratach
 Zapisy i informacje:
 Poznań, ul. Czechosłowacka 108
 tel. 830-10-96, 0604-151-694
 lub 0606-138-383

Również
 wynajem
 pomieszczeń

**USŁUGI KOSMETYCZNE
 W DOMU KLIENTA**

- manicure
 - pedicure
 (usuwanie wrastających paznokci,
 usuwanie odcisków)

- henna - woskowanie
 - zabiegi na twarz

tel. kom. 0501-329-591
 tel. dom. 813-11-18

OPAŁ

* węgiel
 * koks
 * miał
 * węgiel workowany

Luboń (b603)
 ul. Podgórna 19B
 tel. 810-52-13

**Liga Obrony Kraju
 Ośrodek Szkolenia Kierowców
 w Poznaniu**

Zaprasza na weekendowe szkolenia
 dla kierowców przewożących
 materiały niebezpieczne - ADR

Zapisy i informacje:
 Poznań, ul. Czechosłowacka 108
 tel. 830-10-96, 0604-151-694
 lub 0606-138-383 oraz
 Poznań, ul. Niezlomnych 1A
 tel. 852-14-70

Również
 wynajem
 pomieszczeń

**BIURO
 PRAWNO-PODATKOWE
 TERALEX**

mgr ZBIGNIEW CHUDZICKI
 Licencjonowany
 Doradca Podatkowy

LUBOŃ UL. 1 MAJA 24A
 tel. 810-52-11
 tel. kom. 0601-755-211

- obsługa prawno-podatkowa firm
 i zakładów wraz z doradztwem
 - księgowość, kadry, płace, ZUS
 - trudne problemy gospodarcze
 /pomoc w odzyskiwaniu
 należności/
 - doradztwo podatkowe dla osób
 nie prowadzących działalności
 gospodarczej
 - rozliczenia podatkowe, zeznania
 roczne

czynne pn.-pt. 9-17 (b312)

P.P.U. ALMETPLAST s.c.

+ wykonywanie konstrukcji stalowych, hale,
 wiaty - montaż
 + bramy samojedne, ogrodzenia
 + kraty, balustrady
 + schody kręte, proste
 + spawanie aluminium
 + spawanie plastików - zderzaków
 + cięcie gazowe sekatorem
 + cięcie kształtowników stalowych i
 aluminiowych (b620)
 62-030 LUBOŃ, ul. Pułaskiego 6
 tel. 810-29-38, tel. kom. 0602-177-145

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych,
 magisterskich, usługi ekspresowe
 - książek, czasopism
 - inne prace introligatorskie
 - wizytówki

cenę konkurencyjną!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
 tel. 810-24-35, 0603-317-256
 czynne do godz. 20.00 (b307)

ADMA
 firma wielobranżowa

Luboń-Lasek
 ul. Wiejska 2
 tel. (061) 810-52-39
 lub 0602-344-645

**CENY
 HURTOWE**

Zapraszamy
 pn.-pt. 8.00-19.00
 sob. 8.00-14.00

ul. Kręta → WIRY

ul. Sobieskiego
 ul. Wiejska
 ul. Wiejska 2
 ul. Kwiatowa
 lokal
 Jan III Sobieski

OFERUJEMY:

- * Farby emulsyjne, akrylowe, ftalowe, olejne, nitromale, chlorokauczukowe, lakiery bezbarwne, rozcieńczalniki
- * Pigmenty, bejce, lakier bejce
- * Kleje, pianki, silikon
- * Drewnochrony i stalochrony
- * Środki do zwalczania pleśni i grzybów, glonów i mchów
- * Kleje, zaprawy, ATLAS i ANSERGLOB
- * Uszczelki do okien i drzwi
- * Betondur - polimerowa powłoka
- * Artykuły elektryczne (przewody, gniazda, wyłączniki, puszki, itp.)
- * Przedłużacze na życzenie klienta
- * Śruby do drewna, metalu, ościeżnic, płyt gipsowo-kartonowych, kołki rozporowe, haki itp.
- * Wiertła, tarcze do cięcia metalu, betonu itp.
- * Narożniki aluminiowe itp.

(b610)

STAN-MET

Lakiernictwo proszkowe
Ślusarstwo

Stanisław Szymkowiak

Proponujemy Państwu swoje usługi w zakresie malowania proszkowego oraz ślusarstwa. Nasza oferta obejmuje malowanie proszkowe wszelkich elementów metalowych (pełna gama kolorów wg Ral) oraz regenerację, naprawę i odnawianie (m.in. piaskowanie, spawanie) rzeczy metalowych już używanych (regaly, krzesła, stoły, żaluzje, lamy, łózka, sprzęt szpitalny, gastronomiczny i in.). Jesteśmy firmą działającą na rynku od ponad 10 lat, dysponujemy doświadczeniem w zakresie oferowanych usług, zapewniamy wysoką jakość, krótkie terminy realizacji, przystępne ceny oraz w zależności od możliwości odbioru - dowozimy własnym transportem. Zapraszamy i prosimy o kontakt telefoniczny.

(k)

Luboń ul. Buczka 10, tel. /fax 061 810-38-95, 0694 508 520



NOKIA 6310i
w cenie 49zł
(netto)
w Meritum



Tylko u nas
NOKIA 6510
w cenie 49zł
(netto)



Bardzo ciekawa oferta dla firm
oraz duży wybór aparatów!
Chcesz obniżyć koszty rozmów?
Przyjdź do nas a my pokażemy Ci jak to zrobić!!!

Zapraszamy do naszego Salonu!
Wiele atrakcyjnych promocji dla każdego
od studenta do emeryta!!!

Salon IDEA - Pajo Centrum
Luboń, ul. Żabikowska 66
tel. 061 899 41 25

(k)

Lakład Krawiecki Aurelia

oferuje:

- odzież damską
- odzież żałobną

hurt-detal-usługi

od poniedziałku do piątku 11-17

62-030 Luboń, ul. Niepodległości 10B
tel. (061) 810-23-14

(b322)

USŁUGI

w zakresie:

*** instalatorstwa sanitarnego

i ogrzewania:

- * instalacji wodno-kanalizacyjnych
- * instalacji centralnego ogrzewania - nowe technologie
- * instalacji przemysłowych
- * remonty

*** ślusarstwa

- * płoty
- * bramy
- * wiaty
- * lekkie konstrukcje stalowe
- * remonty

(k331)

Ceny do uzgodnienia
faktury VAT

kontakt telefoniczny w g. 7-19
810-44-18, 0502-582-311



POCZTA POLSKA

w Pajo Centrum
I piętro * BOX 35

Zapraszamy!!!
g. 9.00-19.00

Oferujemy pełen zakres
usług pocztowych!

Nie trać czasu - unikaj kolejek!

(k33)

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Zaprasza na
RED CAR kurs nauki jazdy
kat. "B"

TEL. 825-05-92 lub 0603-877-707

podzjęcie kursu: 21.I., 4.II., 18.II.

Dom Kultury w Luboniu, ul. Sobieskiego 97 -g. 18.20

ZAPEWNIAMY:

550zł

- młodzi, weseli instruktorzy i instruktorki
- plac manewrowy oświetlany - 4 stanowiska
- raty (płacimy tak długo jak jeździmy)
- KORZYSTANIE Z TESTÓW KOMPUTEROWYCH w cenie kursu
- dojeżdżamy po kursantów z okolic

(b012)

Biuro Księgowo-Kadrowe poleca profesjonalną obsługę
kadrową i księgową dla małych i średnich firm, w tym:

- * księga przychodów i rozchodów, ewidencje ryczałtowe
- * rozliczenia z Urzędem Skarbowym, ZUS
- * sporządzanie miesięcznych deklaracji podatkowych: PIT 5, VAT 7, PIT 4
- * sporządzanie raportów ubezpieczeniowych do ZUS
- * zeznania roczne dla firm i osób nie prowadzących działalności gospodarczej
- * dokumentacja kadrowa: listy płac, karty chorobowe, karty wynagrodzeń, akta pracownicze
- * pomoc przy rejestracji działalności gospodarczej

(b105)

Zapraszamy do współpracy!

Kontakt: 0602-77-35-08, e-mail: magkaczmarek@poczta.onet.pl

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48

893-13-66

0603-367-828

(b612)

AVON

ZOSTAŃ KONSULTANTKĄ -
NOWE KORZYSTNE WARUNKI!
NISKA OPŁATA WPISOWA

tel. 0602-47-16-18

(B101)

OSOBA UPOWAŻNIONA PRZEZ FIRMĘ AVON

USŁUGI STOLARSKIE

SCHODY, MONTAŻ PANELI
PODŁÓG, PODBITKI I INNE

tel. 0606-431-419
0608-356-242

(b323)

Elektroinstalacje Domofony Alarmy

szybko
tanie
solidnie

Montaż, naprawa

(b311)

tel. 810-28-41
kom. 0602-401-256

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja
telefoniczna !!!
899-41-32

ATRAKCYJNE !!!
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

- okulary przeciwśoneczno-korekcyjne
- okulary dla kierowców

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(B404)

„ARNIKA” s.c.

Poznań, ul. Opolska 58

FIZYKOTERAPIA
REHABILITACJA
MASAŻ

FOTOTERAPIA
LAMPY BIOPTRON

ZAPRASZAMY!

tel. 832-28-21, czynne 9 - 17 (k636)

PEDIATRIA OGÓLNA



- * schorzenia pulmonologiczne i gastroenterologiczne
- * poradnictwo żywieniowe

dr med. Andrzej K. Hyżyk
Luboń, ul. Okrzei 42
tel: 813-04-07
tel. kom. 0602-78-00-31 (b316)

UROLOG

lek. med. Wojciech Cieślowski

specjalista urolog

- * diagnostyka i leczenie chorób układu moczowo-płciowego
- * leczenie operacyjne i endoskopowe
- * kruszenie kamieni nerkowych ESWL
- * USG

INTERLAB - Poznań, ul. 28 Czerwca 161, tel. 833-39-49 (b608)

SPECJALISTYCZNY
GABINET

STOMATOLOGICZNY
dr Bożena Kamprowska

Luboń, ul. W. Polskiego 67

czynny: pon. - pt. 15.00 - 19.00
sobota 9.00 - 12.00

tel.: 899 - 23 - 07, 0 602 34 15 63 (k321)

GABINET OKULISTYCZNY

Anna Woźniak

Specjalista Chorób Oczu

środy: 16.00-18.00

Luboń,
ul. Zabikowska 62
(pawilon) (b622)

Wizyty domowe:

TEL. 893-22-48
TEL. SŁUŻB. 863-63-54
0-504-070-905

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3-go Maja 12

Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31 (b616)

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej

Poradnia Ginekologiczno-Położnicza

„Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:

pon. 9.00-12.00

wt. 15.00-19.00

śr. 9.00-14.00

czw. 15.00-19.00

pt. 9.00-12.00

USG brzuszne i dopochwowe (k141)

dr n. med. Arkadiusz BANACH

specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJCZKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI

dr Anna Hornowska - Banach

specjalista chorób wewnętrznych

OSTEOPOROZA

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty
EKG

Rejestracja telefoniczna 832-17-08
Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec) (b627)



PRYWATNA PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, UL. KARŁOWICZA 16

(300 m. od straży pożarnej)

REJESTRACJA TELEFONICZNA

telefony: 813-13-05

893-16-97

0608-030-760

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ RTG NA MIEJSCU
- ◆ PRACE PROTETYCZNE Z WŁASNEGO LABORATORIUM
- ◆ PROTEZY AKRYLOWE W CIĄGU JEDNEGO DNIA
- ◆ ZNIECZULENIA, KONSULTACJE - BEZPŁATNIE

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek 9.00-13.00, 15.00-20.00

sobota 10.00-14.00 (b317)

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497

(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)

W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI OD GODZ. 19.00

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

SPECJALISTA W ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII

z-ca Ordynatora w Centrum Medycznym HCP

również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119 (k307)

LEKARZ STOMATOLOG

PIOTR GETT

POLECA WYSOKIEJ JAKOŚCI USŁUGI POPARTE 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM:

- * Bezbolesne zabiegi
- * 5 lat gwarancji na wypełnienia wykonane wysokiej klasy materiałami
- * Profesjonalne oczyszczanie i wybielanie zębów - ultradźwięki, mikropiaskarka
- * Zaawansowane komputerowe techniki leczenia kanałowego - 95% powodzenia!
- * Nowoczesna protetyka:
 - odbudowa zniszczonych zębów na korzeniach!
 - korony, mosty porcelanowe
 - protezy bezklamrowe
 - wkłady, nakłady koronowe
- * Stomatologia estetyczna
- * Parodontologia
 - profilaktyka
 - zabiegi

Luboń, ul. Gen. Sikorskiego 42

REJESTRACJA TELEFONICZNA 813-94-80, 0602-324-312

„WŁASNE ZĘBY NA CAŁE ŻYCIE!!!” (b623)

GABINET OKULISTYCZNY

Krystyna Koźlik specjalista chorób oczu

Komputerowe badanie wzroku, leczenie

Rejestracja:

tel. 0602-571-848 lub wieczorem tel. 810-29-41

Zabiegi w ramach kas chorych

Przyjęcia: poniedziałki od 18.30
środa, piątek od 17.00
pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym

Luboń
ul. Poniatowskiego 20
(Budynek Przychodni, I piętro,
pokój 204)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak

GABINET
Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87

godziny przyjęć:
poniedziałek, piątek
18.00 - 19.30

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 813-08-30

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA I REHABILITACJI

- Irydodiagnostyka
- Akupunktura
- Masaż i Terapia Manualna
- Apiterapia
- Homeopatia
- Bodyformer (Zabiegi w Zakresie Poprawy Sylwetki Ciała)

NAJTAŃSZE
USŁUGI NA
RYNKU

ul. Kołłątaja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl
e-mail:odessos@merix.com.pl

Alina Kasprowicz lekarz chorób wewnętrznych

EKG
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49

(na terenie Zakładu „Lubanta”)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr. R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 813-02-51 wew. 232

Umowa z kasą chorych
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon.-czw.: 8-12, 16-18
Piątek: 8-12

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.
Lakrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie
- * Profilaktyka i leczenie alergii
- * Porady anesteziologiczne - przygotowanie do zabiegów operacyjnych
- * Homeopatia
- * Zwolnienia ZUS
- * Recepty na kasę chorych
- * Wizyty domowe
- * Akupresura
- * Masaże lecznicze
- * Inhalacje

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH

dużą LAMPĄ BIOPTON

REJESTRACJA TELEFONIZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2
tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom.

Beata Baraniak

Luboń

ul. Szkolna 36a

tel. 899-21-47

(b609)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYA 1a (przy Zakładach Chemicznych), tel. 813-02-51 w. 232, 233

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyki ortodontyczne

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurzajki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszywanie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

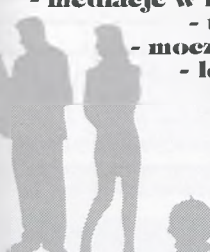
WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00

LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie noene
- lęki u dzieci i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

(b601)



**SZAFY, GARDEROBY, WNEKI
Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI
PROJEKTOWANIE KOMPUTEROWE**

5 lat gwarancji na drzwi



**LUSTRA GOTOWE
I NA ZAMÓWIENIE
LUSTERIX**

STOLIKI ZE SZKŁA



SPRZEDAJEMY I MONTUJEMY:
KUCHNIE, ŁAZIENKI, APTEKI,
SKLEPY, MEBLE BIUROWE I INNE.
PRZYJMUJEMY INDYWIDUALNE
ZAMÓWIENIA



PON. - PIĄT. 10.00 - 17.00
SOB. 10.00 - 13.00

LUBOŃ, ul. KS. STREICHA 35
TEL. 0692-941-013

(k)

**STAL
BLACHY**

**DACHÓWKOWE
TRAPEZOWE
PRODUKCJA TRAPEZU
PŁASKIE**

62-030 LUBOŃ, UL. CHEMIKÓW 3
tel. 893 46 02
fax 893 46 40

e-mail: olstal@olstal.com.pl, www.olstal.com.pl

(k619)

**LECZNICA
WETERYNARYJNA**

* profilaktyka i leczenie
* rtg
* ekg
* badanie krwi

tel. 899 21 23

Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-20.00, sob.: 11.00-15.00

(k006)

SKLEP OGÓLNOŚPOŻYWCZY

ZAPRASZA

Przykładowe ceny:

- mleko woreczek 2% 0,5l - 0,65zł
- papierosy LM - 4,20zł
- piwo tyskie butelka 0,5l - 1,99zł
- wódka alpejska: 100ml - 3,50zł
- 250ml - 7,99zł
- 500ml - 13,99zł

pn.-pt.: 6-21
sob.: 6-18
niedz.: 10-18

Luboń *** ul. Kasprowicza 5

(k)

SALE BANKIETOWE

CAPPUCCINO

**ORGANIZUJE PRZYJĘCIA:
URODZINY, IMIENINY, CHRZTY, KOMUNIE,
LECIA, STYPY I INNE UROCZYSTOŚCI**

ZAPRASZAMY
LUBOŃ, UL. 11 LISTOPADA 54
TELEFONY: 813-04-47, 810-27-51
KOM. 0601-861-375

(k626)

Pawlicki s.j.
"STAL-BET" r. zał. 1956

Luboń ul. 3-go Maja 10, tel. 813-04-10, pon.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-14.00

MATERIAŁY BUDOWLANE, TRANSPORT CIĘŻAROWY

STROPY TERIVA NOVA KJ
produkcja

(w)

**PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
MILMED**

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:
pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13

Umowa z Wlkp. Kasą Chorych

Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

(k616)

**USŁUGI
GEODEZYJNO
KARTOGRAFICZNE**

HENRYK CISZAK
Poznań, ul. Opolska 75A
tel. domowy 830-33-53
tel. kom. 0602-590-015

- mapy zasadnicze do celów budowlanych
- inwentaryzacje powykonawcze budynków, przyłączy gazowych, wodnych i energetycznych
- wytyczenia budynków

(b628)

AUTO-GAZ

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

- * wielopunktowy wtrysk gazu
- * wszystkie marki

Luboń, ul. Bukowa 21
Telefony: 813-95-36
861-48-58
0605-859-816
0604-402-875

(k1/40)

Do każdej instalacji - wczasy dla dwojga gratis!

KSEROKOPIARKI

* SERWIS * SPRZEDAŻ

- * koparki nowe
- * koparki używane
- * skup - sprzedaż kopiarek używanych
- * naprawy drukarek i faxów

3 lata gwarancji



FHU Sebastian Talkowski - Luboń
tel.kom.0 601 878 695
tel.(061) 810 26 22

(k320)

PANELE PODŁOGOWE

ponad 70 wzorów

MONTAŻ PODŁOG od 14zł/m2

ŚCIENNE, BOAZERIA PCV

ponad 70 wzorów

SZAFY WNEKOWE Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI

SPRZEDAŻ: PN.-PT. 10 - 18, SOB. 10 - 14

Piotr Goryniak 810-55-20
62-031 LUBOŃ, ul. Długa 6 0601-71-97-42
(dojazd od CPN/ORLEN) www.panele.net

(b624)

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83
0 602 186 167

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane - odbiory i kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych dokumentów
- mapy budowlane oraz na prąd - wodę - gaz
- podziały, zapisy notar.
- realizacja książeczek mieszkaniowych

BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ

(b626)

UWAGA!
BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

LOKAL GASTRONOMICZNY

Vestalia

POLECA:

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
WESELA, KOMUNIE, LECIA, IMIENINY,
URODZINY, STYPY itp.

Zapraszamy

Luboń, ul. 11 Listopada 158, tel./fax 813-04-80

(b)



PARPLAST

TANIE GRZANIE

KOTŁY C.O. NA DREWNO OPAŁOWE

62-030 Luboń
ul. Chopina 16
tel. (061) 813-08-44



(k3/25)

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

poleca:
organizację wesel,
komunii, styp,
bankietów oraz innych
uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:
LUBOŃ
ul. Sobieskiego 126A
tel./fax 813-19-63 - praca
tel. 813-07-50 - dom

(b6/5)

Honorujemy karty kredytowe

APTEKA ZŁOTY LEK

Leki gotowe i recepturowe

Luboń, ul. Żabikowska 16
zaprasza Szanownych Państwa
od pon. - pt. 9.00 - 22.00, sob. 9.00 - 18.00
tel. 813-08-11, 810-18-44

(k603)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE

OFERUJE:

- PROJEKTY TECHNICZNE WSZELKICH BUDYNKÓW,
- INWENTARYZACJE BUDOWLANE

TEL. 0602-220-560



OPINIE RZECZOZNAWCY BUDOWLANEGO

(B320)

AUTO SZYBY

KRGLASS

KOBERSKI ROMAN

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

Komorniki
Żabikowska 71
tel. 810-72-82
tel./fax 810-78-06

Poznań
Kotowo 11
tel. 839-03-12

M&M HERMANN

Luboń, ul. Chemików 2
(przy Zakładach Chemicznych)
tel./fax (061) 813 19 12, 810 29 65
www.hermann.pl

RABAT 5%



PLYTKI CERAMICZNE
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
DACHÓWKI
CEGLY KLINKIEROWE
CHEMIA BUDOWLANA

ZAPRASZAMY! pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

(k3/1)

100.000 DACHÓWEK

w ciągłej sprzedaży - magazyn detal, hurt, raty



BOLESŁAWIEC

Dachówki cementowe
Dachówki ceramiczne
Dachówki bitumiczne
Papy termozgrzewalne
Płyty dachowe bitumiczne
Płyty dachowe styropianowe
Cegły klinkierowe
Pustaki keramzytowe
Rynny
Okna dachowe
Okna drewniane
Okna PCV
Wetna termoizolacyjna
Siding elewacyjny
Folie dachowe
Łaty, kontrłaty impregnowane
Dodatki i akcesoria dachowe
Blachy płaskie oc: tyt.-cynk, kolor
Produkcja dodatków do dachówek
Porady techniczne, kalkulacje
Organizacja dostaw
Wykonawstwo

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

IBF, UNIBET
ROBEN, WIEKOR
IKO, ICOPAL
W.QUANDT
ONDURA
PW11A
ROBEN
IBF
NICOLL, MARLEY
VELUX, FAKRO
URZĘDOWSKI
DAKO
GULLFIBER
ROYAL SIDING



Dach-Bud Poznań (Dębiec) ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-20-581 w.208
www.dach-bud.com.pl dachbud@dachbud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu

PEŁNA OBSŁUGA "MAŁYCH FIRM"

- ŁATWE OTWARCIE RACHUNKU,
- UPROSZCZONE PROCEDURY KREDYTOWE,
- ELEKTRONICZNE ROZLICZENIA,
- HOME BANKING,
- MIĘDZYNARODOWE KARTY PŁATNICZE,
- RÓŻNORODNE LOKATY,
- GWARANCJE BANKOWE,
- 24 GODZ. INFORMACJA TELEFONICZNA
O STANIE ŚRODKÓW NA RACHUNKU.

max
korzyści

min.
procedur

Oddział w Luboniu

Pl. E. Bojanowskiego 2, tel./fax. 813 01 31

PUSZCZYKOWO
EKO
RONDO

rok zał. 1991

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych
ul. Nadwarciańska 11, 62-041 Puszczykowo

Zapraszamy!
Zasady współpracy
do uzgodnienia

Przyjmujemy zlecenia w zakresie:

- wywozu nieczystości stałych
- wywozu nieczystości płynnych
- wywozu ziemi i gruzu
- auto-elektryk (autobusy, samochody ciężarowe, osobowe i inne)
- usługi autokarowe

Zadzwoń

813-30-15

Zlecenia opłaty bez prowizji
Sklep Tytoniowy
centrum "GESA" g. 8.30-17.00



Certyfikat

Nr 7/EIV/2001

Przedsiębiorstwo wyróżnione
Znakiem Jakości

Polecamy **nieodpłatnie** nasze pojemniki

CERTYFIKAT

DOBRE



BO POLSKIE



(K671)



Vita Dent

UL. 11 LISTOPADA 51/4

(PAWILON HANDLOWY)

TEL. 813-90-73

LUBON

STOMATOLOGIA

leż. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci

bezbolesne leczenie próchnicy w znieczuleniu
najnowsze materiały wypełniające
stomatologia estetyczna
leczenie kanałowe
wybielanie zębów



protetyka stomatologiczna

korony i mosty ceramiczne
protezy szkieletowe i bezklamrowe
protezy całkowite, natychmiastowe
wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)

usuwanie zębów
leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia

leczenie paradontoz
usuwanie kamienia
(ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja

aparaty ruchome

profilaktyka

lakowanie zębów
lakierowanie zębów, fluoryzacja

chirurgia

usuwanie zębów
podłożenie wędzidełek

9-20

Sobota 9-14

atrakcyjne
ceny!!!

RTG
zębów



Proponujemy: bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy